



MAKE PRIMA





AKERMANN

Janusz
Akermann

malarstwo
grafika



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU





Janusz Akermann

Urodził się w 1957 roku. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku (obecnie Akademia Sztuk Pięknych) na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby (1981–1985), uzyskując dyplom z malarstwa w pracowni prof. Kazimierza Śramkiewicza. Aneks do dyplomu realizował z grafiki (linoryt barwny) w pracowni prof. Czesława Tumielewicza.

Po ukończeniu studiów w wyniku konkursu na asystenta do pracowni malarskiej na Wydziale AW został zatrudniony i podjął pracę pedagogiczną na macierzystej uczelni. Był kierownikiem Pracowni Rysunku i Malarstwa (1994–2007) oraz Katedry Rysunku, Malarstwa i Rzeźby (od 2005) na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa. Następnie kierował Pracownią Linorytu w Katedrze Grafiki Warsztatowej (od 2007) oraz Pracownią Linorytu i Serigrafii na Wydziale Grafiki (od 2009). Prowadzi zajęcia z rysunku dla studentów kierunku Grafika na Licencjackich Studiach Wieczorowych. Na Wydziale Malarstwa i Grafiki w Europejskiej Akademii Sztuki w Warszawie prowadził zajęcia z malarstwa i rysunku (1999–2002).

W 2006 roku otrzymał tytuł profesora. Pełnił funkcję: dziekana Wydziału Grafiki w kadencji 2008–2012 oraz 2012–2016, przewodniczącego Senackiej Komisji Budżetu i Finansów ASP

Born in 1957. Studied in the State Higher School of Visual Arts in Gdańsk (presently, the Academy of Fine Arts), at the Faculty of Painting, Graphic Art and Sculpture (1981-1985), getting a graduate degree in painting from the studio of Prof. Kazimierz Śramkiewicz. He got an annex to his graduation diploma in the field of graphic art (color linocut) in the studio of Prof. Czesław Tumielewicz.

After graduating, he started teaching at his alma mater. He worked as manager of the Drawing and Painting Studio (1994-2007) and the Department of Drawing, Painting and Sculpture (since 2005) at the Faculty of Architecture of Interior and Design. Then he managed the Linocut Studio in the Department of Studio Graphic Art (since 2007) and the Linocut and Serigraphy Studio in the Faculty of Graphic Art (since 2009). He gives drawing lessons to students in the field of Graphic Art attending the Bachelor Evening Studies. He also taught drawing and painting in the Faculty of Painting and Graphic Art in the European Academy of Art in Warsaw (1999-2002).

He was appointed professor in 2006. In the same year, he received the Award of the Rector of the Academy of Fine Arts for “the exceptional intensity of artistic creativity and teaching self-fulfillment.” He worked as dean of the Faculty of Graphic Art in the term 2008-2012 and

w Gdańsku w latach 2008–2012 oraz 2012–2016. Senator ASP w Gdańsku od 2008. Obecnie członek Rady Uczelni ASP w Gdańsku w kadencji 2018–2020. Kontynuuje pracę na Wydziale Grafiki, prowadząc w Katedrze Grafiki Artystycznej Pracownię Linorytu.

Od 1985 roku artysta uczestniczy w licznych wystawach zbiorowych i konkursach w Polsce i za granicą, prezentując grafikę i malarstwo (380 wystaw). Swoją twórczość, w różnych odsłonach, przedstawiał także na 80. wystawach indywidualnych. Jest laureatem prestiżowych nagród i wyróżnień o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej (23), spośród których na podkreślenie zasługuje nagroda za grafikę na Ogólnopolskiej Wystawie Młodej Plastyki w warszawskim Arsenale (1988). Niemniej istotne są sukcesy artysty na przeglądach graficznych, m.in. wyróżnienie honorowe w VI Ogólnopolskim Konkursie Graficznym im. Józefa Gielniaka (Muzeum Okręgowe w Jeleniej Górze, 1987), III nagroda na I Triennale Grafiki Krajów Nadbałtyckich (Gdańsk, 1992), a z późniejszych: wyróżnienie honorowe na Międzynarodowym Triennale Grafiki (Kraków, 2006) i nagroda na VI Triennale Grafiki Polskiej (Katowice, 2006).

Janusz Akermann jest autorem kilkudziesięciu recenzji dorobku twórczego, działalności artystycznej, pracy naukowo-dydaktycznej oraz aktywności organizacyjnej w postępowaniu o nadanie tytułów profesora, doktora habilitowanego i doktora dla artystów – pedagogów uczelni artystycznych w całym kraju.

2012–2016. Presently, he continues his work in the Faculty of Graphic Art, where he runs the Linocut Studio in the Department of Graphic Art.

Since 1985, the artist has participated in numerous group exhibitions and competitions in Poland and abroad, presenting his graphic artworks and paintings (380 exhibitions). He has also shown his works at eighty solo exhibitions. Janusz Akermann won many prestigious awards and commendations of national and international importance (23), from which we need to mention in particular an award for graphic art at The National Exhibition of Young Visual Art in Warsaw's Arsenal (1988). Equally significant are the artist's accomplishments at various graphic art competitions, including an honorable mention at the 6th Józef Gielniak National Graphic Competition (Regional Museum in Jelenia Góra, 1987), 3rd place at the 1st Triennial of Graphic Art of the Baltic States (Gdańsk, 1992), and more recent ones: an honorable mention at the International Print Triennial (Cracow, 2006) and an award at the 6th Polish Print Triennial (Katowice, 2006).

Janusz Akermann wrote several dozen reviews of artistic work, artistic activity, scientific-didactic work and organizational activity in degree assessment procedures of such degrees as professor, doctor habilitated and PhD for artists – teachers in art colleges throughout the country.





Moi ludzie, 2001, olej na płótnie, 120 x 100 cm

My People, 2001, oil on canvas, 120 x 100 cm



Janusz Akermann – konsekwentny buntownik

Janusz Akermann – a consistent rebel

Marta Anna Raczek-Karcz

W sztuce istnieją dwa dominujące modele wybierane przez twórców: droga nieustannego eksperymentu – skłaniająca do ciągłych zmian w zakresie formy, medium i tematyki – i ścieżka konsekwencji – prowadząca do budowania *oeuvre*, które z czasem składa się na życiową narrację wzmocnioną starannie dopracowaną formą. Obie są równie prawomocne, obie dostarczyć mogą wiele satysfakcji twórcom i jeszcze więcej odbiorcom. Żadna nie jest dominująca, lepsza, właściwsza. Są po prostu różne i równie interesujące. W przypadku twórczości Janusza Akermanna mamy do czynienia z drugą z postaw. Przyglądając się obrazom i grafikom związanego z Gdańskiem artysty, zauważamy, że niemal od pierwszych pociągnięć pędzla i ruchów dłuta Akermann buduje nie tylko wyrazisty i osobisty język formalny, płynnie przemieszczając się pomiędzy dwoma mediami, lecz również określona narrację rozpiętą na setki scen i postaci, ale oscylującą wokół konkretnych zagadnień i tematów. W jej centrum stoi człowiek, jednocześnie konkretny i wyniesiony do rangi symbolu. Niechaj za punkt wyjścia w niniejszej analizie posłużą nam dwa dzieła pochodzące z wczesnego okresu twórczości artysty, z lat studenckich. W obu możemy się dopatrzeć wyraźnych zwiastunów przyszłej drogi artysty. Pierwszym z nich jest *Akt* namalowany w 1982 roku, drugim – seria barwnych linorytów z 1984 roku, w skład

There are two models dominating in art which creators choose: the path of continuous experiment – inciting them to continuous changes of form, medium and subject, and the path of consistency – leading to building *oeuvre*, which in time accrue into the narrative of life, reinforced by a carefully worked-out form. Both are equally valid, both can provide a lot of satisfaction to creators and even more – to their viewers. Neither is dominant, better or more appropriate. They are just different and equally interesting. In the case of Janusz Akermann's work, we deal with the second of these attitudes. Looking at both the paintings and prints of this artist associated with the Gdansk milieu, we can notice from the first brushstrokes and/ or movements of the chisel, that Akermann builds not only his own expressive and formal language, smoothly moving between the two media, but he also composes a defined narrative, orchestrated for hundreds of scenes and characters, oscillating around concrete issues and topics. At the centre of his work stands Man who is both concrete and elevated to the rank of a symbol. Let us take two of his works from the early period, the years of his studies, as the starting point of this analysis. In both of them, we can notice clear harbingers of the future quest of the artist. The first of them is the *Nude*, painted in 1982, the second – a series of colourful linocuts from 1984, which

której wchodzi grafiki zatytułowane *Kolejka, Rozdrapywanie, Tańczące panienki i Tatusiek*.

Obraz olejny przedstawia wylaniającą się z mroku postać kobiecą. Wyraziście oddana seksualność i mocna linia budująca jej sylwetę nawiązują skojarzenie z figurką *Venus z Willendorfu* – jednym z najstarszych przedstawień związanych z kultem płodności, odznaczającym się pociągającą zmysłowością i siłą wyrazu. Stworzone dwa lata później linoryty emanują energią i siłą ekspresji opartymi na czystych, kontrastowo zestawionych barwach podstawowych: czerwieniach, żółcieniach i błękitach; mocnej i jednocześnie rozedrganej linii konturu oraz kompozycyjnym *horror vacui* skłaniającym artystę do wypełnienia najmniejszej nawet płaszczyzny papieru. O ile *Akt* pozbawiony jest jeszcze bezpośrednich nawiązań do rzeczywistości, o tyle tematyka linorytów wyraźnie wskazuje na dążenie Akermanna do zobrazowania za pomocą indywidualnego gestu otaczającego go świata, aktualnych wydarzeń, stanów jednostki i społeczeństwa. Wyraża się w nich zmysł obserwacji i umiejętność przenoszenia codzienności na poziom metaforyczny. Jednostkowa sytuacja zyskuje rangę uogólnienia, które z czasem – konsekwentnie stosowane przez artystę – stanie się znakiem rozpoznawczym jego twórczości. Akermann świadomie i odważnie sięga do symbolicznego uniwersum kultury, przede wszystkim europejskiej, traktując je jako dogodny kod komunikacyjny pozwalający na przekazanie znaczeń za pomocą obrazów z jednej strony wywołujących określone skojarzenia, z drugiej wykorzystywanych w sposób subwersywny.

skonkretyzowany archetyp

Nie sposób nie dostrzec w twórczości Akermana wątków archetypicznych w duchu, o jakim pisali zarówno Carl Gustav Jung, jak i bazujący na jego teoriach Joseph Campbell.

Pojęcie archetypu [...] zostało wywiedzione z wielokrotnie powtarzanych obserwacji, jak na

embrace pieces entitled *Queue, Scratching Away, Dancing Maidens* and *Papa*.

The oil painting features a female figure emerging from the dark. Her conspicuously marked sexuality and the strong line constructing her silhouette bring in associations with the figurine of the *Venus of Willendorf* – one of the oldest representations linked with the cult of fertility, with its distinctly attractive and articulate energy. His linocuts, created two years later, emanate with energy and power of expression, built through clear, contrastingly juxtaposed primary colours: reds, yellows and blues, as well as a strong, yet vibrating, contour line, accompanied by a compositional *horror vacui*, which drives the artist to fill even the tiniest area on the surface of paper. While his *Nude* did not yet reveal any direct references to reality, the theme of his linocuts clearly indicates Akermann's aspiration to depict the world around him, current events, and states of the individual and the society through his own, idiomatic gesture. His linocuts reveal his sense of observation and ability to transfer mundane life onto a metaphorical level. A singular situation gains the status of a generalisation which consistently used by the artist – as time passes – will become the hallmark of his creation. Akermann deliberately and courageously refers to the symbolic universe of culture, especially the European one, treating it as a convenient communication code in the transferring of meanings by means of images which, on the one hand, permit him to evoke specific associations, while on the other, can be used in a subversive manner.

Archetype made concrete

It is impossible to fail to notice archetypal threads in the spirit in which both Carl Gustav Jung and Joseph Campbell, working on the basis of Jung's theories, wrote.

The notion of archetype [...] has been derived from repeated observations, such as the fact

przykład ta, że mity i bajki literatury światowej zawierają ściśle określone motywy, które pojawiają się zawsze i wszędzie. Jednocześnie te same motywy spotykamy w fantazjach, snach, deliriach i urojeniach współczesnego człowieka. Te właśnie typowe obrazy i związki nazywamy wyobrażeniami archetypowymi. Im są wyraźniejsze, tym jaskrawiej uwidacznia się to, że towarzyszy im szczególnie intensywne zabarwienie emocjonalne [...]. Wywierają na nas wrażenie, są sugestywne i fascynujące. Biorą one swój początek w archetypie, który – sam w sobie – wymyka się przedstawieniu, jest nieświadomą praformą, stanowiącą – jak się wydaje – część struktury psyché, może przeto pojawiać się zawsze i wszędzie.

Interpretując twórczość Akermanna w duchu archetypu i monomitu, należy zwrócić uwagę na nieustannie powracające wątki, tematy i znaki, które pojawiają się zarówno w jego grafikach, jak i obrazach olejnych. Na płótnach i odbitkach przedstawieni zostają ludzie zarówno konkretni – otaczający artystę „jego ludzie” – nie zawsze przyjaźnie nastawieni, czasem po prostu wchodzący w jego życie bez pukania i oczekiwania na zaproszenie – ci należący do kręgu znajomych, spotykani na co dzień i od święta, obserwowani czujnym okiem artysty, jak i symboliczni, podzieleni na kategorie, przyporządkowani do określonych pojęć (idole, panienki, komuchy, polskie baby itp.). Wszyscy oni kłębią się na jego płótnach i odbitkach, przeplatają ze sobą, pojawiają się i na chwilę znikają, by powrócić w nowych kontekstach, nieco odmienieni, ale wciąż rozpoznawalni. Uniwersum artysty budują zarówno sytuacje codzienne, jak i wydarzenia polityczne i społeczne. Te pierwsze są często bardzo intymne, ukazane wprost, a jednak nienachalnie, odmalowane z czułością, która przeziiera spod intensywnie ekspresyjnej linii i wyrazistej barwy. Nie ma dla Akermanna miejsc niewartych uwagi, niegodnych pojawienia się na obrazie czy w grafice. Nic, co ludzkie nie jest mu obce, przeciwnie,

that myths and fables in world literature contain strictly defined motifs that appear always and everywhere. At the same time, we ran across the same motifs in fantasies, dreams, deliria and delusions of contemporary man. These typical images and relationships are called archetypal representations. The more conspicuous they are, the more vivid becomes the fact that they are accompanied by particularly intense emotional colouring [...]. They impress us, are suggestive and fascinating. They originate in archetype, which – in itself – evades any representation, being an unconscious pre-form, which seemingly constitutes a part of the psyché structure, being therefore capable of appearing always and everywhere.

When interpreting Akermann's work in the spirit of archetype and monomyth, one should pay attention to continually recurring threads, themes and signs which appear both in his graphic art and oil paintings. His canvases and prints feature both concrete people and symbolic people: “his people” who surround him – who are not always friendly, being simply the people who have entered his life without knocking at the door and waiting for “come in, please” – the people who belong to the circle of his acquaintances who he meets every day or only occasionally, carefully scrutinised by his watchful eye, and the people who have been divided into categories, labelled in accordance with defined notions (idols, gals, apparatchiks-commies, Polish middle-aged hens, etc.). All of them are swirling on his canvases and prints, interlacing with each other, appearing and disappearing for a moment to come back in new contexts, slightly changed, but still recognisable. The artist's universe is built from both everyday situations and political and social events. The former are often very intimate, shown directly but unobtrusively, rendered with tenderness which evinces its existence from underneath an intensely expressive line and arresting colour. Akermann



im banalniejsze, czasem nawet potocznie uznane za wstydlive (jak toaleta), tym prędzej toruje sobie drogę na płótno i papier. To, co zaczerpnięte z aktualnych wydarzeń uzyskuje metaforyczną ramę. Artysta nie tworzy reporterskich zapisów, skłaniając się raczej do odtworzenia atmosfery, przekazania emocji, spod których wyziera także jego osobisty komentarz, wyczuwalny, ale nienarzucający się swoją obecnością. Seksualność, stanowiąca istotny punkt odniesienia dla znacznej części kulturowych archetypów, ukazana zostaje jako zjawisko najbliższe człowiekowi, formujące jego samego i jego relacje z otoczeniem. Stanowi metaforycznie ujętą formę bliskości tak intensywnej, że odartej wreszcie z wszelkich masek. Określenia „śmiałe” czy „zbrutalizowane”, które często pojawiają się w kontekście opisu dzieł Akermanna, więcej mówią o autorach recenzji niż o dziełach artysty. Śmiałością jest tu określana bezpośredniość i prostota, z jaką Akermann podchodzi do cielesności, ukazując ją jako metaforę tego, co najbardziej ludzkie, a zatem wszystkim nam najbliższe. Podczas gdy „brutalność” to nic innego jak wykorzystanie do zobrazowania rzeczywistości intensywnych środków ekspresji, zarówno wizualnej, jak i – w przypadku tytułów – słownej. Wokabularz artysty jest bowiem bezpruderyjny i jednocześnie naturalny. Akermann nie sili się na wymyślanie skomplikowanych frazeologii, lecz sięga po codzienną mowę z jej zgrubieniami i wyrażeniami gwarowymi. Ciekawym przypadkiem jest tu postać Czwarugi Tczewskiego zaczerpniętego z gwarowego słownika kociewskiego, w którym oznacza kiepskiego fachowca. Jednak gdy sięgniemy do słownika gwary borowieckiej (wypracowanej na terenach Borów Tucholskich), określenie to tłumaczone jest jako „człowiek niedokładny”. Niedokładność, interpretowana w kontekście umiejscowienia Czwarugi w pracowni malarskiej, nie musi odnosić się jedynie do braku precyzji – łącznik z kiepskim fachowcem – lecz może zostać potraktowana jako synonim swobody artysty dysponującego

Cykl *Portrety*, 2007,
farba drukarska na kartonie, 30 x 45 cm

finds no place negligible or unworthy of appearing in his painting or graphics. Nothing human is alien to him, on the contrary, the more banal a thing is, sometimes even commonly regarded as embarrassing (like a toilet), the faster it paves its way onto his canvas and paper. What he derives from current events obtains a metaphorical frame. The artist does not create a reporter's records, he rather inclines to reconstruct an atmosphere and convey emotions, from under which his own personal commentary breaks through, discernible, but not as a domineering presence. Sexuality, which is an important point of reference in a significant part of cultural archetypes, is shown as the phenomenon closest to Man, forming him and his relationship with the environment. It becomes a metaphorically encapsulated form of intimacy so intense that it is finally stripped of all its masks. The terms „bold” or „brutalised”, which often appear in the descriptions of Akermann's works, speak more about the authors of the reviews than about the works of the artist. Boldness here denotes the directness and simplicity with which Akermann approaches carnality, showing it as a metaphor of what is most human and, therefore, the closest to us. Actually, however, his “brutality” is nothing more than his use of intense means of expression – both visual and, as in the case of his titles, verbal – in visually rendering reality. It is so because the artist's vocabulary is not prudish but at the same time is natural. Akermann does not compel himself to come up with complicated phraseology; instead, he uses everyday speech with its argumentative forms and dialectic expressions. An interesting case here is the figure of Czwaruga Tczewski (“A Scruff from Tczew”) taken from the dictionary of Kociewie dialect, which means a bungler, a poor, unconscientious professional. However, when we reach for the dictionary of the Borowiec dialect (developed in the Bory Tucholskie area), this term is translated as „scruffy and inaccurate man”. Inaccuracy,

Portraits series, 2007,
printing ink on cardboard, 30 x 45 cm



Z cyklu *Tłumy*, 2015, linoryt barwny, 134 x 84 cm

From the series *Crowds*, 2015,
color linocut, 134 x 84 cm

Dwa ciała, 1995, linoryt barwny, 57 x 67 cm

Two Bodies, 1995,
color linocut, 57 x 67 cm



spojrzeniem na świat nieobciążonym z góry powziętymi założeniami. Artysta nie musi być dokładny, powinien być raczej wnikliwy, nie musi postępować zgodnie z procedurami, lecz może sobie pozwolić na intuicyjną ekspresję taką, jaką widzimy w dziełach Akermanna.

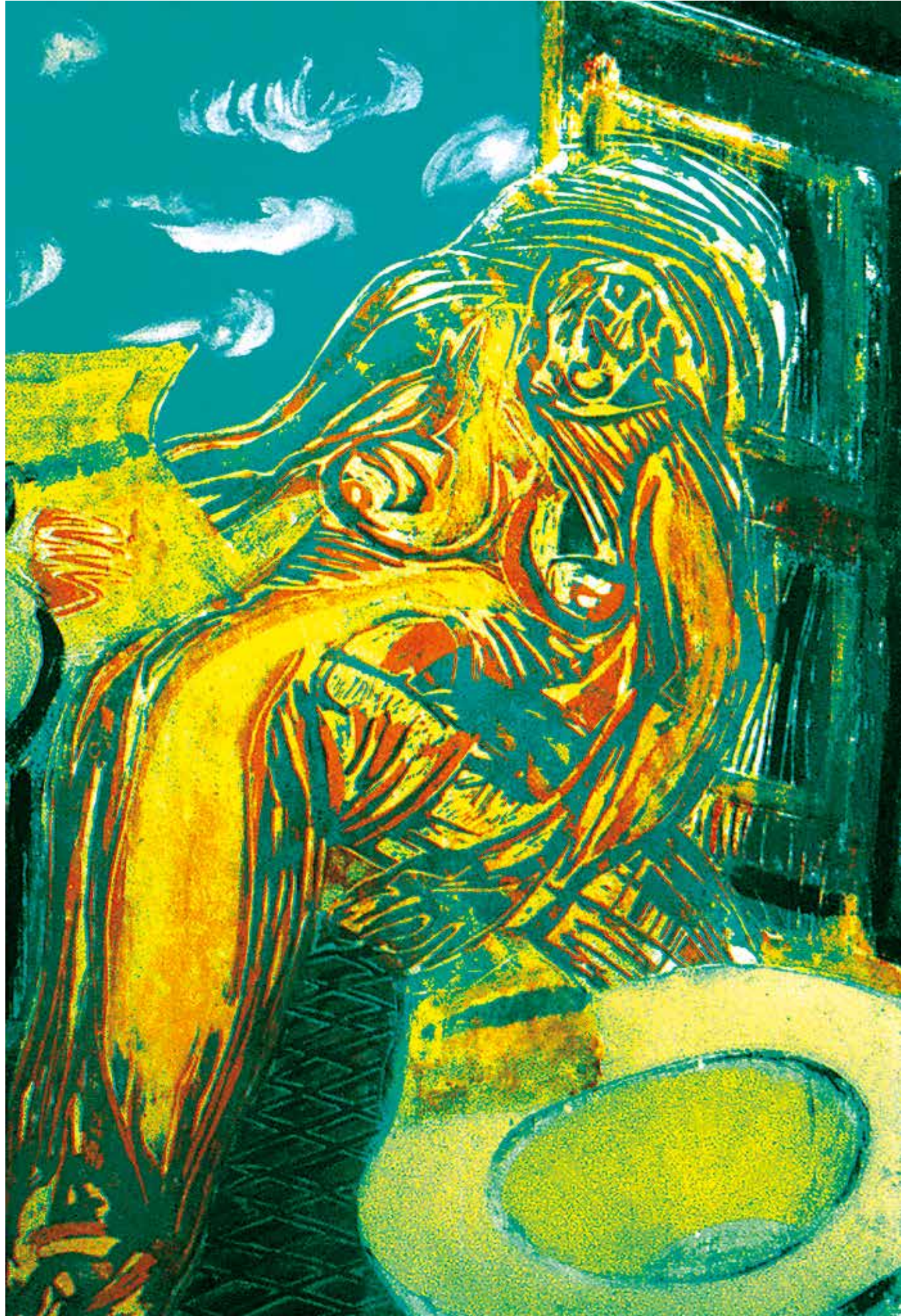
gauguin i willem de kooning w jednym

Zestawienie nazwisk malarzy w powyższym śródtytule początkowo może wydać się zaskakujące. Czołowy reprezentant francuskiego symbolizmu niewiele ma wspólnego z duńskim ekspresjonistą, który zasłynął przede wszystkim charakterystycznym ujęciem postaci kobiecych na obrazach z lat 50. i 60. XX wieku. Jednak gdy spojrzymy na ich dzieła w kontekście twórczości Janusza Akermanna, zestawienie to nie będzie już tak zaskakujące. Sam artysta tak mówi o swojej wczesnej edukacji: „Zostaliśmy wychowani na książkach, w których reprodukcje były czarno-białe, ja właściwie byłem zafascynowany Paulem Cézannem, Paulem Gauguinem, Vincentem van Goghem czy Pablo Picasssem, ale nie ich obrazami, lecz ich życiem, ich życiorysami [...] Myśmy czytali życiorysy, a nie oglądali sztukę! Dopiero po wielu latach pojechaliliśmy na Zachód i zobaczyliśmy prawdziwych <Gauguinów>, nie myliłem się, to jest to!” To przywołanie postaci Gauguina w wypowiedzi artysty nie jest przypadkowe. Abstrahując od tego, co w kwestii francuskiego symbolisty ma do powiedzenia sam Akermann, gdy patrzymy na jego obrazy, nie sposób nie zauważyć powinowactwa w spojrzeniu na świat i sposobie jego reprezentowania, które w skrócie można określić mianem archetypicznej symbolizacji. Opowiadając z własnej perspektywy o różnych aspektach tahitańskiej religijności i kultury, stworzył Gauguin kompletne uniwersum symboliczne wyrażone poprzez oszczędną formę bazującą na płaszczyznowości kompozycyjnej, mocnym konturze i czystych plamach barwnych. Janusz Akermann równie

interpreted in the context of the location of the Czwaruga in the painting atelier, needs not refer only to the lack of precision – a link with a poor professional – but it can be treated as a synonym of the artist's freedom, enjoying a fresh outlook on the world, unburdened with preconceived presumptions. The artist needs not be meticulous, instead, he should rather be insightful, he does not have to follow the procedures, but he can afford intuitive expression, which we can exactly see in Akermann's works.

gauguin and willem de kooning in one

The juxtaposition of painters' names in the above subheading may initially seem surprising. The leading representative of French symbolism does not have much in common with the Danish expressionist who made himself famous mostly because of his characteristic rendering of female figures in his paintings of the 1950s and 1960s. However, in the context of Janusz Akermann's work, the juxtaposition will not be so surprising. The artist himself says about his early education: We were brought up on books in which the reproductions were black and white; I was actually fascinated by Paul Cezanne, Paul Gauguin, Vincent van Gogh and Pablo Picasso, but not their paintings – rather by their lives, their biographies [...] We were reading their biographies, not looking at their art. Only after many years did we go to the West and see the “real” Gauguins – I was not mistaken: that was it! The recalling of Gauguin's figure in the artist's speech is not coincidental. Notwithstanding, what the artist himself has to say about this French symbolist, when we look at the works of both of them, we cannot fail to notice the affinity of their outlooks and ways of representation which can in short be defined as “archetypal symbolism”. Talking from his own perspective about various aspects of Tahitian religiosity and culture, Gauguin created a complete symbolic universe ex-



Akt w toalecie, 1986, linoryt barwny, 65 x 89 cm

Nude at Her Toilet, 1986, color linocut, 65 x 89 cm

Rozmowa, 2003, olej na płótnie, 120 x 100 cm

Conversation, 2003, oil on canvas, 120 x 100 cm





Polska kobieta, 1992, linoryt barwny, 70 x 100 cm

konsekwentnie buduje własne archetypiczne uniwersum bazujące na codziennej obserwacji, w czym także przypomina Gauguina. Opiera się ono na określonym języku formalnym, którego głównymi składowymi są: soczyste barwy, często zestawiane kontrastowo, ale z wysokim wyczuciem poszczególnych kolorów i ich wzajemnego oddziaływania; mocny kontur – zwłaszcza w przypadku grafik – budowany zarówno czernią, jak i bielą, a czasem żółcieniami; ornamentyka zbudowana z organicznych – najczęściej roślinnych – form, która szczelnie wypełnia każdą wolną płaszczyznę, zarówno wewnątrz zarysów ciał postaci, jak i w przestrzeni otaczającej bohaterów; bliskie, intensywne kadrowanie figur lub samych twarzy, które nadaje im quasi-ikoniczny charakter i jednocześnie przenosi poszczególnych bohaterów z ich codziennej rzeczywistości w sferę symbolicznego uogólnienia. Cykl malarzki de Kooninga, którego główną bohaterką była postać kobieca, pojawia się w kontekście prac Janusza Akermanna równie nieprzypadkowo. Postaci wykreowane przez duńskiego artystę, zbudowane z kontrastowo zestawionych form kreślonych ze znaczną dozą dezynwoltury, stanowią erupcję intensywnych barw, natomiast od strony budowania formy są klasycznym przykładem charakterystycznej dla ekspresjonizmu deformacji. Wydaje mi się jednak, że warto w tym miejscu wskazać pewną zasadniczą różnicę cechującą podejście Akermanna do deformacji w porównaniu do całego szeregu zarówno proto- jak i post-ekspresjonistów. Tak dla Ensora, Schmidta-Rottluffa czy Muncha, jak i dla Kirchnera, de Kooninga czy Bacona deformacja była przede wszystkim środkiem wyrażania cierpienia, lęku, przytłoczenia otaczającą rzeczywistością, zagubienia, a nawet czystego przerażenia rzeczywistością i czającymi się w jej zakamarkach zjawiskami. Deformacja w obrazach i grafikach Janusza Akermanna nie wydaje się mieć tak fatalistycznych konotacji. Zaryzykowałabym tezę, że jej charakter jest raczej afirmatywny,

pressed through a terse form based on compositional planarity, strong contours and patches of pure colour. Janusz Akermann also consistently builds his own archetypical universe, based on every-day observation, in which he resembles Gauguin. His universe is based on a defined formal language, its main components being: juicy colours, often juxtaposed in contrasts, but with a high sense of individual colours and their interactions; a strong contour – especially in the case of his prints – executed in black and white, sometimes with yellows; ornamentation built of organic – most often floral – forms, which tightly fill every free space, both inside the outlines of the bodies of his figures, as well as in space around them; close, strong close-ups of silhouettes or faces only, which adds the icon-like character to his works, simultaneously transferring his concrete characters from their everyday mundanity into the sphere of symbolic generalisation. It is, again, no coincidence that De Kooning's painted series, whose main character is a female figure, appears in the context of Akermann's work. The figures created by the Danish artist are built from contrasting juxtapositions of forms, rendered with a high level of flippancy constitute an eruption of intense colours. However, when considered from the side of the construction of forms, they are a classic example of typically expressionist deformation. It seems to me that it is worth pointing out here a certain fundamental difference that characterises Akermann's approach to deformation in comparison to a whole range of both proto-and post-expressionists. Thus, for Ensor, Schmidt-Rottluff or Munch, as well as for Kirchner, de Kooning or Bacon deformation was above all a means to express suffering, anxiety, the sense of being overwhelmed by reality, confusion and, even, pure terror with reality and phenomena lurking in its nooks and crannies. Deformation in Janusz Akermann's paintings and prints does not seem to have such fatalistic connotations. I would even

Polish Woman, 1992, color linocut, 70 x 100 cm



podszty ironią i swoistym dystansem. Deformacja jest w tym przypadku sposobem na zobrazowanie indywidualnego, osobistego sposobu percepcji artysty, jakby Akermann mówił odbiorcy: „gdy patrzę na ludzi, tych którzy mnie otaczają, tych z którymi mam do czynienia, zarówno tych dobrych, jak i złych, tych miłych, jak i tych odpychających, to po prostu tak ich widzę”. Ironiczna deformacja jest podszyta ciepłem, wyczuwamy w niej jednocześnie pewną dezaprobatę w stosunku do niektórych osób, ale także dystans i szczególny rodzaj zrozumienia dla ludzkich wad i słabości, które uzyskują w obrazach i grafikach Akermanna swoją świecą apologetykę.

sex, lines & colour

Janusz Akermann swoją świadomą artystyczną drogę rozpoczął w latach 80., to jest w czasach, w których, po okresie erupcji sztuki konceptualnej uzupełnionej szeregiem happeningów i działań performatywnych, nastąpił zwrot ku malarstwu w jego formule ekspresjonistycznej. Był on obecny zarówno w twórczości artystów europejskich (niemiecki ruch Neue Wilde i włoska Trasnanguardia), amerykańskich (New Image Painting, znane także jako Bad Painting), jak również polskich (przede wszystkim działalność Gruppy, Koła Klipsa i LuXuSu). Amerykański termin „złe malarstwo” miał przede wszystkim wskazywać na fakt, że twórcy związani z tym ruchem odrzucili klasyczne reguły rysunkowe, aby stworzyć ironiczny, lecz niepozbawiony humoru osobisty obraz świata. Trudno nie zauważyć jak bardzo ta definicja pasuje do postawy przyjętej blisko czterdzieści lat temu przez Janusza Akermanna i nadal stanowiącej najistotniejszy aspekt jego dzieł. Krąg artystyczny, w którym studiował Akermann, niekoniecznie sprzyjał tak wyrotowym eksperymentom. Jak mówi sam artysta: „nam na studiach zabraniano robić koloru – na szczęście, co podkreśla Akermann – ja miałem Czesława Tumielewicza, to on dał mi zieloną

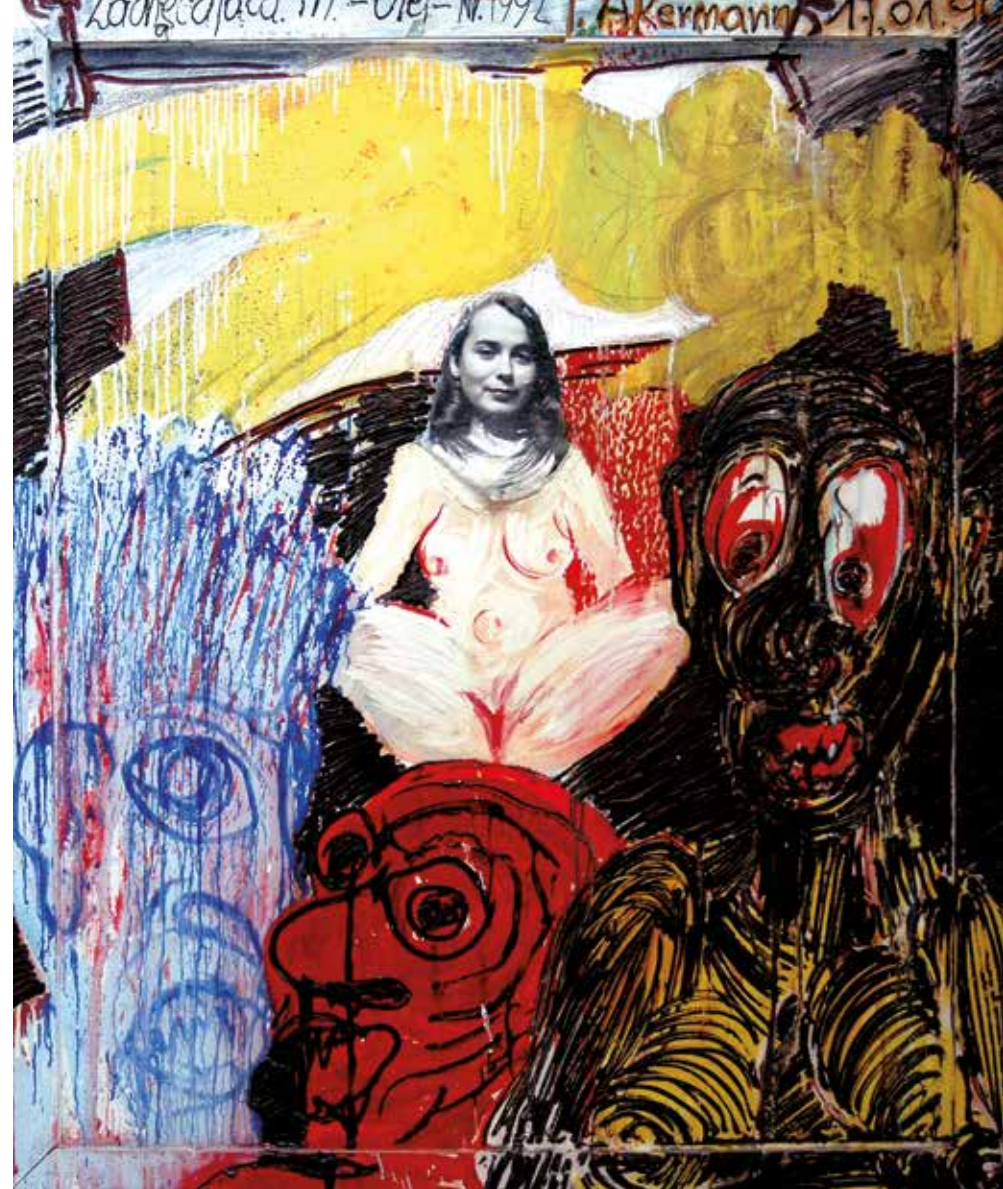
risk saying that his deformation is of a rather affirmative character, lined with irony and a specific distance. In Akermann's case, deformation is the way of imaging his individual, personal mode of perception, as if the artist were saying: When I look at people around me, with whom I have to do both good and bad, the nice and the repulsive, I simply “see” them like that. His ironical deformation is underlined with warmth; we can still sense some kind of disapproval of certain people in it, along with some distance and a specific kind of understanding of human vices and weaknesses which gain secular apologetics in Akermann's paintings and prints.

sex, Lines & colour

Janusz Akermann began his conscious artistic quest in the 1980s, which were the times when after the eruption of conceptual art, complemented with many a happening and performative activities, the turn towards painting in its expressive form took place. This trend was present both in the oeuvre of European artists (the German movement of Neue Wilde and the Italian Trasnanguardia), American creators (New Image Painting, aka Bad Painting) as well as Poles (first, it was the activities of Gruppa, Koło Klipsa, and LuXuS). The American term “bad painting” was first meant to indicate the fact that the creators linked with the trend which rejected the classical principles of drawing in order to create an ironic, but not lacking in humour, personalised image of the world. It is impossible not to notice how well this description grasps the stance which Janusz Akermann adopted forty years ago and which still constitutes the most important aspect of his works. The artistic circle in which he was studying did not necessarily support such revolutionary experiments. As the artist himself says: “During our studies, we were forbidden to use colour – luckily, what Akermann emphasises – I had Czesław Tumielewicz and it

Cykl Zabawy dorosłych, 1994, olej na płótnie, 130 x 190 cm

Adult Games, 1994, oil on canvas, 130 x 190 cm



kartę, wolność i ja robiłem to, co chciałem. Może z tego wyszło właśnie to, co robię, z tego myślenia o tym, co mogę pozostawić po sobie". O ile erupcja koloru w malarstwie nie była u progu lat 80. XX wieku zjawiskiem niecodziennym, o tyle kolor w polskiej grafice tamtego okresu, zwłaszcza w technikach wypukło- i wklęsłodrukowych, był raczej stanem wyjątkowym. Niektórzy twórcy stosowali go w ograniczonym zakresie (np. Jerzy Grabowski, Ryszard Gieryszewski, Zbigniew Lutomski), jednak większość wciąż oddana była „czarnej manierze” i traktowała barwę z podejrzliwością, a czasem wręcz uznawała jej użycie za zdradę klasycznego warsztatu graficznego i nieudolną próbę flirtu z estetyką kojarzoną z technikami druku płaskiego (litografią, a zwłaszcza sitodrukiem).

Janusz Akermann stał się zatem rodzajem rebelianta i dlatego na wzór rebeliantów kulturowych z przełomu lat 60. i 70. XX wieku jego hasłem mogłaby być parafraza słynnego hipisowskiego sloganu, która brzmiałaby „sex, lines & colour”. Pierwsze ze słów odnosi się do erotyki wszechobecnej w jego pracach. Można ją oczywiście odczytywać w kluczu brutalizmu i zwierzęcych instynktów, jednak taka interpretacja wydaje się zawężona do pewnej konwencji wypływającej z samego faktu zastosowania języka ekspresji i jego związków z historycznymi nurtami w sztuce, dla których właśnie owa pierwotna dzikość była fascynującym tematem. Artysta działający na przełomie XX i XXI wieku jest przecież świadomy tych konotacji, trudno zatem przyjąć, że ogranicza swoją twórczość do kopiowania pomysłów z przeszłości. Erotyczność i seksualność wyrażona w sztuce Akermanna jest nie tylko wynikiem wnikliwej obserwacji, ale także miłości do człowieka i tego, co najbardziej fundamentalne. Seksualność nabiera wyzywających cech tylko w oczach tych, którzy obawiają się jej wciągającej siły, którzy ubrani w gorset nakazów i zakazów traktują ciało i zmysły niczym wroga, którego należy zwalczać i tłamsić. Erotyczna fantazja

Zachęcająca, 1992, olej na płótnie, 100 x 110 cm

Appealing, 1992, oil on canvas, collage, 100 x 110 cm

was him who gave me a green card and freedom, so I did what I wanted to. I think that may be the reason why I do these things today, it comes out of thinking about what I would leave behind. If the eruption of colour in painting was nothing unusual in the painting of the early 1980s, colour in the Polish prints of that time, especially the intaglio and cameo techniques, was a rather exceptional state. Some artists would apply it in a restricted range (e.g. Jerzy Grabowski, Ryszard Gieryszewski, Zbigniew Lutomski), yet, the majority were still faithful to the black-and-white manner, approaching colour with suspicion and, sometimes, treating it even as a betrayal of the classical printing workshop and an awkward flirting with the methods associated with flat printing techniques (lithography and, especially, silk-screen).

Janusz Akermann thus became kind of a rebel, and that is why, following the example of cultural rebels from the turn of the 1960s and 1970s, he might have adopted as his own motto a paraphrase of the Hippie slogan which would be “sex, lines & colour”. The first of the words refers to eroticism which is omnipresent in his works. Certainly, it can be interpreted using the key of brutalism and animal instincts. However, such an interpretation seems to be limited here to a certain convention, emerging solely from the fact that the language of expression is used, and its connections with historical trends in art, for which this primeval wildness was a fascinating subject. An artist active at the turn of the 20th century is definitely aware of such connotations, so it is difficult to assume that he would limit his creation to the copying of past ideas. Eroticism and sexuality present in Akermann's art is not only a result of his keen observation but also, his love of Man and the most fundamental things. Sexuality becomes provocative only in the eyes of those who are afraid of its luring power and who, dressed in the corset of precepts and prohibitions, treat the body and its senses as an en-

Spotkanie, 1998, olej na płótnie, 130 x 110 cm

Meeting, 1998, oil on canvas, 130 x 110 cm



Na kocyku, 1982, linoryt barwny, 45 x 30 cm

On the Blanket, 1982, color linocut, 45 x 30 cm

nabiera cech aberracji tylko dla tych, którzy boją się fantazjować. Dla nich wkroczenie w świat obrazów i grafik Janusza Akermanna może być nie lada wyzwaniem, ale może być także oczyszczającym doświadczeniem, które pozwoli oswoić cielesność i poczuć jej wszechogarniającą siłę.

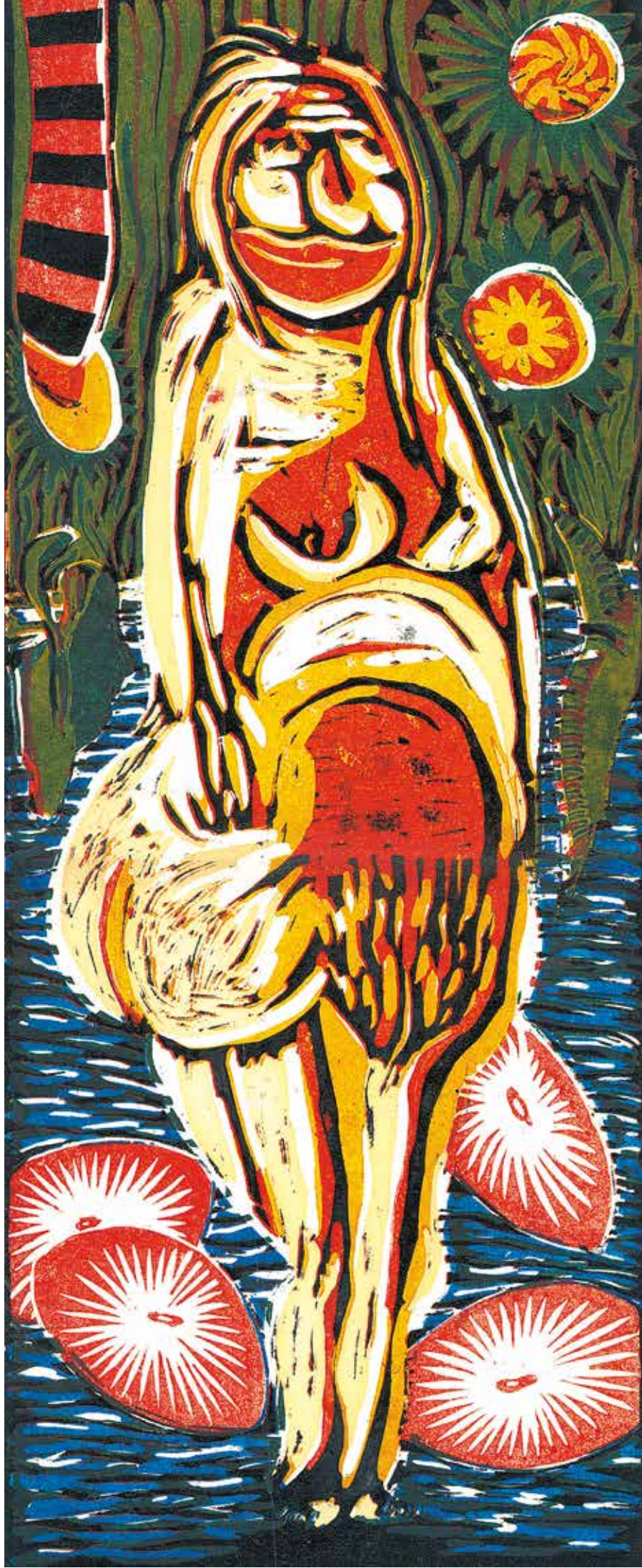
Drugie ze słów podkreśla jego związki z linorytem, gdyż to właśnie on spośród wszystkich technik graficznych, stał się, obok malarstwa, najważniejszym medium artystycznej wypowiedzi Akermanna. Interesujące jest połączenie, jakie dostrzegamy pomiędzy grubo nakładaną farbą, często wyciskaną wprost z tuby i rozprowadzaną palcami na powierzchni płótna, a grubymi cięciami, które przekształcają się w plamy barwne i wydają się miękko spływać po powierzchni odbitki. Inne są poszarpane, powstające z gestu, niczym znaki uwolnionej energii, wykonane intuicyjnie, a jednak mistrzowsko rozpoczęte i zakończone w punkt.

Ostatnie słowo najbardziej podkreśla buntowniczy charakter decyzji młodego artysty, aby zamienić czarno-biały świat klasycznego linorytu na wielobarwne uniwersum rozedrgane emocjami, oszałamiające widza bogactwem kolorów i przyprawiające go o zawrót głowy ornamentальnymi mirażami. Być może ten kolorowy bunt był związany z chęcią przeciwstawienia się rzeczywistości, która otaczała artystę. Codziennosc przepełniona szarością, pogwałcona decyzjami politycznymi, które narzuciły społeczeństwu strach i cierpienie, nawet okraszona wdziękiem młodości nadal domagała się „pokolorowania”. Sięganie po ekspresję kolorystyczną było równie dobrym narzędziem sprzeciwu wobec siermiężnej rzeczywistości, jak wszelkie inne formy buntu podejmowane wówczas przez Polaków. Kolor wydaje się nie mieć przed artystą tajemnic, poddaje się jego woli, nagina do jego pragnień, skłaniając odbiorcę do porzucenia bazujących na realizmie przyzwyczajęń. Inteligentny odbiorca z pewnością daje się porwać i wchłonąć tej – tylko z pozoru alternatywnej – rzeczywistości.

emy to be fought against and smothered. Erotic fancy gains the traits of aberration only for those who are afraid of fantasising. For them, to enter into the world of Janusz Akermann's paintings and prints may be a huge challenge but it can also become a cleansing experience for them, helping them to become familiar with the carnal and feel its overwhelming force.

The second of the words denotes the artist's links with lino-cut because it is this technique which, next to painting, became the most important medium of his artistic utterances. What is interesting is this affinity which we can notice between thickly applied paint, often squeezed directly out of the tube and spread on the canvas with fingers, and thick cuts that transform into colourful patches and seem to ooze softly onto the surface of the print. Others are ragged, arising from a gesture, like signs of released energy, made intuitively, yet masterfully begun and ended in a point.

Finally, the last word emphasises the rebellious nature of young Akermann's decision to change the black-and-white world of the classical linocut into a multi-coloured universe vibrating with emotion, flabbergasting the viewer with its plethora of hues and making him dizzy with its ornamental mirages. Perhaps that colourful rebellion was linked with the artist's desire to oppose the surrounding reality. The mundane greyness of every day, violated by political decisions which imposed fear and suffering onto society, even if embellished with the charm of young age, still demanded "colouring". The fact that he applied colour expression was an equally good tool of opposition against the dull reality as any other form of rebellion adopted by Poles at that time. Colour seems to have no secrets from the artist; it yields to his will, bends to his desires, inducing the viewer to abandon his habits based on realism. An intelligent recipient can certainly be carried away and absorbed by this - seemingly only alternative - reality.



Podsumowując, twórczość Janusza Akermana, zarówno malarska, jak i graficzna to wyraz konsekwentnie budowanych i rozwijanych założeń formalnych i ideowych. Jego dzieła stanowią spójną rodzinę, wypełnioną barwami, oplecioną labiryntem skłębionych linii i migocących organiczną ornamentyką. Opowiadają nam rzeczywistość, mówią o człowieku, o jego wadach i zaletach, pragnieniach i obawach. Mówią o artyście, o bliskich mu osobach, o postaciach przez niego zaobserwowanych i o nas samych. Możemy się w nich przeglądać, przefiltrowywać przez nie własne obserwacje, polemizować z nimi, ale z pewnością nie pozostawiają nas obojętnymi.

In summary: Janusz Akermann's oeuvre, both in painting and in prints, is the result of formal and ideological assumptions, formed and developed with exceptional consistency. His works constitute a coherent family, full of colours and entwined with a labyrinth of tangled lines and flickering with organic ornamentation. They tell us about Man, his virtues and vices and his desires and anxieties. They speak about the artist himself, the people who are close to him, the characters he has noticed and about ourselves. We can see ourselves in them like in a mirror, filter our own observations through them, or argue with them, but they certainly do not leave us indifferent.

Trans. © M. B. Guzowska

Sąd Ostateczny - Ewa, Adam - tryptyk, 1984,
linoryt barwny, 20 x 60 cm

The Last Judgment - Eve, Adam - tryptyk, 1984,
color linocut, 20 x 60 cm



Janusz Akermann – polski Jean Michel Basquiat

Janusz Akermann – a Polish Jean Michel Basquiat

Wojciech Fibak



Tłumy festynów, 1989, olej na płótnie, 180 x 130 cm

Crowds at Festivals, 1989, oli on canvas, 180 x 130 cm

W latach 80. i 90., kiedy mieszkałem w Nowym Jorku, kolekcjonowałem nie tylko prace polskich artystów z tzw. kręgu Ecole de Paris, ale również żyjących artystów nowojorskich, a specjalizowałem się w pracach Basquiata. Jakież było moje zdumienie, kiedy w czasie odwiedzin rodzinnego Poznania, w Galerii Sztuki Polskiej przy ulicy Rynkowej, którą prowadziła Pani Grażyna Szponder, ujrzałem na ścianach *alter ego* Basquiata. I charakterystyczna figuracja, i mocna ekspresja, i sposób kładzenia farby przypominały malarstwo nowojorczyka. Zapytałem, kim jest autor tych wspaniałych dzieł i usłyszałem po raz pierwszy: Janusz Akermann. Oczywiście, poddając się mojemu tenisowemu, kolekcjonerskiemu temperamentowi – wykupiłem całą wystawę.

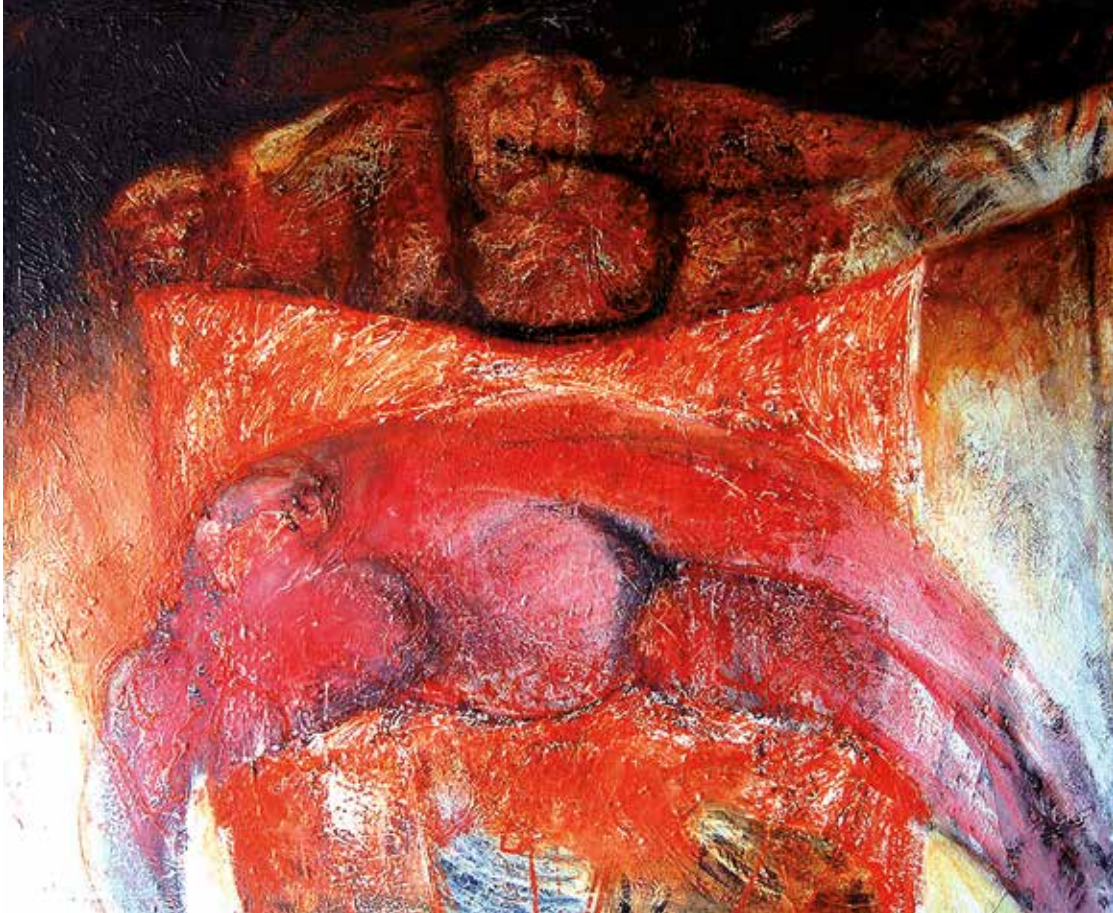
Było to ponad 25 lat temu i od tego czasu do dzisiaj jestem kolekcjonerem i admiratorem twórczości Janusza Akermanna. Jego prace wiszą obok dzieł Fangora, Lebensteina czy Kantora na ścianach gabinetu w mojej galerii, położonej naprzeciw Uniwersytetu Warszawskiego, w budynku Akademii Sztuk Pięknych, przy Krakowskim Przedmieściu. Jak również wypełniają mój dom w Megeve, w Alpach Francuskich, blisko Genewy, gdzie budzą zachwyt Francuzów, którzy, jak wiemy, znają się na sztuce i mają świetny gust.

Od kilku lat korespondujemy z Januszem Akermannem, a ostatnio miałem okazję poznać go osobiście w Poznaniu, a następnie na wystawie Jana Berdyszaka w Sopocie, w Państwowej Galerii Sztuki i od tego czasu cenię i szanuję Janusza Akermanna nie tylko jako artystę, ale również jako człowieka.

In the 1980s and 1990s, when I was living in New York, I collected not only the works of Polish artists from the so-called École de Paris circle, but also living New York artists; I specialised then in Basquiat's works and, imagine my huge surprise when, during my visit to Poznań, I saw Basquiat's alter ego on the walls of the Gallery of Polish Art in Rynkowa Street, run by Mrs. Grażyna Szponder. Both the characteristic figuration and strong expression, as well as the way the paint was applied, resembled the painting of the New Yorker. I asked who the author of these wonderful works was and heard for the first time: Janusz Akermann. Of course, knowing my tennis player-like temperament in collecting – I purchased the entire exhibition.

It was over 25 years ago and since then I have been a collector and admirer of the works of Janusz Akermann. His works hang next to the works of Fangor, Lebenstein and Kantor on the walls of the study at my gallery, located in the building of the Academy of Fine Arts, on Krakowskie Przedmieście Street, opposite Warsaw University. Similarly, they fill my house in Megève, in the French Alps, close to Geneva, where they arouse the admiration of the French, who, as we know, know the art and have great taste.

For several years, I have been corresponding with Janusz Akermann, and recently I have had the opportunity to meet him personally in Poznań, and, later, at Jan Berdyszak's exhibition at the State Gallery of Art in Sopot. It is since that time, that I have appreciated and respected Janusz Akermann not only as an artist but also as a human being.



Dwa ciała, 1985, olej na płótnie, 180 x 120 cm

Two Bodies, 1985, oil on canvas, 180 x 120 cm



Reszel II, 1989, olej na płótnie, 134 x 194 cm

Reszel II, 1989, oil on canvas, 134 x 194 cm

Reszel, 1989, olej na płótnie, 134 x 194 cm

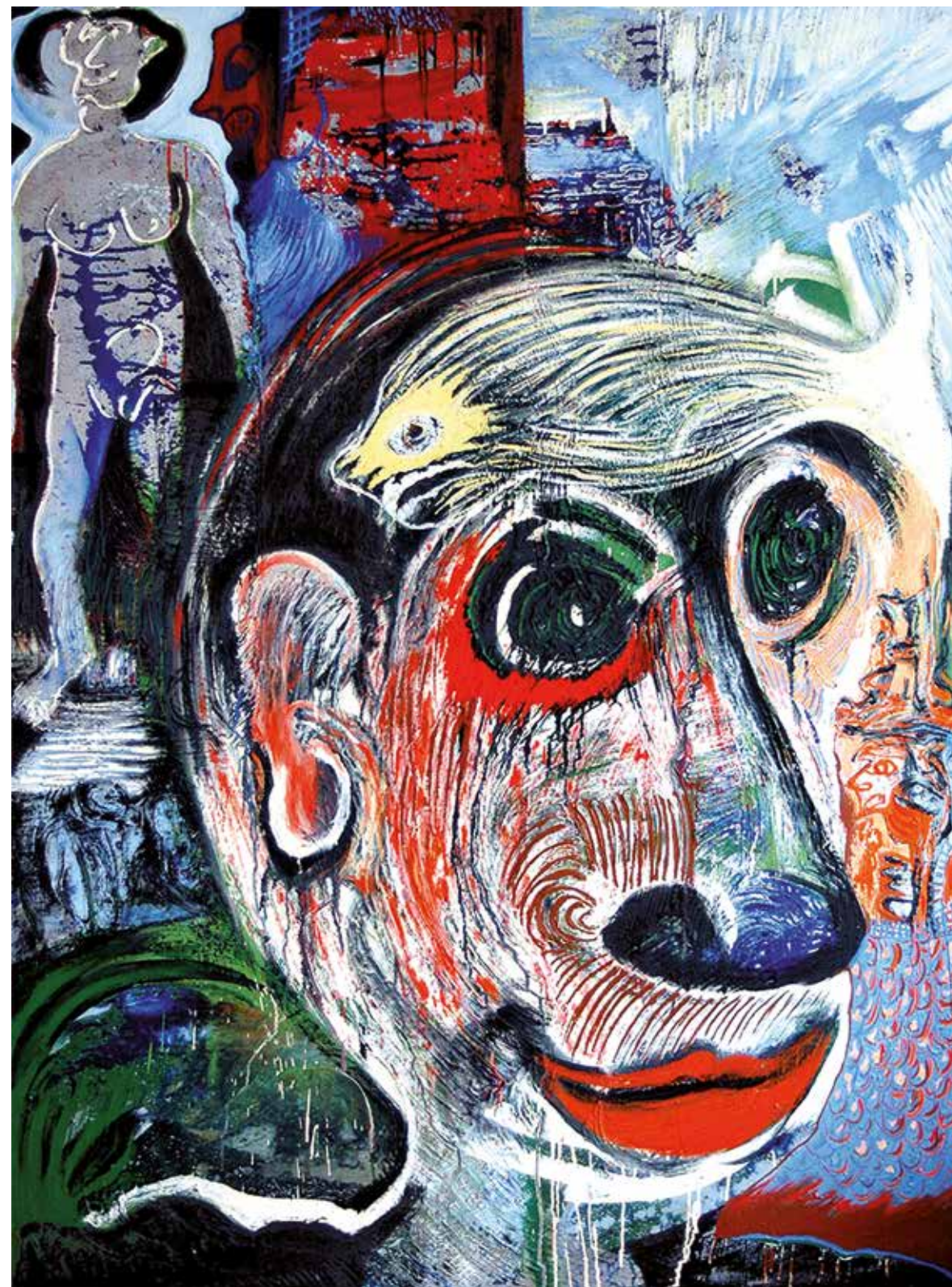
Reszel, 1989, oil on canvas, 134 x 194 cm





Obraz 2, 1996,
olej na płótnie, 80 x 100 cm

Image 2, 1996,
oil on canvas, 80 x 100 cm



Portret Jana, 2001,
olej na płótnie, 130 x 160 cm

Portrait of Jan, 2001,
oil on canvas, 130 x 160 cm



Janusz Akermann jest artystą wiernym sobie, a to jedna z cnót najważniejszych w świecie sztuki. Być wiernym sobie, poszukiwać, zmieniać się, być ciągle niepokornym. Twórczość artysty ma swój indywidualny, organiczny charakter, znamię jak linie papilarne.

Na początku swojej twórczości był buntownikiem i chciał kroczyć tylko swoją odrębną drogą. Wszystko dla Niego było Własne. Nikogo nie naśladować, poddać się tylko swojemu instynktowi i wyjątkowej intuicji. Tworzyć sztukę wyrazistą, ekspresyjną, dziką. Obrazy i grafiki jak stygmaty, celne gesty, pulsujące wibracją, a wszystko w celu uchwycenia rytmu i pulsu życia. „Najważniejszą sztuką jest sztuka życia” pisał Lew Tołstoj.

Kompozycje w ruchu, poruszone, dynamiczne, świeże, zagęszczone, zatrzymane kadry jak fotograficzne migawki – z dużą głową na pierwszym planie. Obrazy eksplodują, są intuicyjnym okrzykiem tworzonym z gestu, spontanicznie. Pasja tworzenia, perfekcjonizm, ciekawość nowego, zachłanność na świat i sztukę. Czucie tętna życia jego atmosfery, drobnych i ważnych wydarzeń. Tworzenie jak sejsmograf rejestrujący dynamikę życia. Nie ma w jego sztuce połowiczności, wszystko jest w najwyższych rejestrach, niebywale sprawne warsztatowo.

Jego prace wypełniają Oryginały, Kolorowe Ptaki, Odmieńcy, Autsajderzy – nazywa ich „Moi ludzie”. Obrazy i grafiki krzyczą, manifestują

Janusz Akermann is an artist faithful to himself, and this is one of the most important virtues in the world of art. Be faithful to yourself, seek, change and be constantly rebellious. The artist's work has its own individual, organic character, like a fingerprint.

At the beginning of his work he was a rebel and he wanted to follow only on his own independent path. Everything for Him was His Own. Not to imitate anyone, but only to surrender to your instincts and extraordinary intuition instead; create art which is revelatory, expressive and wild. His paintings and prints are like stigmata, accurate gestures, pulsating with vibration, all intended to capture the rhythm and pulse of life. „The most important art is the art of living,” wrote Leo Tolstoy.

His Compositions in motion – moving, dynamic, fresh, and condensed; his framing – frozen like snapshots, featuring a big head in the foreground. His images explode, they are like an intuitive shout made spontaneously from a gesture. Passion to create, perfectionism, curiosity of the new, and greed for the world and art. A sense of the pulse of life, its atmosphere, both trivial and important events. Creating as a seismograph, recording the dynamics of life. There is no half-way option for his art, everything is in the highest registers, his workshop being extremely efficient.

Portret Jnusa, 2001, olej na płótnie, 130 x 160 cm

Portrait of Janusz, 2001, oil on canvas, 130 x 160 cm



Moi ludzie, 1990, olej na płótnie, 180 x 120 cm

My People, 1990, oil on canvas, 180 x 120 cm

różnorodność świata, jego barwność piękno i brzydotę. Kompozycje, tworzone z niebywałą pasją, wypełnione namiętnościami i uczuciami. „Sztuka ma na celu zarażenie ludzi uczuciem doznany przez artystę”, pisał Lew Tolstoj.

Janusz Akermann jest ciągłym marzycielem, romantykiem, zanurza się głęboko w rytm życia, odbiera jest energię i tworzy piękne i poruszające dzieła. Zanurzmy się i my w jego niezwykłą Sztukę i poznajmy urodę jego uczuć.

*Dwa portrety, 1996,
linoryt barwny, 75 x 63 cm*

*Two Portraits 1996,
color linocut, 75 x 63 cm*

His works are filled with Originals, Colourful Birds, Freaks, Outsiders – he calls them “My people”. His paintings and prints are shouting, manifesting the diversity of the world, its colourfulness, beauty and ugliness. His compositions, created with unaccustomed ferocity are saturated with passion and feelings. „Art aims to infect people with the feeling experienced by the artist,” wrote Leo Tolstoy.

Janusz Akermann is a constant dreamer, a romantic who deeply immerses in the rhythm of life, absorbing its energy, while creating beautiful and moving works. Let us plunge into his extraordinary Art and familiarise ourselves with the beauty of his feelings.





Akt na kocyku, 1986, linoryt barwny, 64 x 92 cm

Nude on the Blanket, 1986, color linocut, 64 x 92 cm

dialog sztuki z codziennością. Linoryt w twórczości Janusza Akermanna

dialogue between art and everydayness. Linocut in Janusz Akermann's art.

Barbara Chojnacka

Obok linorytów Janusza Akermanna nie sposób przejść obojętnie. One krzyczą, przemawiają, wciągają w swoją irracjonalną przestrzeń. Wszelkimi sposobami i „chwytami” zatrzymują widza, nakazując – Spójrz! Zastanów się! Zrozum! Może zapraszają do dialogu, a może tylko do refleksji. Błędem byłoby sądzić, że plansze działają przede wszystkim formatem, powiększającym się z upływem kolejnych dekad. Nawet mniejsze parce z lat 80. krzyczą – Stop! Spójrz, zanim pójdziesz dalej! Co na to wpływa?

Może to otwarta kompozycja, nagle ścięcia, przycięcia, jeszcze bardziej rozszerzając pole obrazowe, rozszerzają też pola naszej wyobraźni, pozwalając jej na swobodną wędrówkę? Jednak otwartej kompozycji nie wspomagają linie diagonalne, które mogłyby wyraziście określić charakter przedstawienia. Najczęściej kompozycje budują zespoły pozornie sprzecznych, wprost przeciwstawnych linii.

Czyżby przyczyną naszego zatrzymania/zainteresowania była jakaś zdecydowana perspektywa, wyznaczająca przemyślaną wieloplanowość, a tym samym przestrzeń? Nie, ponieważ w scenach autor odchodzi od tradycyjnej trójwymiarowości. Wprowadza jeden, pierwszy „płaski” plan

One cannot pass by the linocuts of Janusz Akermann indifferently. They scream, talk and pull into their irrational space. Using all methods and “tricks” they stop the viewer and order him – Look! Think! Understand! Perhaps they invite to dialog, and maybe only to reflection.

Perhaps it would be a mistake to think that prints act only with their big size, increasing with the passing decades. Even smaller artworks from the 1980s scream at us – stop! Look before you walk away! What influences it?

Maybe the open composition, sudden cuts, trims; extending the field of image, they extend the fields of our imagination, allowing it to wander freely? However, the open composition is not supported by diagonal lines, which could describe the character of presentation in a more clear way. Usually compositions build groups of seemingly contradictory, directly opposite lines.

Perhaps the reason for our stop / interest was some decisive perspective, outlining a well-thought-out multifarious space? No, since in his scenes the artist departs from traditional three-dimensionality. He introduces one, first “flat” plane or “disorganized” multilayer space.

Then he works with color and light. Color,

lub „nieuporządkowaną” wieloplanowość.

Pozostaje jeszcze kolor i światło. Kolor, pozorne łatwy do zdefiniowania, w planszach Akermanna wymyka się schematom. Wielobarwność graficznych scen – od wczesnych prac do najnowszych, jest niepodważalna. Pomimo natłoku kolorów czystych, intensywnych i przytłumionych barw pochodnych, w linorytach panuje wyważona spójność kolorystyczna. We wczesnych pracach, z lat 80., kolorem równoprawnym, czasem nawet ważniejszym od innych, była czerń. Ona rysowała, akcentowała i podkreślała. Później jej rola się zmieniła – była traktowana jak każda inna barwa – kładziona w odpowiednim miejscu. Jednak czerń w pracach ma jeszcze jedną funkcję – intensyfikuje oddziaływania innych barw. Światło w scenach nie jest wyraźnie określone, egzystuje w symbiozie z kolorem. Wydobytą je zestawienia kolorystyczne, często spotęgowane walorem.

Niezwykle ważną w linorytach Akermanna jest forma wyznaczająca kształty realne i te nierealne, często abstrakcyjne. Forma budowana plamą, ale dookreślona i modelowana wszechobecną kreską. Forma ogólna, syntetyczna, w której życie wskrzesza kreska i faktura. Współistnienie szerokiej gamy barwnej i podobnie bogatej gamy fakturalnej kształtuje rozedrganą, pulsującą światłem mozaikę. Niektóre plansze skrząciami refleksami barwnymi przypominają rozświetlone słoncem witraże.

Formy w linorytach Akermanna wyznaczają postać lub jej fragment, osadzone w pewnej określonej przestrzeni lub wtopione w nierealne otoczenie. Wszystkie prace są przedstawieniami figuralnymi, nawet te późniejsze, w których większość pola obrazowego wypełnia martwa natura czy też krajobraz. To właśnie człowiek jest bohaterem „obrazów” Akermanna. Forma wyznaczająca sylwetkę człowieka, także ulega zmianom w kolejnych dekadach twórczości. Co jednak istotne – nigdy nie przybiera kształtów realistycznych, nie jest odbiciem konkretnej osoby

seemingly easy to define, goes beyond stereotypes on Akermann's prints. The multicolor aspect of his graphic scenes – from earlier to most recent works – is indisputable. Despite the multitude of clean, intensive colors and smoothed derivative hues, there is balanced cohesion of colors in his linocuts. In his early artworks, those made in the 1980s, an equal color, sometimes more important than others, was black. It illustrated, highlighted and emphasized. Later its role was changed – it was treated just like every other color – applied in a proper place. However, the black in his works plays also one more role – it intensifies other colors. Light in scenes is not clearly specified; it exists in symbiosis with color. Light is extracted by juxtapositions of colors, frequently enhanced with value.

Equally important in Akermann's linocuts is form, outlining both realistic shapes and those unreal, frequently abstract. Form built by spot is outlined and modeled with the ever-present stroke. This general, synthetic form is brought to life with stroke and texture. Coexistence of a wide range of colors and similarly extensive spectrum of texture shapes the shaking mosaic pulsating with light. Some prints, with their sparkling reflections of colors, remind stained glass windows illuminated with sun.

Forms in Akermann's linocuts outline a figure or its part, set in certain space or blended in an unreal surrounding. All works are figural presentations, even the later ones, in which the field of image is filled primarily with still life or landscape. Man is the main character of Akermann's "pictures." The form outlining the man's silhouette has also undergone changes in consecutive decades of the artist's career. What's interesting – it never takes any realistic shapes, it does not reflect any concrete person or people. Akermann synthesizes and deforms a figure in his unique way. He deprives it of proper proportion, uses exaggeration, and deforms anatomy, emphasizing or reducing select body parts and details. In

czy też osób. Akermann syntetyzuje i w swoisty sposób deformuje ludzką postać. Pozbawia ją właściwych proporcji, stosuje silne przerysowania, zniekształca budowę anatomiczną, podkreślając lub redukując wybrane fragmenty i detale ciała. W pracach z lat 80. uproszczone bryły ciał i fizjonomii kształtują wyraźne plamy barwne i krótka, ekspresyjna linia. Postacie tworzą wprost karykaturalną, czasami groteskową galerię pewnych typów ludzkich.

Obecność człowieka w grafikach Akermanna zmieniała się w kolejnych dekadach. W zespole prac z lat 80. obok przedstawień pojedynczych sylwetek, np. *Akt w matni* (1984) i *Matka narodów* (1984) pojawiało się szereg plansz ukazujących tłum, zbiorowość w określonej sytuacji. Tematykę wielowątkowych, narracyjnych scen przybliżają tytuły: *Kolejka* (1984), *Wielka libacja* (1984), *Tańczące panienki* (1984), *Tatusiek* (1984), *Mordercze zabawy* (1984) i dwie nieco późniejsze realizacje: *Dyskusja I-II* (1985). Prace te zawierają odniesienia do pewnych, wybranych aspektów rzeczywistości lat 80., wynikających z obserwacji codzienności przez autora – niekończących się kolejek po wszystko, alkoholowych libacji, seksualnej rozpusty, religijnej obłudy i sytuacji społeczno-politycznej w relacji państwo – naród. W tym zespole linorytów przerysowane, wyolbrzymione postacie szczelnie wypełniają pole obrazowe, a obok sylwetek całopostaciowych pojawiają się tylko głowy, stanowiące zapowiedź motywu głowy w późniejszych realizacjach. Sylwetki kształtuje palma barwna, często ograniczona do czerwieni i żółci, czerni i bieli, a detale buduje czarna, zdecydowana kreska o ekspresyjnym dukcie.

Miejsca wydarzeń nie są istotne dla artysty. Zamiast fragmentów pejzażu, architektury miasta czy też wnętrza wprowadza element uniwersalnej dekoracyjności – nawarstwiające się kręgi, rytmicznie podzielone spiralnymi i promienistymi liniami. Stanowią celowy dysonans w stosunku do rozgrywanej się akcji, rodzaj

his works made in the 1980s, simplified bodies and physiognomy are shaped by clear colorful spots and short, expressive lines. These figures create a grotesque gallery of caricatures, certain human types.

Presence of man in Akermann's graphic artworks has changed over the decades. In the group of works made in the 1980s, in addition to presentation of single silhouettes, e.g. *Nude in a Maze* (1984) and *Mother of Nations* (1984), there were many prints showing the crowd and community in a specific situation. The theme of multithreaded, narrative scenes can be seen under such titles as *The Queue* (1984), *Great Carousal* (1984), *Dancing Ladies* (1984), *Daddy* (1984), *Deadly Parties* (1984), and also *Discussion I-II* (1985). These works have references to certain, select aspects of the 1980s reality, resulting from observation of daily life by the artist – endless queues for everything, binge drinking parties, sexual debauchery, religious hypocrisy and social-political situation in the relation state – nation. In this group of linocuts, the exaggerated, magnified figures fill tightly the field of image; in addition to full-size figures, there are only heads, previewing the motif of head in his later works. Figures are shaped with colorful spots, often limited to red and yellow, black and white, whereas details are built with black, decisive stroke with expressive track.

Places of events are not important for the artist. Instead of fragments of landscape, cityscapes and interior design he introduces universal decorativeness – layered circles, rhythmically divided by spiral and radial lines. They constitute an intended dissonance to the depicted event, the artist's commentary. In the multitude of spots and black lines, we are frequently forced to find the title character. Some of them are easily seen, like the drunkard lying in the foreground in his cozy home (surrounded by his family) depicted in the *Daddy*, or the prostitutes placed in the middle of composition, featured in the *Dancing*



autorskiego komentarza. W natłoku barwnych plam i czarnych linii nieraz zmuszeni zostajemy do odszukania tytułowego bohatera. Czytelny jest leżący na pierwszym planie pijaczek w domowym zaciszu (w otoczeniu rodziny), czyli *Tatusiek*, czy też prostytutki umieszczone pośrodku kompozycji, czyli *Tańczące panienki*. Natomiast w *Wielkiej libacji* dopiero po chwili odnajdujemy atrybuty tytułowej biesiady – stoły zastawione butelkami i kieliszkami. Bardziej złożona ikonografia cechuje *Rozdrapywanie* – scenę religijną z księdzem symbolizującym stan duchowieństwa i żołnierzem, tu niewątpliwie utożsamiającym władzę. Wymowę polityczną mają *Mordercze zabawy* z sylwetkami żołnierzy w maskach gazowych i tłumem postaci.

Ukoronowaniem tego etapu twórczości, a równocześnie pewnym wyznacznikiem znalezienia nowej drogi przez autora, jest *Tryptyk – Sąd Ostateczny* (1984). Forma tryptyku ściśle wyznaczyła granice „obrazów” ze sceną centralną, w której to kobieta z wagą szalkową sędzi zbawionych i potępionych. Scenę flankują dwie całopostaciowe nagie sylwetki – kobiety i mężczyzny: Ewy i Adama, przesiąknięte erotyką, akcentujące wrodzoną seksualność człowieka.

Trzy zastygłe w bezruchu sylwetki z *Tryptyku* są jednocześnie sygnałem nowego, odmiennego postrzegania i obrazowania człowieka przez Akermanna. Narracja autora uległa zdecydowanej zmianie. Miejsce tłumu, kompozycji wypełnionej postaciami i ornamentalnym tłem, zaczyna zajmować mała grupa ludzi, ukazanych w ujęciu całopostaciowym, np. *Przy manekinie* (1985) lub fragmentarycznie – *Mój lider* (1985). Coraz częściej w grafikach pojawiają się same głowy, np. *Portrety w ćwiartkach* (1986). Ten etap twórczości umownie wyznaczają lata 1985–1997.

Zmieniają się relacje między postaciami – bohaterami „obrazów” Akermanna. Zagadnienia natury ogólniejszej – społeczne, polityczne, religijne coraz częściej zastępują relacje międzyludzkie, a właściwie interpretacja ludzkich emocji.

Ladies. On the other hand, in the *Great Carousal* it takes us a while to find the attributes of the party in the title – tables filled with bottles and glasses. More complex iconography is seen in *Scratching* – a religious scene with a priest representing clergy and a soldier, which in this case represents power. Political message is conveyed by *Deadly Parties* with figures of soldiers with gas masks and a crowd of people.

The crowning achievement of the artist's work and a certain indicator of finding a new way by him is *Triptych – the Last Judgment* (1984). The form of triptych outlined clearly the boundaries of “images” with the central scene, in which a woman with a weighing scale judges those saved and those condemned. The scene features two full-size figures on the sides, woman and man, Eve and Adam, saturated with eroticism, highlighting the inborn sexuality of human being.

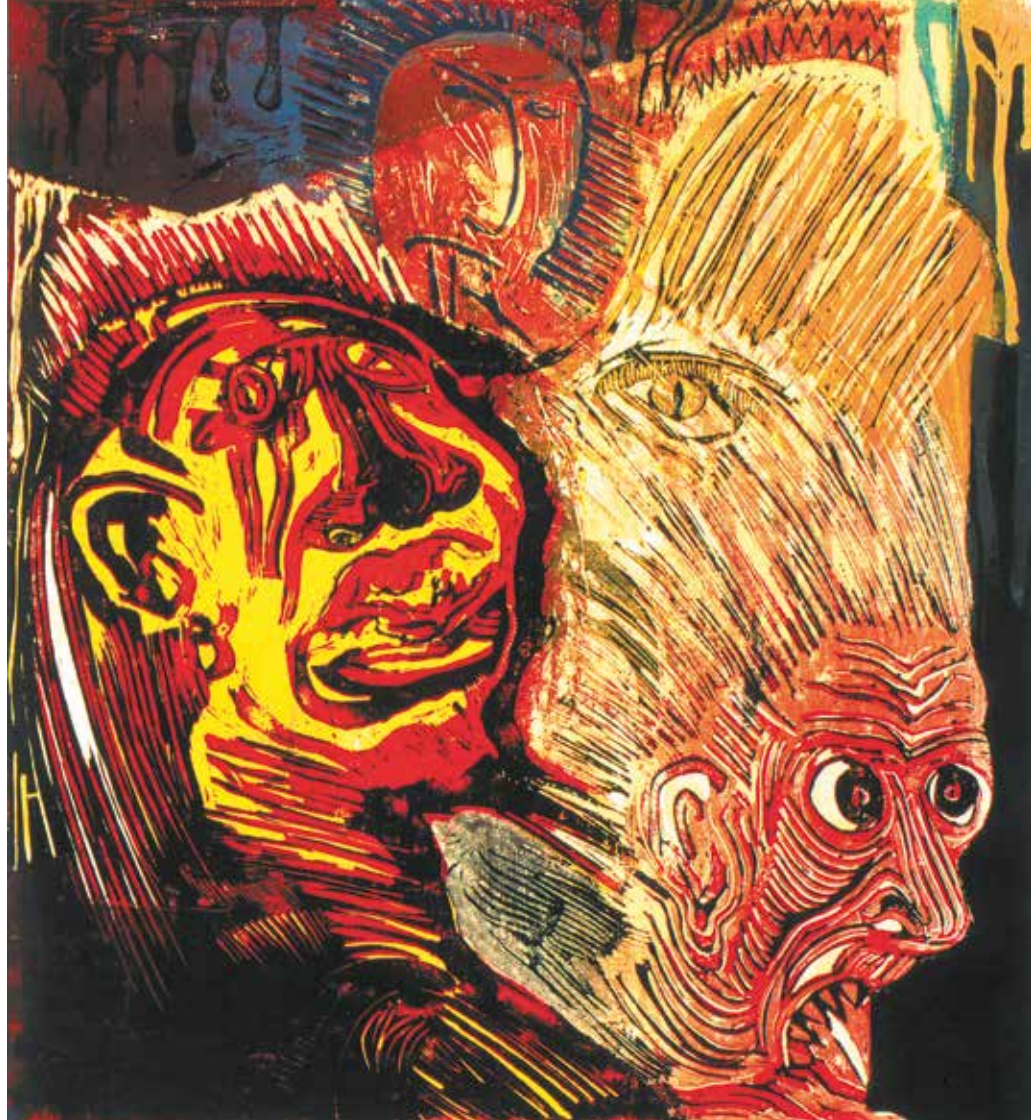
Three figures rooted to the spot in the *Triptych* signal also new, different perceiving and depicting of man by Akermann. The artist's narration has significantly changed. The place occupied previously by the crowd, composition filled with figures and ornamental background are being replaced by a small group of people, shown as full-size figures, for example *By the Mannequin* (1985) or fragmented – *My Leader* (1985). Only heads appeared more often in his graphic art, e.g. *Portraits in Quarters* (1986). This stage of his artistic career took place roughly in 1985–1997.

Relations between characters – heroes of Akermann's “pictures” have changed as well. More general topics – social, political and, religious – are more frequently replaced with interpersonal relations, and to be exact interpretation of human emotions. *He* (1985) and *My Leader* (1985) are portraits, possibly of specific people, depicted as generalized images of their characters. We won't find any traces of similar features on them. The bodies are almost abstract forms and physiognomy is outlined by eyes, nose and open mouth. However, these unreal faces ex-



Sąd Ostateczny – tryptyk, 1984, linoryt barwny, 40 x 60 cm

The Last Judgment – triptych, 1984, color linocut, 40 x 60 cm



My People Above All, 1987,
linoryt barwny, 60 x 60 cm

Two Biddies, 1986,
color linocut, 60 x 60 cm



Dwie baby, 1986,
linoryt barwny, 60 x 60 cm

Two Biddies, 1986,
color linocut, 60 x 60 cm

On (1985), *Mój lider* (1985) to portrety, zapewne konkretnych osób, a raczej uogólnione wizerunki ich charakterów. Nie doszukamy się w nich jednak najmniejszych cech podobieństwa. Bryły ciał to formy niemal abstrakcyjne, a fizjonomię określają zarysy oczu, nosa i rozwartych ust. Jednak te odrealnione twarze wyrażają określone stany emocjonalne – złość i agresję oraz podstęp i zachłanność.

Akermann zaczyna inaczej kształtować formę; dominuje linearyzm i rytmiczność kreski, a wcześniejszą zdecydowaną ekspresję linii zajmuje wkradająca się z wolna stylizacja.

W grafice tego czasu pojawiło się wiele nowych wątków tematycznych. Jednym z nich jest kobieta w ujęciu „baby”, zobrazowana w pracach *Dwie baby* (1986) i *Polska baba* (1992). Czy stanowią uogólnienie negatywnych cech kobiet, potocznie określanych mianem „baby”? Spoglądając na dwie kobiety, domyślamy się, że plotkują, a ta cecha – chociaż niesłusznie – przypisywana jest szczególnie kobietom. Czego wyrazem ma być wyolbrzymiona głowa *Polskiej baby*?

Nowym tematem w ówczesnej twórczości artysty stał się akt, najczęściej kobiety. Motyw kobiecego ciała, obecny już we wczesnej twórczości, zyskał jednak inny wymiar. Stał się tematem samodzielnym, samym w sobie. Zespół czterech aktów z lat 1986–1987 stanowi wizerunki „pojedynczych” kobiet. Dwie sceny – *Akt na kocyku I-II* (1986) są dość wyjątkowe w zakresie wykadrowania motywu i formalnego opracowania. Fragmentarycznie ukazane ciała, otoczone nieokreślonymi materiami, kształtowane są miękko, malarsko, pozbawione linearyzmu, dominującego w grafice Akermanna. Intensywność czystych kolorów łagodzą subtelne przejścia walorowe. Stopniowo do scen z aktami autor wprowadzał akcję, co widoczne jest w pracach *Akt w toalecie* (1986) i *Toalety* (1987). Ekspresyjnie przedstawione sylwetki kobiet, w śmiałych ujęciach, osadzone są w konkretnej przestrzeni. Kilka lat później temat aktu w toalecie pojawił się w zupełnie od-

press specific emotional states, such as anger, aggression, deceit and greed.

Akermann starts to shape form in a different way; with dominating linearism and rhythmicity of stroke, whereas the earlier decisive expression of line is replaced with slowed down stylization.

Many new topics emerged in the graphic art of that period. One of them is a woman shown as “biddy,” illustrated in such works as *Two Biddies* (1986) and *Polish Bidy* (1992). Do they constitute generalization of the negative features of women, which are popularly called “biddies”? Looking at these two women, we can guess that they gossip, and this feature – although unjustly – is ascribed mainly to women. It is reflected by the enlarged head of *Polish Bidy*?

A new topic in the present work of the artist is nude, usually female nude. The motif of female body, present already in his early work, received these days a new dimension. It has become an independent topic. A group of four nudes made in 1986–1987 are images of “single” women. Two scenes – *Nude on the Blanket I-II* (1986) are rather unique in the scope of framing the motif and formal composition. Bodies shown in parts, surrounded with unspecified matter, are shaped softly, painterly, deprived of linearism, dominating in the art of Akermann. Intensity of clear colors is smoothed by delicate transitions in value. The artist started gradually introducing action to his nude scenes, which is seen in his works *Female Nude at Her Toilet* (1986) and *The Toilet* (1987). Expressively depicted figures of women, in provocative positions, are placed in the realistic space. Several years later, the topic of female nude at her toilet appeared in a brand new interpretation – expressive presentation, spots and wide lines were replaced with a static figure completed with colorful spots and stains, and the rhythmicity of strokes (*Female Nude at Her Toilet*, 1991). This work is a preview of so-called point linocuts made in 1995–1997, e.g. *Dotted Portrait*.

miennej interpretacji – ekspresję ujęcia, plam i szerokich linii zajęła statyczna figura opracowana barwnymi cętkami i plamkami oraz rytmiczność kresek (*Akt w toalecie*, 1991). Praca ta stanowi zapowiedź tzw. linorytów punktowych z lat 1995–1997, np. *Portrety w kropki*.

Samodzielny motyw aktu zdominowały sceny, w których sylwetka nagiej kobiety zaistniała w relacji z innymi osobami, jak w pracach *Znak dla Ciebie* (1987), *Moi ludzie ponad wszystko* (1987) lub w przedstawieniach z wątkami osobistymi, jak *Duchy Dominiki* (1988) i *Mariola* (1988). Z licznego zespołu linorytów wpisujących się w ten krąg warto wymienić *Ich dwoje* (1989), *U ginekologa* (1990), *Następny w kolejce* (1990), *To i tamto* (1990). Są to zarówno sceny dwufiguralne, jak i zbiorowe, a łączą je relacje zachodzące między bohaterami, wyrażone układem postaci, gestykulacją i wyrazem fizjonomii. Spośród tych prac wyróżnia się *Znak dla Ciebie* (1987), w której autor kontrastuje plany, zestawia płaszczyzny z partiami modelowanymi swobodną linią lub opracowanymi rytmicznym szrafowaniem. Paletę barwną z dominującą czerwień, błękitem i żółcią dynamizuje zaskakującym ciemnym różem.

Poszukując nowych rozwiązań formalnych, artysta w niektórych planszach łagodzi deformację sylwetek, zderzając je z abstrakcyjnymi, nierealnymi głowami, np. *Duchy Dominiki* (1988). W innych na pierwszym planie sytuuje wyraziste, karykaturalne głowy, wyrażające określone stany emocjonalne – *U ginekologa* (1990) oraz *To i tamto* (1990).

W grafice Akermanna z lat 80 i 90. odnajdujemy także sceny wielofiguralne bez motywu aktu, np. *Ich troje* (1987), *Przy stole* (1997) czy też późniejsze linoryty z cyklu *Thumy* (2013–2015). W jeszcze innych pracach postać zastępują głowy, a sceny zyskują wymowne tytuły – *Gęby* (1987), *Morda* (1991) lub sugerują wizerunek modela: *Portret Daniela* (1990). W grupę tę wpisują się także *Rozmowy Polaków o polityce* (1991) uosobione przez dwie zdeformowane, nierealne głowy, symboli-

U ginekologa, 1990, linoryt barwny, 75 x 60 cm
At the Gynecologist, 1990, color linocut, 75 x 60 cm

An independent topic of nude was dominated by scenes, in which the figure of naked woman existed in relation with other people, just like in the works *Sign for You* (1987) and *My People Above All* (1987) or presentations with his personal motifs, like *The Ghosts of Dominika* (1988) and *Mariola* (1988). From a big group of linocuts assigned to this theme we should mention *The Two of Them* (1989), *At the Gynecologist* (1990), *The Next in Line* (1990) and *This and That* (1990). They include scenes featuring two figures and group scenes, connected by relations taking place between characters, layout of figures, gesticulation and physiognomy.

From among these works, we need to mention in particular *The Sign for You* (1987), in which the artist contrasts outlines, juxtaposes planes with parts modeled with a free line or developed with rhythmic hatching. The colorful palette with the dominating red, blue and yellow is stimulated with the surprising dark pink. Searching for new formal solutions, the artist smooths deformation of figures on some prints, confronting them with abstract, unreal heads, e.g. *The Ghosts of Dominika* (1988). In other artworks, the foreground features expressive head caricatures, showing specific emotional states – *At the Gynecologist* (1990) and *This and That* (1990).

In Akermann's graphic art from the 1980s and 1990s we also find multi-figural scenes, without the motif of nude, e.g. *The Three of Them* (1987) and *At the Table* (1997), or the later linocuts from the series *Crowds* (2013–2015). In other works, figures are replaced with heads, and scenes receive the meaningful titles – *Mugs* (1987) and *Kisser* (1991) or suggest the image of model: *Portrait of Daniel* (1990). This group also includes *Talks of the Poles about Politics* (1991) personified by two deformed, unreal heads, symbolizing two different attitudes and conflict showing one head with a powerful emotion and the second head, with obscured faces, expressed by calmness. Two monumental heads are also featured in the lin-

Rozdrapywanie, 1984, linoryt barwny, 45 x 65 cm
Scratching, 1984, color linocut, 65 x 45 cm



zując zapewne dwie odmienne postawy i konflikt poprzez głowę z wyrazem silnej emocji i drugą – o nieczytelnej twarzy, wyrażającą spokój. Dwie monumentalne głowy wypełniają też linoryt *W mojej pamięci Freddie Mercury* (1991), dedykowany zmarłemu wówczas muzykowi i wokaliście. Świadczenie tego „spotkania” znajdują się w tle. Pod względem formalnym praca stanowi kontrastowe zderzenie wielobarwnych, pierwszoplanowych głów z monochromatycznymi, linearnymi głowami w partii tła.

Ukoronowaniem twórczości graficznej Akermanna u schyłku lat 90., a zarazem przejściem w nowe tysiąclecie z nową koncepcją figury człowieka, jest zespół prac, które pod względem tematu stanowią zapewne odniesienia do życia osobistego. W zespole tym mieszczą się linoryty *Cale moje doświadczenie I-II* (1995), *Ona moja miłość* (1996) oraz *Portret rodzinny* (1998). Ostatnia z tych prac zrealizowana została także w innej wersji barwnej – *Portret rodzinny w kolorze* (1999). W linorytach tych zmienia się sposób podejścia do tematu i jego obrazowania. Silnie rozbudowane, narracyjne sceny figuralne osadzone są w określonej przestrzeni. Portret rodzinny otaczają miniaturowe scenki z motywami architektonicznymi i elementami pejzażu, utrzymane w tonacji czarno-białej. W linorycie *Ona moja miłość* – centralnie leżąca sylwetka kobiety i mężczyzna otoczeni są podobnymi scenkami, tym razem w dwubarwnej gamie błękitu i czerni. Kiedy we wcześniejszych pracach scena figuralna była czytelna i dominowała, tutaj wkomponowana została w partię tła. Powstaje misterna płaszczyzna utkana z plam opracowanych fakturalnie, modelowanych plamkami, cętkami, rytmicznymi kreskami i swobodną linią. W ten nurt formalnych poszukiwań wpisują się także *Wycinki* (2000).

Pewnym przerywnikiem w ciągle figuratywnej sztuce Akermanna jest zespół prac z 2. połowy lat 90. Wówczas to artysta tworzy abstrakcyjne linoryty, ukształtowane z „kropeczek” – jak je sam nazywa – utrzymane w gamie monochromatycz-

ocut *Freddie Mercury in My Memory* (1991), dedicated to the musician and vocalist who died at that time. Witnesses of that “meeting” are situated in the background. In the formal aspect, this work of art constitutes a contrasting clash of the multicolor, foreground heads with the monochromatic, linear heads in the background.

The crowning of Akermann's graphic art from the late 1990s, and thus the transition into the new millennium with a new concept of human figure is a group of works, which in terms of the topic constitute references to his private life. This group includes the linocuts *My Whole Experience I-II* (1995), *She's My Love* (1996) and *Family Portrait* (1998). The latter one of these works was also made in a different color version – *Family Portrait in Color* (1999). These linocuts feature the changing way of depicting the topic. Significantly expanded, narrative figural scenes are placed in specific space. Family Portrait is surrounded with miniature scenes with architectural motifs and parts of landscape, maintained in black-and-white colors. In the linocut *She's My Love*, the woman that lies in the center and the man are surrounded with similar scenes, this time in the two-color range of blue and black. When in the earlier works the figural scene was clear and dominated, this time it is incorporated to the background. There is an elaborate plane woven from spots featured texturally, modeled with stains, dots, rhythmic strokes and free line. This trend of formal searches also includes *Clippings* (2000).

A certain interlude in the continuously figurative art of Akermann is a group of works made in the second half of the 1990s. In that time, the artist created abstractive linocuts, consisting of “dots” – maintained according to the artist – in the monochromatic range. Outlines of figures emerge from the textural planes, e.g. *Dotted Portrait 1-4* (1997) and *Dots* (1996–1997). The texture of “dots” in variable, decorative arrangements returns in the linocuts *She's My Model* (1994).

nej. Z fakturalnych płaszczyzn wyłaniają się jednak zarysy postaci, np. *Portret w kropki 1-4* (1997) i *Kropeczki* (1996–1997). Faktura „kropeczek” w odmiennych, dekoracyjnych układach powraca w linorytach *Ona moja modelka* (1994).

W latach 90. XX w. powstają też ekspresyjne sylwetki, stanowiące zapewne odniesienia do własnych odczuć i kondycji – *Akt moich snów* (1997) i *Samotność* (1997). W pracach tych ekspresyjne układy rytmicznych kresek autor zderza z fakturalnymi, „kropeczkowymi” płaszczyznami tła. Pomimo wprowadzenia monochromatycznej gamy uderza wielobarwność scen.

Okolo 2000 roku w twórczości Akermanna pojawiła się martwa natura, stanowiąca zasadniczy temat i motyw dużofORMATOWYCH linorytów. Jednak umieszczonym we wnętrzach kwiatom, przedmiotom – często zakomponowanym zgodnie z akademicką regułą – nadal towarzyszą ludzie. Najpełniej tendencję tę obrazuje *Martwa natura z kwiatami* (1999). W tym kręgu tematycznym sytuuje się także *Akt na tle martwej natury z I roku* (2000), zrealizowany w dwóch wersjach różniących się kolorystyką i opracowaniem – formą malarską i formą rysunkową. W kolejnej pracy – *Krajobraz z maską z Wenecji* (2001) sygnałem obecności człowieka staje się głowa, tym razem przedstawiona w formie tytułowej maski.

W XXI stulecie Akermann wkracza serią monumentalnych linorytów, oczywiście figuralnych. Powstają wówczas *Moja miska z medalionem* (2004), *Czwaruga Tczewski* (2004), *Żona Czwarugi Tczewskiego* (2005), *Trzy gracje* (2007), *Bliźniaki pindlaki* (2009) i *Rodzinka skurwysynka I-II* (2011). Czy wnoszą nowe rozwiązania do sztuki artysty? Uważam, że stanowią odpowiedź na pytanie postawione przez autora: Czy czas poszukiwań to czas stracony? Są kolejnym etapem zmieniającej się twórczości, a równocześnie syntezą dotychczasowych przemyśleń formalnych, kolorystycznych, tematycznych, a także technologicznych.

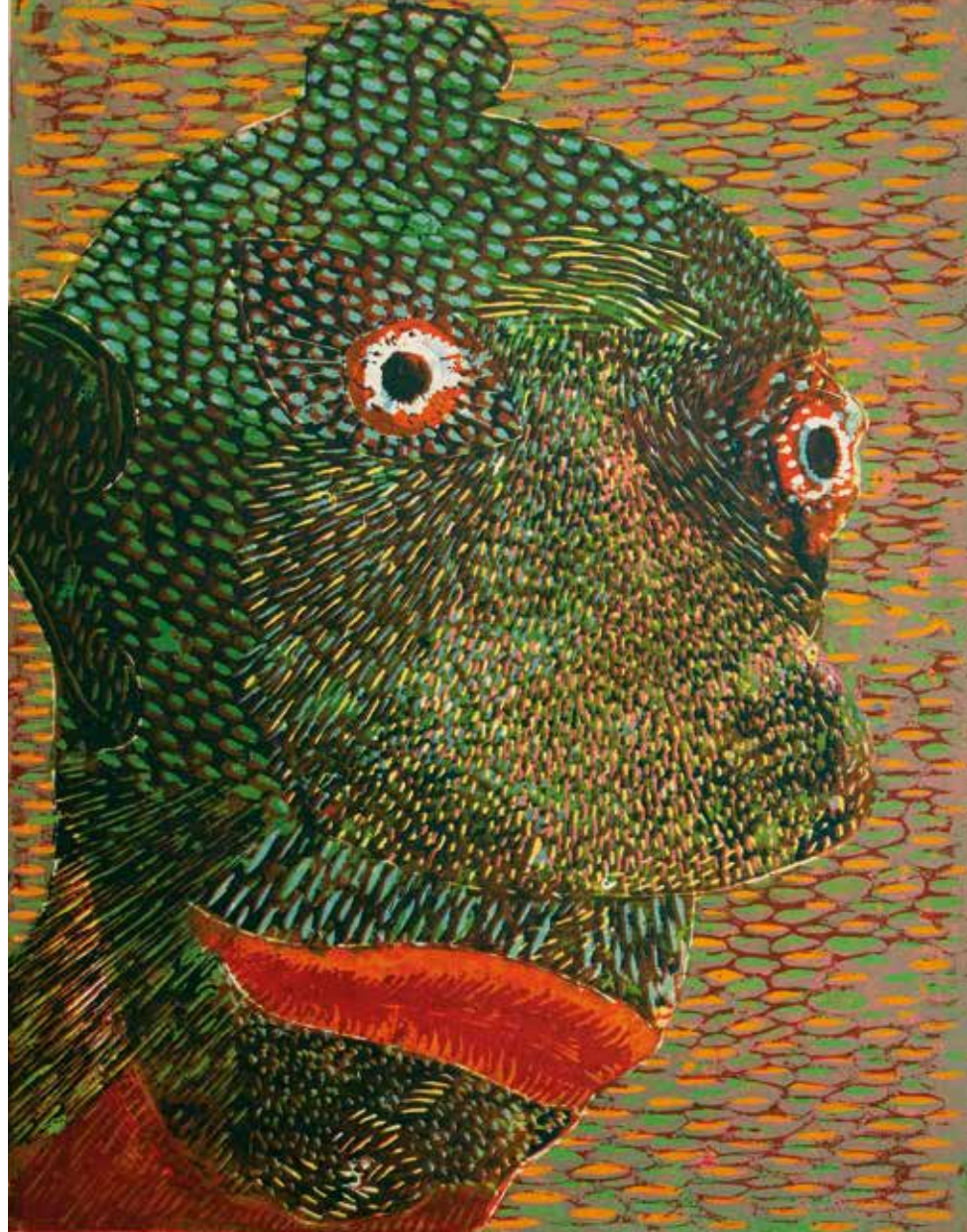
Linoryty te różnią się od wcześniejszych plansz właściwie wszystkim, poza tym, że na-

In the 1990s the artist was also making expressive figures, serving as certain references to his own feelings and condition – *Nude of My dreams* (1997) and *Loneliness* (1997). In these works, the artist clashes the expressive arrangements of rhythmic strokes with the textural, “dotted” planes of the background. Despite introduction of the monochromatic style, we are surprised with the multicolor aspect of scenes.

Still life, constituting the principal theme and motif of big-size linocuts, appeared in the art of Akermann around 2000. However, people continue to accompany flowers and objects featured in interiors, frequently composed according to the academic principle. This trend is depicted in full in *Still Life with Flowers* (1999). The same thematic group includes *Nude with Still Life in the Background from the First Year* (2000), made in two versions differing in color and composition – painting and drawing arrangements. In another work of art – *Landscape with a Venetian Mask* (2001) – human presence is signaled with the head, this time presented with the title mask. Akermann entered the 21st century with a series of monumental linocuts, obviously figural.

Artworks made in that period include *My Bowl with a Medallion* (2004), *Czwaruga Tczewski (Jack of all Trades, Master of None from Tczew)* (2004), *The Wife of Czwaruga Tczewski* (2005), *Three Graces* (2007), *Pindlaki Twins* (2009) and *The Family of Son of a Bitch I-II* (2011). Do they bring new solutions to the artist's work? I think that they give an answer to the question put by the artist: Is searching a waste of time? They are the next stage of the evolving creative work, a synthesis of formal, coloristic, thematic and technical thoughts to date.

These linocuts differ from the earlier prints in almost everything, with the exception that they continue to be figurative. The figure of the main character as well as supporting characters on the scene is clearly specified. We have no doubts – like earlier – if a given artwork is female or male



Twarz, 1991,
linoryt barwny, 47 x 67 cm

Face, 1991,
color linocut, 47 x 67 cm

Morda, 1991, linoryt barwny,
82 x 67 cm

Kisser, 1991, color linocut,
82 x 67 cm



dal są figuratywne. Sylwetka bohatera, czy też bohaterów kolejnych scen jest dokładnie określona. Nie mamy – jak wcześniej – wątpliwości, czy przedstawiony został akt kobiecy czy męski. W większości z tych scen autor zachowuje też proporcje i budowę anatomiczną, a nawet fizjonomii nadaje cechy bliskie rzeczywistym. Prace cechuje wyważona, statyczna kompozycja, a pole obrazowe całkowicie wypełnia postać lub postacie, które stoją i oczekują, a właściwie prezentują się nam – widzom. Narracja zdaje się pozorna, najczęściej sceny pozbawione są akcji. Podobnie, jak we wcześniejszych realizacjach sylwetki umieszczone są na neutralnym tle (*Bliźniaki pindlaki*) lub we wnętrzu z elementem „martwej natury” (*Moja miska z medalionem*). Spokój postaci jest jednak uśpiony, zakamuflowany, „ubrany” w niezwykle dekoracyjną, wprost ornamentalną powłokę. Każda z tych prac powstała w różnych wariantach kolorystycznych. Czyżby ten etap twórczości zdominowały zagadnienia barwne? Wyjątkiem w tym zespole są dwie samodzielne realizacje, zatytułowane *Rodzinka skurwysynka* – kilkufiguralne sceny budowane ekspresyjną kreską, utrzymane w monochromatycznej gamie czerwieni.

Ucieczką od „realistycznego” obrazowania jest powstający równocześnie cykl *Twarz nr 1–3* (2009). Tylko tytuły sugerują widzowi zamysł autora. Z abstrakcyjnych płaszczyzn budowanych ekspresyjną, zagęszczoną kreską wylaniają się zarysy nierzeczywistych fizjonomii.

W ostatnich latach powstały linoryty, zatytułowane *Moi ludzie*, włączone do tematycznych cykli *Thumy I–II* (2013–2015), zrealizowane w różnych wersjach. Pojawiają się w nich znane z wcześniejszych przedstawień sylwetki „moch ludzi”, występujące zarówno w grafice, jak i w malarstwie artysty.

Techniką graficzną, w której pracuje Janusz Akermann, jest linoryt, ale tylko jeden wybrany obszar, zawężony do linorytu barwnego, wyko-

nude. In the majority of these scenes, the artist also maintains proportions and the principles of anatomy, giving features close to real physiognomy. His works can be distinguished by balanced, static composition, and the field of the image is filled completely with one or several figures that stand and wait, and to be exact they present themselves to us – viewers. Narration seems apparent; scenes are usually deprived of action. Just like in earlier works of art, figures are placed against a neutral background (*Pindlaki Twins*) or in interior with part of “still life” (*My Bowl with a Medallion*). However, the quiet demeanor of figure is dormant, camouflaged, “dressed” in very decorative, almost ornamental coating. Every one of these works was made in various color versions. Has this stage of his work been dominated by color issues? Exceptions in this group are two independent works, entitled *The Family of Son of a Bitch* – scenes with several figures built with expressive stroke, maintained in the monochromatic range of red.

An escape from the “realistic” depiction is the series *Face no. 1–3* (2009) made in the same time. Only the titles suggest the artist’s idea to the viewer. Outlines of unrealistic physiognomies emerge out of abstract planes built with expressive, thickened stroke.

In recent years, the artist produced linocuts titled *My People*, incorporated to the thematic series *Crowds I–II* (2013–2015), made in several versions. They feature figures of “My People” known from earlier presentations, appearing in both graphic art and paintings of the artist. Graphic technique used by Janusz Akermann is linocut, but limited to only one select area, which is color linocut.

The artist has been interested in this method since 1982. In color linocut he experiments with the type of cut, texture, color and light. Why has he chosen this graphic technique and why his formal and color searches take place on the ma-



Kolorowa historia na jaskrawym tle,
1990, linoryt barwny, 65 x 82 cm

Colorful History a the Bright Background,
1990, color linocut, 82 x 65 cm

Ona moja miłość, 1996,
linoryt barwny, 65 x 94 cm

She's My Love, 1996,
color linocut, 94 x 65 cm



nywanego z jednej matrycy¹. To właśnie w tym kręgu od 1982 roku skupiają się zainteresowania twórcy. W linorycie barwnym eksperymentuje z rodzajem cięcia, fakturą, kolorem i światłem. Dlaczego wybrał właśnie tę technikę graficzną i jedną matrycę, na płaszczyźnie której rozgrywają się jego poszukiwania formalne i kolorystyczne? Jak twierdzi sam artysta, kolor jest dla niego najważniejszy, a nie odczuwając potrzeby odbijania identycznych egzemplarzy, wybrał pracę na jednej matrycy i autorski proces drukowania. Wybór ten umożliwia realizację jego artystycznych koncepcji w odniesieniu do rozwiązań kolorystycznych i światła. Technikę barwnego linorytu Akermann udoskonalał przez lata, przystosowywał ją do własnych potrzeb i zamierzeń. Stosując tę metodę, automatycznie odrzucił możliwość wykonywania określonego nakładu identycznych odbitek. Już w założeniu artysty każda odbitka miała być różna, a tym samym jednostkowa i wyjątkowa. Linoryt drukuje w trzech etapach. Podczas pierwszego etapu nabija pierwsze kolory, leżące obok siebie na jednej płaszczyźnie. W etapie drugim, „ciekawszym” drukowane są – jak określa – „przestrzenie wycięte, wydziergane”, wnoszące do pracy element ekspresji. Podczas trzeciego etapu drukowania stosuje ręczne nabijanie ostatnich warstw farb, uważając „że praca wymaga dotyku”. Autor twierdzi, że właśnie te ostatnie warstwy, nieraz przypadkowe, wnoszą dodatkowe efekty, czasem niepowtarzalne, stają się siłą wyróżniającą odbitkę. Walory linorytów Akermanna potęguje charakterystyczny, indywidualny gest dłuta i mistrzostwo technologiczne.

Grafika Akermanna powstaje równocześnie z jego malarstwem. Cechą wspólną linorytów i obrazów jest tematyka, podobna koncepcja formalna – uogólniając – wielobarwność. Już tytuły

¹ Metoda ta jest określana metodą Picassa na matrycę traconą. Stosowana była przez Picassa od około 1957 roku. Zasada opracowania matrycy jest następująca: płytę opracowuje się do druku pierwszego/pierwszych najjaśniejszych kolorów, po odbiciu całego nakładu na płytę nanosi się partie rysunku do wydruku w kolejnym/kolejnych kolorach. W ten sposób pracę kontynuuje się aż do wprowadzenia ostatniego, najciemniejszego koloru.

trix? According to the artist himself, color is the most important factor to him; feeling no need to make identical copies, he focused his efforts on experiments in preparation of the matrix and his own process of printing. During work on linocut, he does not use one matrix, so-called Picasso method¹. Exploring the secrets of the artist's technique, Zofia Watrak wrote: "He cuts several planes and applies color in a fragmented manner from several matrixes, achieving in this way the desired thickness of painted matter". Linocut is printed in three stages. During the first stage, he applies the initial colors lying next to one another on one plane. During the second stage, which is "more interesting," he prints – as he says – "cut out, knitted spaces," bringing expression to his work. During the third stage of printing, he applies the last layers of paint by hand, believing that "his work requires touch." The artist says that these last layers, sometimes accidental, give additional effect, sometimes unique, becoming the force that makes a given print different. Selection of this technology makes possible implementation of artistic concepts in relation to color and light solutions. Akermann has improved his technique of color linocut for years, adjusting it to his needs and intentions. Using his own method of plate preparation and printing, he automatically rejected the possibility of making a specific number of identical prints. According to the artist's assumption, every print was supposed to be different, unique and exceptional. The value of Akermann's linocuts is enhanced by his distinct, individual gesture of chisel and technological mastery.

Akermann's graphic art has been made along with his paintings. The common features of his

¹ This method is determined by the Picasso method on a lost matrix. It was used by Picasso from around 1957. The principle of the matrix development is as follows: the plate is prepared for printing the first / first lightest colors, after reflection of the entire effort the parts of the drawing are applied for printing in the next / subsequent colors. In this way, work continues until the last, darkest color is entered.



sugerują podejmowanie takich samych lub zbliżonych wątków, np. *Moi ludzie*, *Rozmowa i Akt*. Różnice stanowi oczywisty, niezaprzeczalnie odmienny proces pracy nad powstającym obrazem i linorytem. „Scena malarska” narasta, nawarstwia się na oczach twórcy, może być zagadką. Natomiast „scena graficzna” ujawnia się stopniowo, jest tajemnicą aż do chwili druku ostatniej warstwy farby. Inny sposób myślenia wymusza inne decyzje, wpływające na ostateczną formę i wymowę dzieła. Czytelnym przykładem są dwie realizacje z 1988 roku – obraz *Komuch* i linoryt *Mariola moja miłość*.

Dostrzegamy podobieństwo w zakresie opracowania formy, kształtowanej plamą barwną i modelowanej kreską. W linorytach artysta stara się oddać „malarskość”, w nawarstwieniach drukowanych kolorów poszukuje barwy, światła i faktury. Przewidywalny dukt malarskiego narzędzia zamienia na nakładające się faktury wydobywające się spod dłuta. W malarstwie ślady linorytniczych nacięć często „kopiują” na płaszczyźnie płótna. Twórcę w równym stopniu absorbuje materia malarska, jak i graficzna. W obrazach olejnych znaczną rolę odgrywa impast, a farba nakładana na płótno pędzlem, szpachlą i dłonią lub wyciskana wprost z tuby wprowadza efekty fakturalne, czasami zbliżone do reliefu. Dynamizują one materię malarską, podobnie jak w grafice sprawiają to nakładające się warstwy barwnych, fakturalnych płaszczyzn. Także w tym postępowaniu należy doszukiwać się pragnienia sprawdzania, badania możliwości między tak odmiennymi procesami pracy malarza i grafika. Jednocześnie przenikanie się problemów malarskich w grafice i graficznych w obrazach jest dla autora niewątpliwie sprawdzianem własnych umiejętności, ciągłym eksperymentem i nieustannym zadawaniem pytania: Czy czas poszukiwań to czas stracony?

linocuts and paintings include topics, similar formal concept and – generalizing – multicolor aspect. The titles of his works suggest involvement in the same or similar themes, e.g. *My People*, *Conversation* and *Nude*. Differences can be found in the obvious, undeniably different process of work on the created painting and linocut. “Painted scene” develops, it is applied in layers in front of the artist’s eyes, it can be a puzzle. On the other hand, the “graphic scene” is revealed gradually, it remains a secret until overprinting the last layer of paint. A different way of thinking forces different decisions, impacting the final form and meaning of work. Its clear examples are two artworks made in 1988 – painting *Commie* and linocut *Mariola, My Love*.

We notice similarity in the method of preparation of form, shaped with color spot and modeled with stroke. In his linocuts, the artist tries to reflect “painterliness” by layering of printed colors, looking for texture, color and light. He replaces the assumed path of the painting tool with layers of textures produced by the chisel. On his paintings, he frequently “copies” traces of linocut cuts on the surface of canvas. The artist is equally interested in both painting and graphic art. On oil paintings, a significant role is played by impasto, whereas paint applied on canvas with brush, spatula and hand or squeezed straight from the tube, introduces textural effects, sometimes close to relief. They stimulate the painting matter, just like the overlapping layers of colorful, textural planes in graphic art. In this procedure we also need to search for the need of verification, checking possibilities between such different processes of work of painter and graphic artist. In the same time, penetration of painting issues to graphic art and graphic issues to paintings is undoubtedly for the artist a test of his own skills, continuous experiment and constant asking: Is searching a waste of time?

Duchy Dominiki, 1988, linoryt barwny, 48 x 65 cm

Ghosts of Dominika, 1988, color linocut, 48 x 65 cm



 Janusz Akermann


Pracownia drukarska, Weimer 1994

Weimer printing house, Weimer 1994

Życie człowieka to przeplatanka sukcesów i porażek. Porażki są bolesne, ale mają w sobie coś z lekcji, z której wyciągamy wnioski. Porażki są twórcze. Porażki uszlachetniają, mają w sobie moc niszczenia, moc zadawania bólu, moc, wobec której jesteśmy bezsilni. Ale mają i również moc narodzin. Moc budowania, moc spełniania życzeń. Te dwie skrajności są wpisane w nasze życie. I to zwykle, i to artystyczne. Ciągłe przychodzą na świat nowi niepokorni marzyciele. Marzyciele, którzy bez tego wszystkiego, co obejmuje pojemne słowo „sztuka”, nie potrafią żyć. Nie potrafią egzystować w otaczającej nas rzeczywistości, mimo że zdają sobie sprawę, że są tu tylko na krótką chwilę, na moment, na ten czas bycia tu na ziemi. Idą za marzeniami, ideami, idą za kimś lub za czymś, co przyciąga jak magnes. Co jest tak kusząco intrygujące, że każdy wewnętrzny i zewnętrzny opór jest bezskuteczny. Nie jesteśmy tacy sami. Nie jesteśmy wytworami taśmowej produkcji masowej. Nie jesteśmy ludźmi zaprogramowanymi jak maszyny. Na szczęście się różnimy. I w tej różnicy kryje się tajemnica naszego istnienia. W tej różnicy tkwi nasza siła. To ta różnica, różnorodność postaw czyni świat interesującym. To w tej różni-

Life of man is a medley of successes and failures. Failures are painful, but they are also lessons, from which we draw conclusions. Failures are creative. Failures improve us, they have the power of destruction, the power of inflicting pain, the power that makes us helpless. But they also have the power of birth. The power of building and the power of fulfilling wishes. These two extremities are blended in our life. Both our ordinary and artistic life. Disobedient dreamers are born constantly. The dreamers who cannot live without all of that that contains the extensive word “art.” They cannot live in the surrounding reality, despite the fact that they realize that they are here only for a while, a brief moment of their time on earth. They follow their dreams, ideas, they follow someone or something that attracts like a magnet. What is so temptingly intriguing that every inner and outer resistance is ineffective. We are not alike. We are not creations of mass production. We are not humans programed like machines. Fortunately, we differ. This difference conceals the mystery of our existence. This difference makes us strong. This difference and diversity of attitudes makes our world interesting. This difference of attitudes hides the

cy postaw kryje się energia, która popycha nas i świat. Sami nie wiemy, co potrafimy, do czasu, gdy się nie przekonamy. Migawkowość i zmienność, nietrwałość otaczającego świata zbliża nas do siebie, mimo wszystkich trudności. Różnice tkwią w nas, w naszym wnętrzu, w postrzeganiu świata, jego naturze i zjawiskach zachodzących w nim samym.

/24 XII 2013/

Malarstwo było, jest i będzie dla wielu artystów kruszcem pierworodnym. Samorodkiem, od którego wszystko, no prawie wszystko, się zaczyna i kończy. Przynajmniej w sztuce. Dla wielu ten samorodek to kawałek nic nieznaczącego odprysku większej całości. To wręcz coś, na co nie warto zwracać uwagi. W dobie negocjowania wszystkiego i wszystkich, w dobie braku obrony przed durnotą i dyletanctwem, czasami jest się bezsilnym. Dręczące nas pytania o wartości, o idee, o priorytety, o sens, o bezsensowność, powracają jak koszmary z najciemniejszego snu lub jawią się jak tęcza po ulewnym deszczu, dając wytchnienie. Co dla nas jest wartością, za którą warto oddać życie? Jakie ma znaczenie chwila, którą poświęcamy, aby zmierzyć się z czymś zupełnie nieznanym, ale diabelsko kuszącym. Z czymś, o czym marzyliśmy zawsze, a co w konsekwencji w wielu wypadkach jest naszym rozczarowaniem. Ale czy suma ogromnej liczby rozczarowań, nie zmienia się w doświadczenie w tym pozytywnym znaczeniu? Wszak błądzenie jest wpisane w nasze osobowości, nie tylko twórcze. Czasami, aczkolwiek z rzadka, udaje się nam przejść na drugą stronę. Przekroczyć granicę podświadomości. I stanąć w miejscu tak innym i odmiennym od naszej rzeczywistości, że tylko nasza silna wola poznania i zrozumienia, daje nam to, co nazwiemy przekonaniem bycia. Determinacja, która staje się siłą sprawczą następnych kroków, wyrasta z naszych głębi. Wyrasta z naszych sukcesów i porażek. Ale przychodzi następny

force that drives us and the world. We do not believe what we are able to do until we become convinced. Brevity and changeability, impermanence of the surrounding world bring us closer to one another, despite all difficulties. Differences are instilled in us, in our inner side, in perceiving the world, its nature and Phenomena taking place in it.

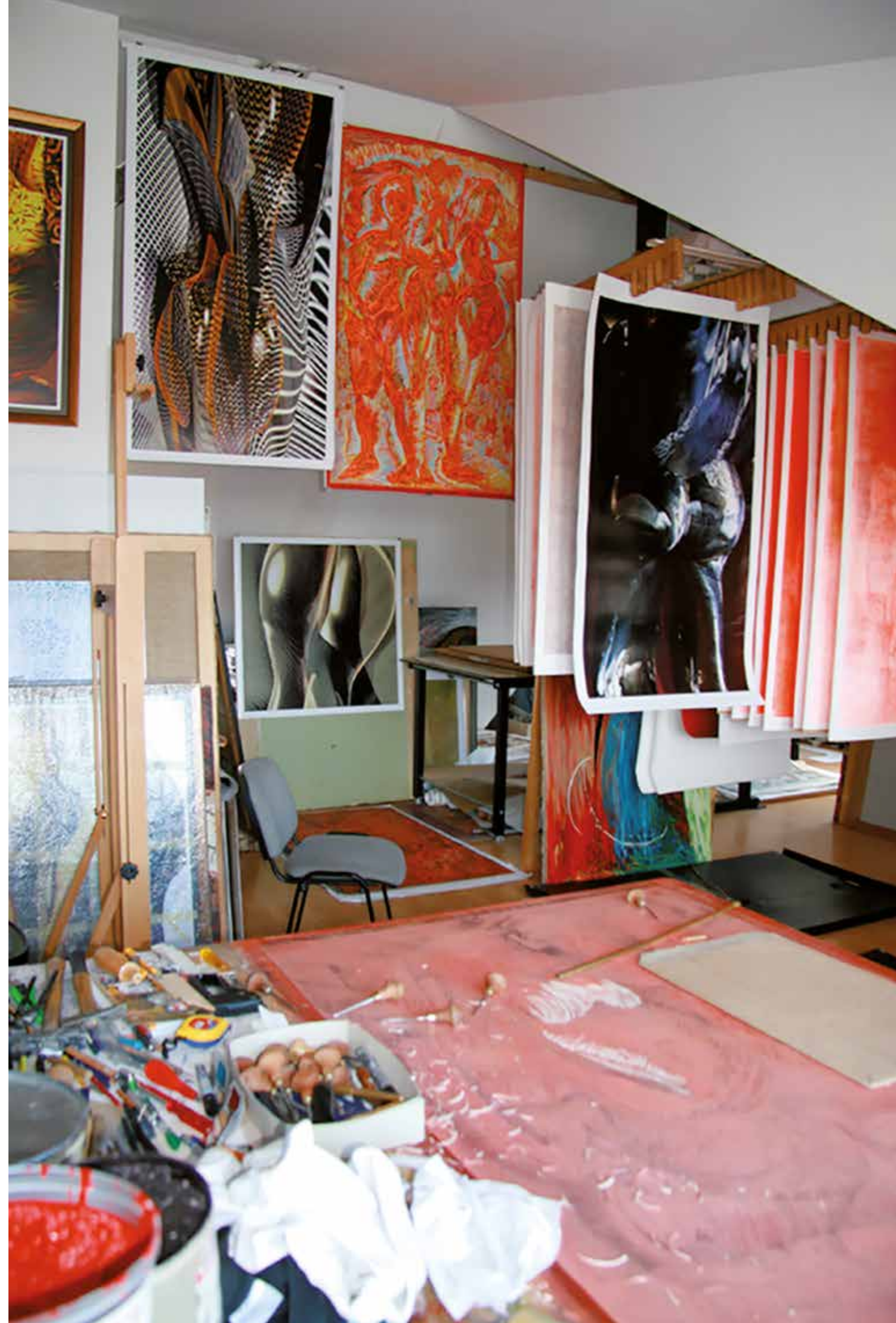
/24.12.2013/

For many artists painting has always been the original gem. A nugget that initiates everything, almost everything, the beginning and end. It happens at least in art. For many people this nugget is a piece, an unimportant part of a greater whole. Something that is not worth our time. In an age of negating everything and everyone, in an age of lack of defense against stupidity and dilettantism, we are sometimes helpless. The tormenting questions about values, ideas, priorities, sense and senselessness come back like nightmares from the darkest dream or appear like a rainbow after torrential rain, giving a respite. What is a value for us, for which we are ready to give our life? How important is time we dedicate to face something unknown, but horribly tempting. Something we have always dreamed about, and in consequence, in many cases, our disappointment. But isn't it that the sum of these many disappointments changes into an experience, in its positive meaning? After all, wandering in part of our personalities, not only those creative. Sometimes, although rarely, we are able to go to the other side, to cross a subconscious boundary and stand in the place so different than our reality, where only thanks to our strong will of learning and understanding gives us the conviction of being. Determination, which becomes a causative force of consecutive steps, emerges from our depth. It grows from our successes and failures. It is followed by another day. An unknown day. A day that will be our new beginning. We begin anew.

/17.12.2011/

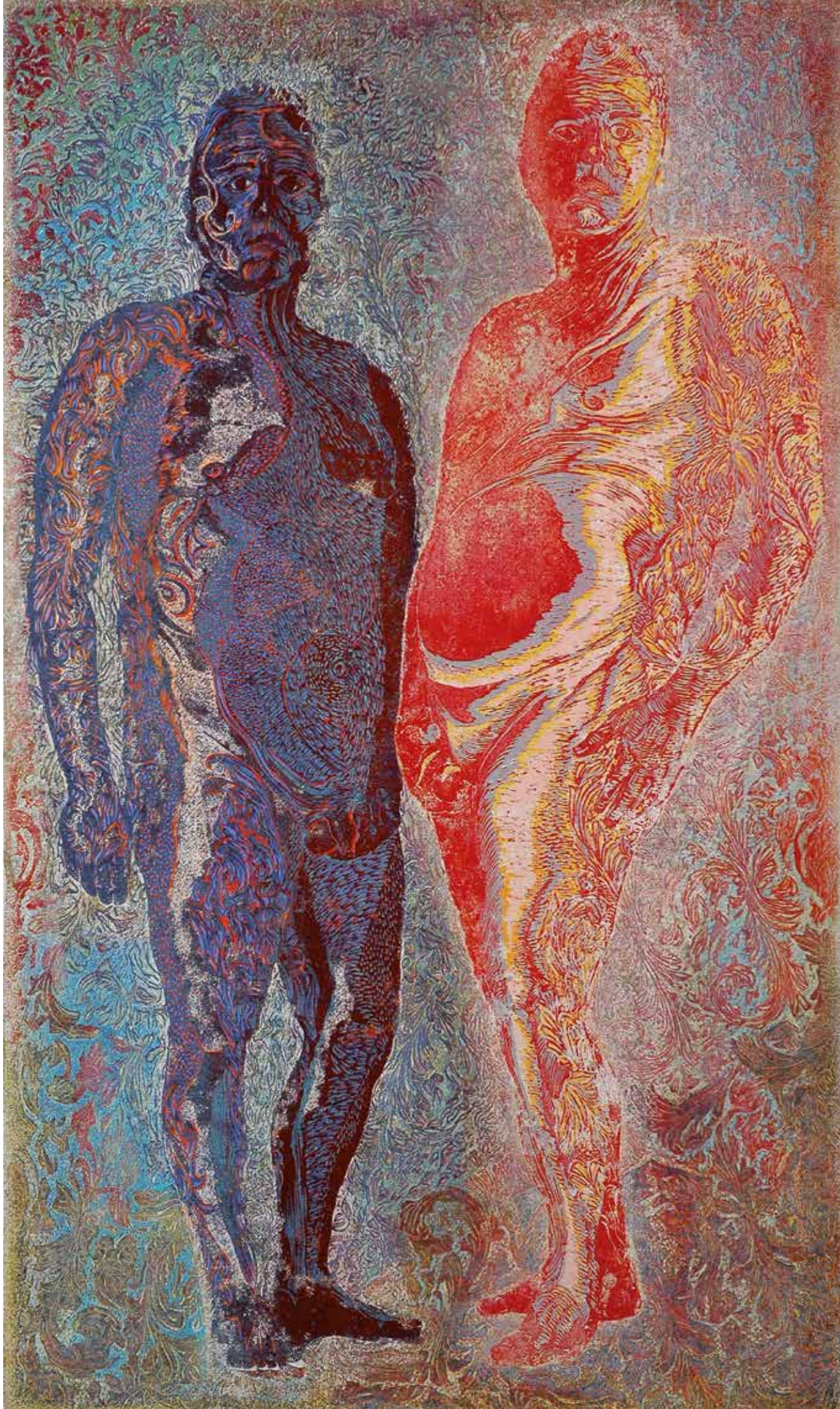
Pracownia na Korczaka, Tczew

Workshop on Korczak, Tczew



Bliźniaki pindlaci, 2009, linoryt
barwny, 87 x 147 cm

Pindlaci Twins, 2009, color linocut,
87 x 147 cm



Czwara Tczewski, 2004,
linoryt barwny, 87 x 147 cm

Czwara Tczewski, 2004,
color linocut, 87 x 147 cm



Inauguracja Roku Akademickiego
w Akademii Sztuk Pięknych
w Gdańsku w 2014

The Opening Ceremony for the new
academic 2014/2015
at the Academy of Fine Arts

dzień. Dzień nieznan. Dzień, który zawsze będzie nowym początkiem. I znów zaczynamy od nowa.

/17 XII 2011/

Nie każdy jest gotowy na totalne wyniszczenie. Nie każdy jest gotowy na małą chwilę szczerości wobec samego siebie. Musimy mieć w sobie dużo chęci do dzielenia się z innymi swoimi spostrzeżeniami. Musimy mieć dużo odwagi do podejmowania tych nie zawsze wygodnych analiz i wniosków. Ale czyż nie odwaga i prawdomówność są przywilejami ludzi wielkich? Czyż każdorazowe potwierdzenie lub negowanie jakichkolwiek wartości, w które wierzymy, daje nam prawo do bycia bezkompromisowym? Czy nasze oddanie sprawie jest warte czegokolwiek? Świat otoczony jest warstwą ochronną, która nie pozwala nam spłonąć w żarze promieni słonecznych. My również otaczamy się taką warstwą, nie wiem, czy nazwałbym ją ochronną, ale jedno jest pewne, w każdej chwili, w każdym momencie możemy z niej zrezygnować. Możemy otworzyć się na ludzi, rzeczywistość i życie. To tylko od nas zależy, na ile jesteśmy gotowi to zrobić. Na ile jesteśmy gotowi dzielić się swoimi przemyśleniami, nie bojąc się o konsekwencje.

/20 XII 2013/

Czasami wystarczy muśnięcie, abyśmy przejrżeli na oczy. Czasami musi to być mega uderzenie, aby cokolwiek zauważyć i zmienić. Budujemy swoje życie tak, jak tylko potrafimy. Nie oglądając się za siebie. Nie uczestnicząc w terażniejszości. Nie myśląc o przyszłości. Budujemy to życie tak, aby nasze sumienie, swoisty strażnik spokoju, normalności i przyzwoitości, pozwolił nam żyć. Tu i teraz. Pozwolił nam patrzeć w lustro, bez obaw i przerażenia. W czasie terażniejszym i przyszłym. W czasie, który jest nam dany tylko raz. I nikt go więcej nie powtórzy. Czas i miejsce ma znaczenie. Czas i miej-

Not everyone is ready for total destruction. Not everyone is ready for a brief moment of honesty with oneself. We have to have a lot of will to share our observations with others. We have to have a lot of courage to make – not always comfortable – analyses and draw conclusions. But isn't it that courage and truthfulness are privileges of great people? Does every confirmation or negation of any values, in which we believe, give us the right to be uncompromising? Is our dedication to a cause worth anything? The world is surrounded with a protective bubble, which does not allow us to burn in the heat of sun rays. We also live in a bubble; I am not sure I would call it protective, but one thing is certain, we can give it up anytime, at any moment. We can open ourselves to people, reality and life. It's only up to us to what extent we are ready to do it. To what extent we are ready to share our thoughts, not being afraid of consequences.

/20.12.2013/

Sometimes we only need a flicker to see through the eyes. Sometimes it has to be a mega hit to notice and change something. We build our life as good as we can, not looking back, not participating in the present, not thinking about the future. We build our life making sure that our conscience, our guardian of peace, normality and decency, allows us to live. Here and now. That it allows us to look into the mirror without anxiety and fear, in the present and future. In a time that is given to us only once and no one will repeat it anymore. Time and place matter. Time and place create a space, in which our thoughts, dreams and convictions are fulfilled. We want to be satisfied in this space. This close and known space becomes our asylum, to which we always come back whenever we can. In this place, known only to us, we are or sometimes are ourselves.

/17.03.2012/

Searching for answers to the tormenting ques-



sce tworzą przestrzeń, w której spełniają się nasze przemyślenia, marzenia i przekonania. W tej przestrzeni szukamy spełnienia. Ta bliska i znana przestrzeń, staje się naszym azylem, do którego wracamy zawsze, kiedy mamy tylko ochotę. I tam, w tym znanym tylko nam miejscu, jesteśmy lub bywamy sobą.

/17 III 2012/

Szukanie odpowiedzi na dręczące pytania jest wpisane w nasze życie. Tak jak to, że się rodzimy, rozmnażamy i umieramy. Często tak się dzieje, że nasza percepcja rozumowania przerasta wyobrażenie o nas samych, że o innych nie wspomnę. Droga ku przeznaczeniu często staje się naszą drogą przez mękę i kończy się totalną katastrofą. Szukamy czegoś. Sami nie wiemy, po co i dlaczego. Sami jesteśmy zagadką życia dla siebie i dla innych. Zagadką, która sama w sobie jest dla wszystkich. Niestety, nie każdemu dane jest choćby na moment, choćby na chwilę, odczuć wrażenie, że wiemy, że odkryliśmy sens i odpowiedź.

Czasami udaje się przejść przez życie bez bólu, bez zbędnych pytań, bez niepotrzebnego zatrzymywania i wysiadania z pędzącego i upływającego czasu. Czasami udaje się wyjść z totalnej ciemności, przez szarzyznę w słoneczną jasność. Czasami udaje się po prostu żyć. Świat nie musi być, i nie jest, bajecznie dobry i kolorowy. Gdyby tak było, to byłoby – i tu nie mam do końca pewności – po prostu dziwnie, że nie powiem – nudno. Ale czy po to żyjemy, żeby tylko czasami sięgać tam, gdzie nikt nie sięga? Żeby tylko czasami być w pełni usatysfakcjonowani z przeżycia kolejnego następnego dnia. Chyba nie.

/15 I 2012/

W pracowni na Andersa, Tczew

In Workshop on Anders, Tczew

tions is part of our life. Just like the fact that we are born, we reproduce and we die. It frequently happens that our perception of thinking turns into an imagination about ourselves, not mentioning others. The path to destiny becomes frequently our ordeal and ends with complete disaster. We look for something. We don't know what and why. We are a puzzle of life for ourselves and for others. A puzzle, which is perceived as such by everyone. Unfortunately, not everyone is lucky enough to even briefly, even for a while, have an impression that he knows, that he discovered the sense and answer.

Sometimes we are able to go through life without pain, without unnecessary questions, without needless stopping and exiting the rushing and passing time. Sometimes we are able to exit the complete darkness, through the greyness to the sunny brightness. Sometimes we are able to simply live. The world does not have to be a good fairy tale full of colors. The world was not, is not and will not be perfect. If that was the case, it would be – although I am not completely sure – simply strange, or rather boring. But do we live to only sometimes reach for things where no one else reaches for? To be only sometimes fully satisfied from living through another day. I don't think so.

/15.01.2012/



Printmaking





*Martwa natura, 1982/1983,
technika mieszana na papierze,
100 x 70 cm*

*Still Life, 1982/1983,
mixed technique on paper,
100 x 70 cm*



*Martwa natura, 1982,
technika mieszana na papierze,
100 x 70 cm*

*Still Life, 1982,
mixed technique on paper,
100 x 70 cm*





Cykl Portrety, 2007/2013, farba
drukarska na kartonie, 30 x 45 cm

Portraits series, 2007/2008, printing
ink on cardboard, 30 x 45 cm

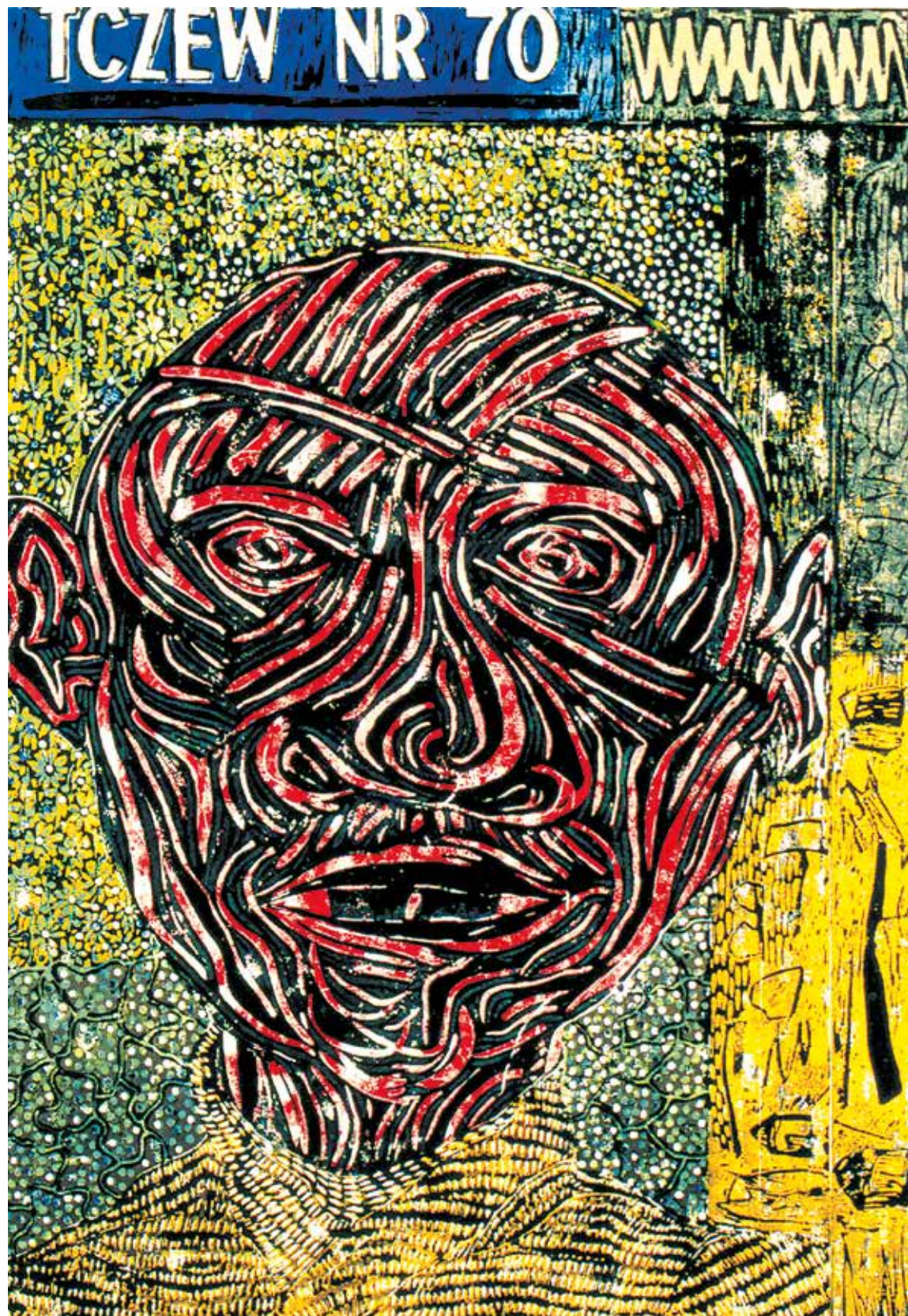


Portraits series, 2007/2008, printing
ink on cardboard, 30 x 45 cm

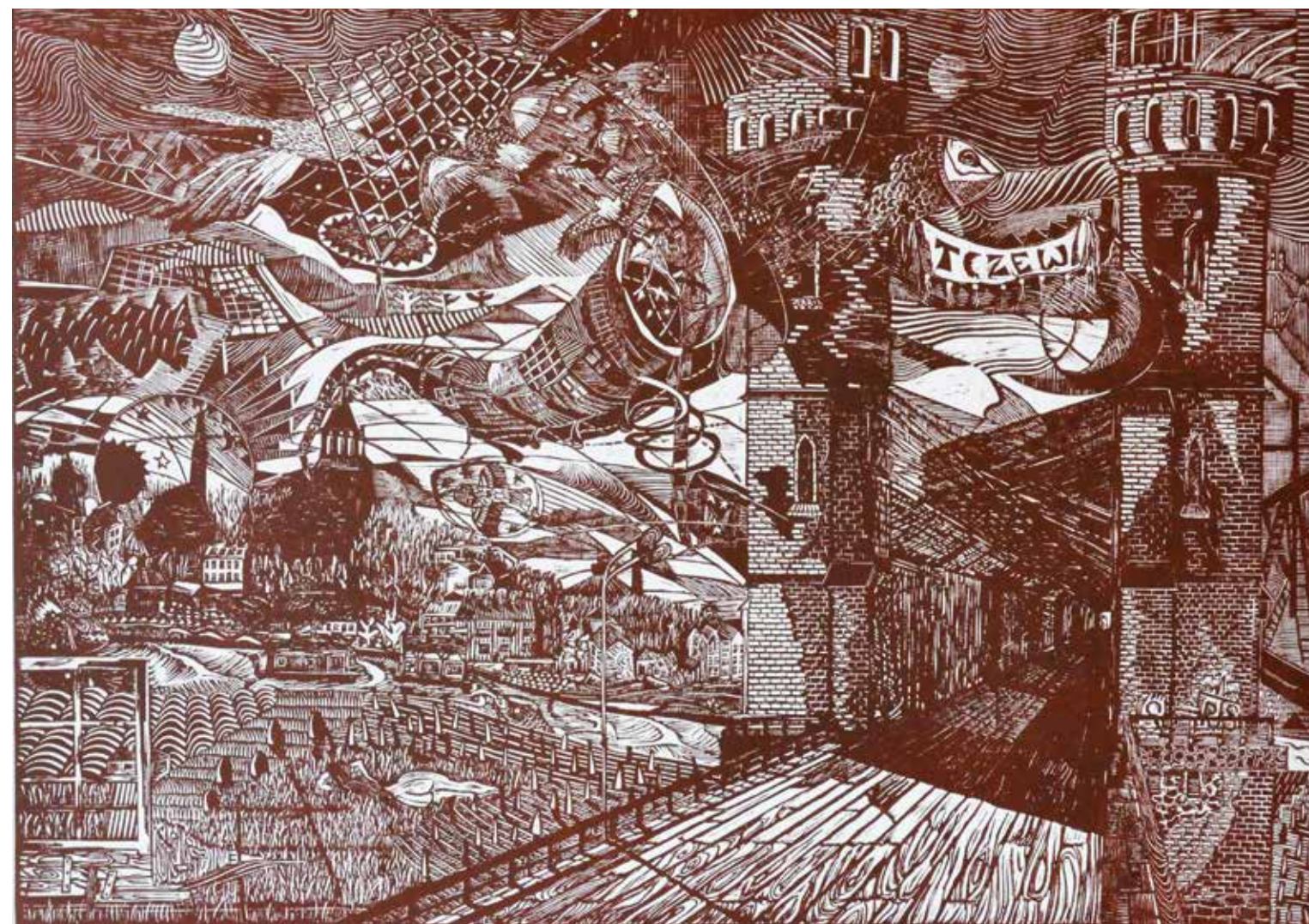
Cykl Portrety, 2007/2013, farba
drukarska na kartonie, 30 x 45 cm



Tczew 70, 1998,
linoryt barwny, 70 x 100 cm



Tczew 70, 1998,
color linocut, 70 x 100 cm



Tczew, 2008,
linoryt jednokolorowy, 71 x 49 cm

Tczew, 2008,
one-color linocut, 71 x 49 cm



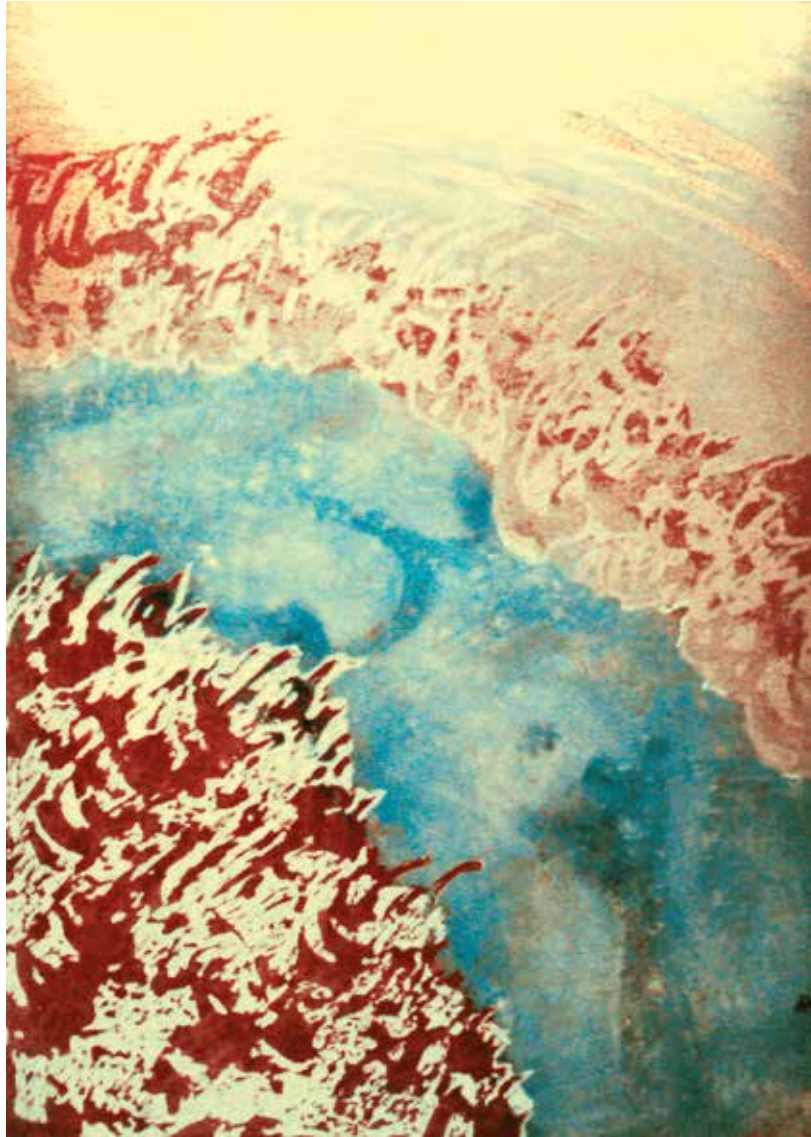
Tczew 1995, 1995,
linoryt jednokolorowy, 71 x 49 cm

Tczew 1995, 1995,
one-color linocut, 71 x 49 cm



Tczew, 1995,
linoryt jednokolorowy, 71 x 49 cm

Tczew, 1995,
one-color linocut, 71 x 49 cm



Akt na kocyku, 1986,
linoryt barwny, 62 x 92 cm

Act on the Blanket, 1986,
color linocut, 62 x 92 cm



Laszka Wielocycata, 2002,
linoryt barwny, 60 x 82 cm

Laszka Wielocycata, 2002
color linocut, 60 x 82 cm



W cyrku, 1991,
linoryt barwny, 55 x 68 cm

In the Circus, 1991,
color linocut, 55 x 68 cm



Znak dla Ciebie, 1987,
linoryt barwny, 56 x 68 cm

Sign for You, 1987,
color linocut, 56 x 68 cm



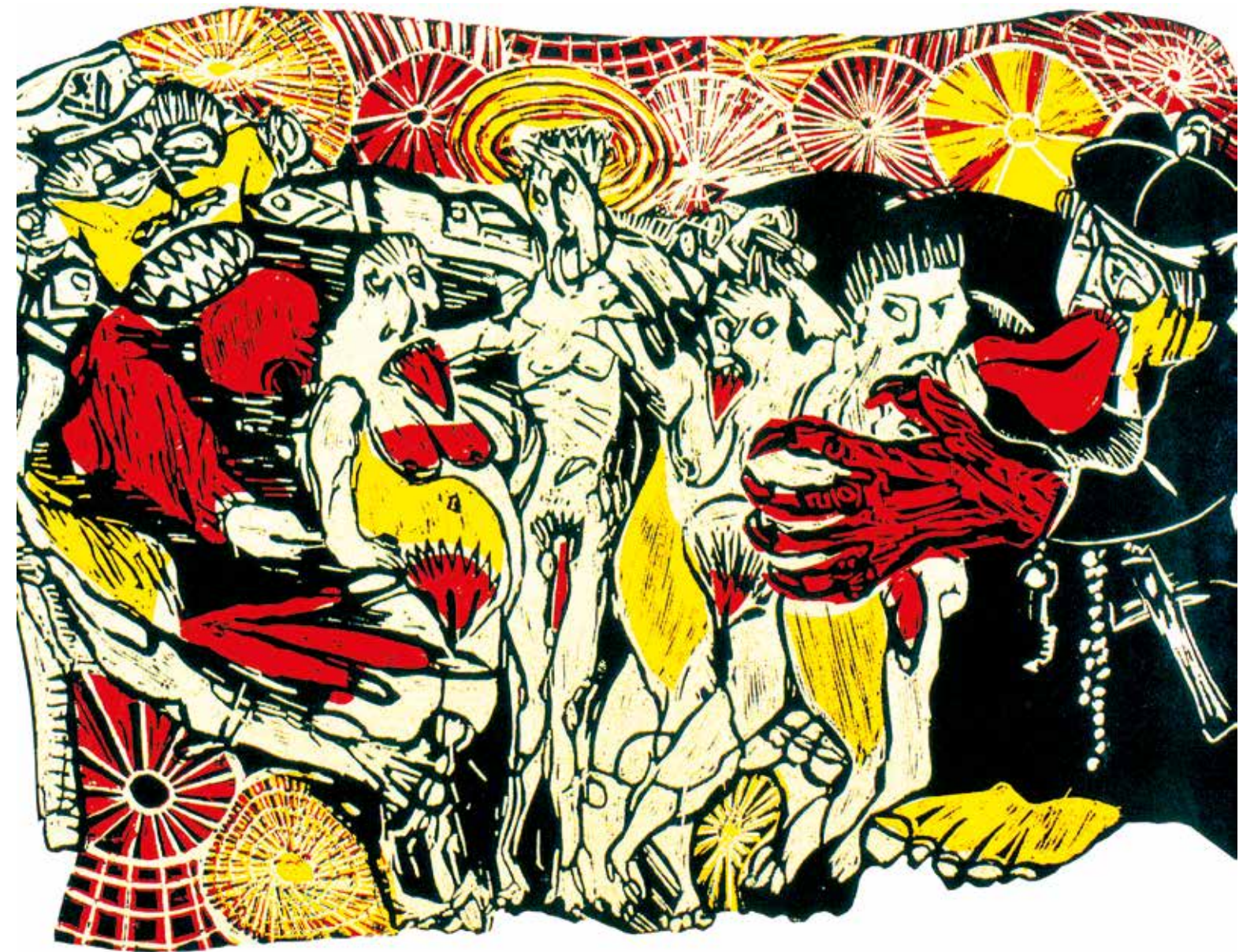
Akt w toalecie, 1991,
linoryt barwny, 56 x 68 cm

Nude at Her Toilet, 1991,
color linocut, 56 x 68 cm



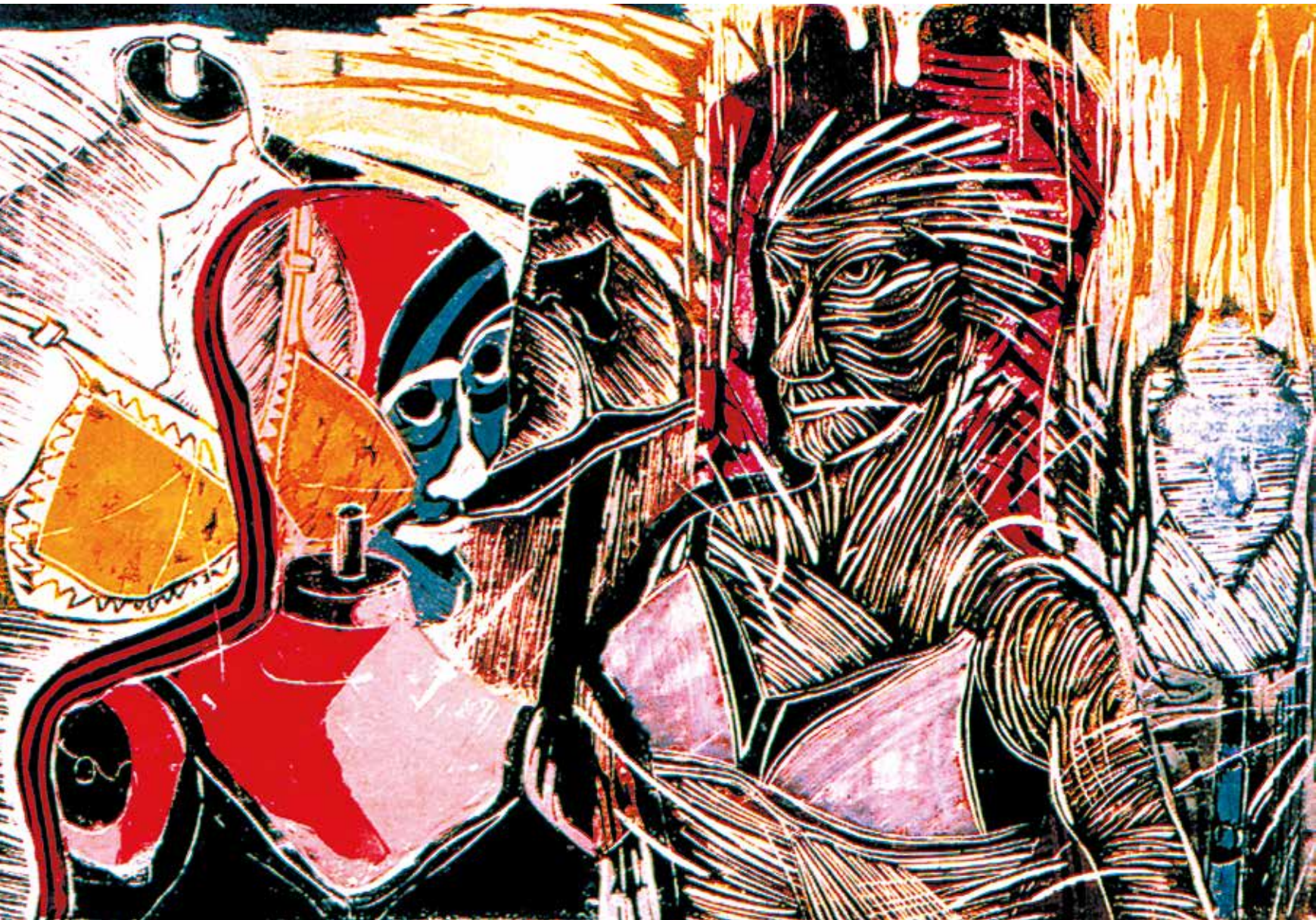
*Wielka libacja, 1984,
linoryt barwny, 45 x 37 cm*

*Great libation, 1984,
color linocut, 45 x 37 cm*



*Rozdrapywanie, 1984,
linoryt barwny, 65 x 47 cm*

*Scratching, 1984,
color linocut, 65 x 47 cm*



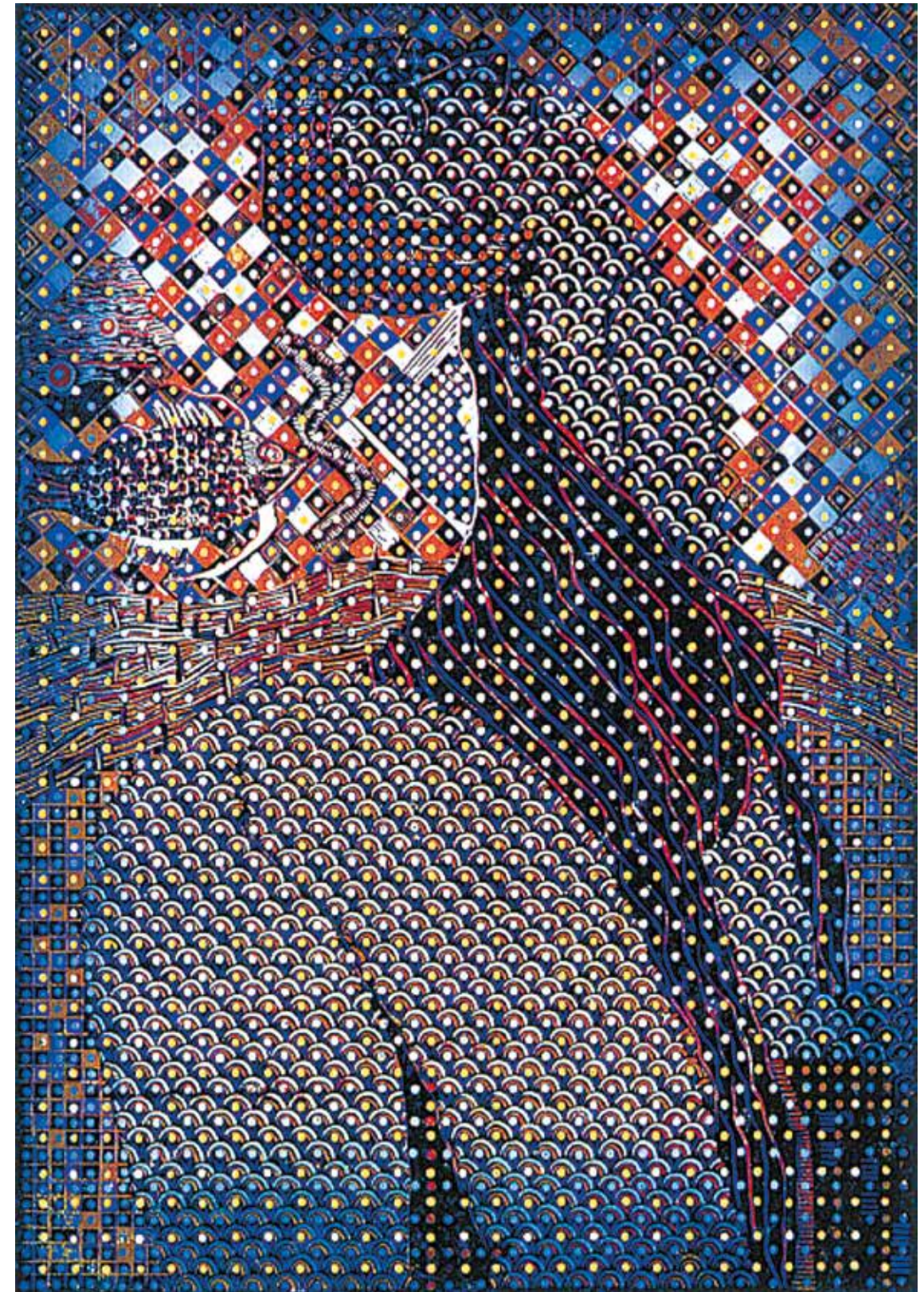
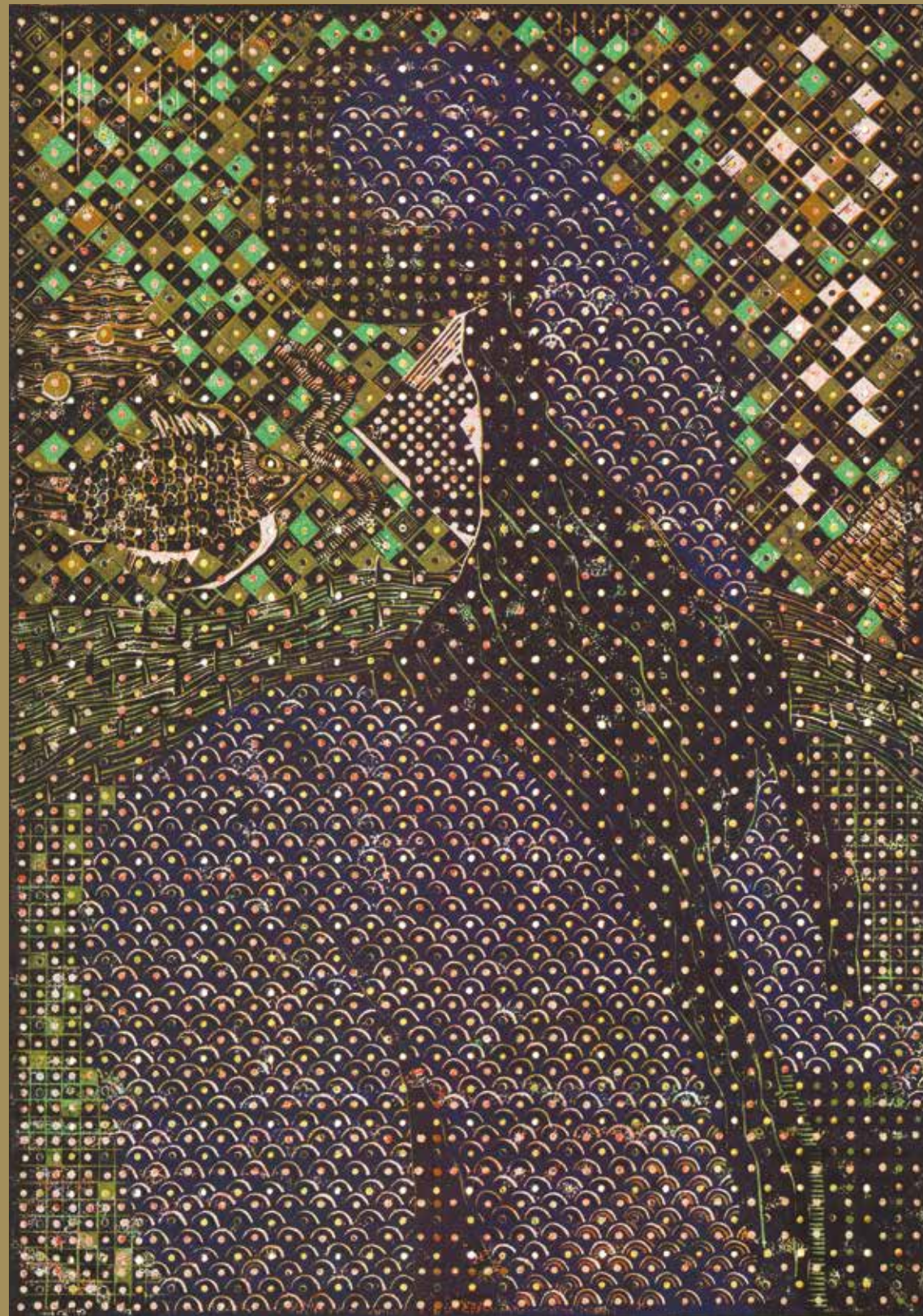
Portret rodzinny, 1996,
linoryt barwny, 100 x 70 cm

Family Portrait, 1996,
color linocut, 100 x 70 cm



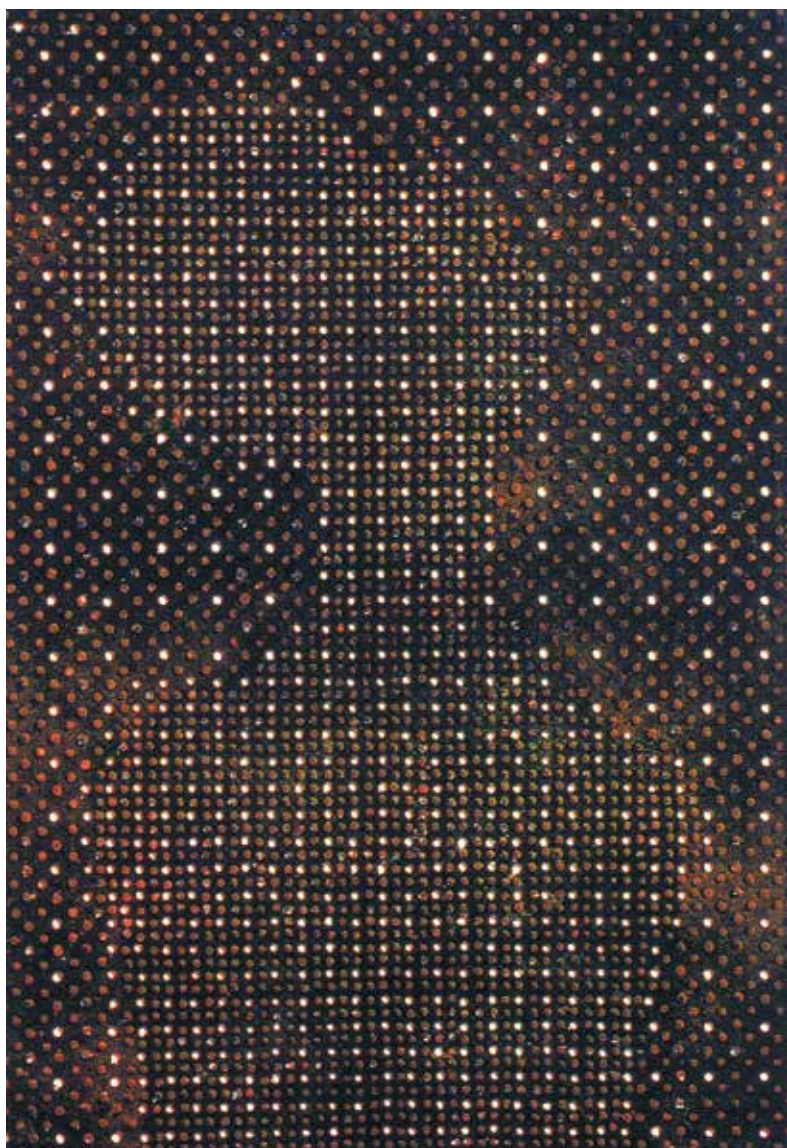
Rozmowa manekinów, 1987,
linoryt barwny, 70 x 55 cm

Conversation of Mannequins, 1987,
color linocut, 70 x 55 cm



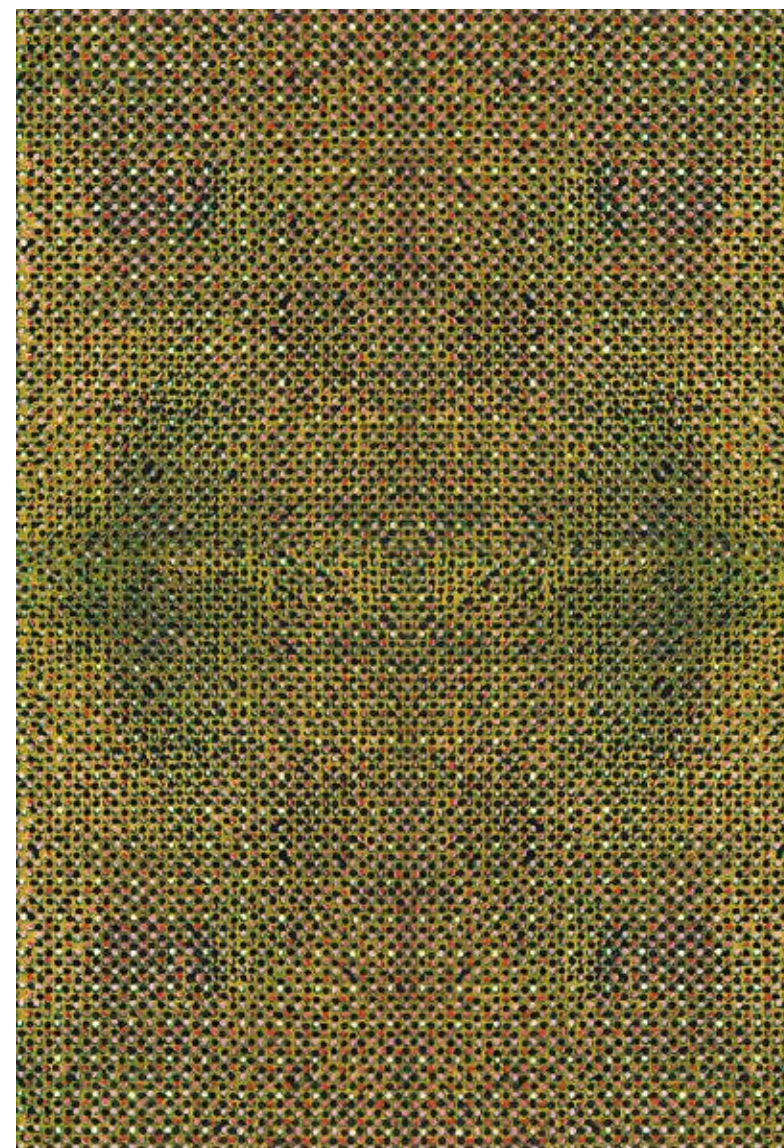
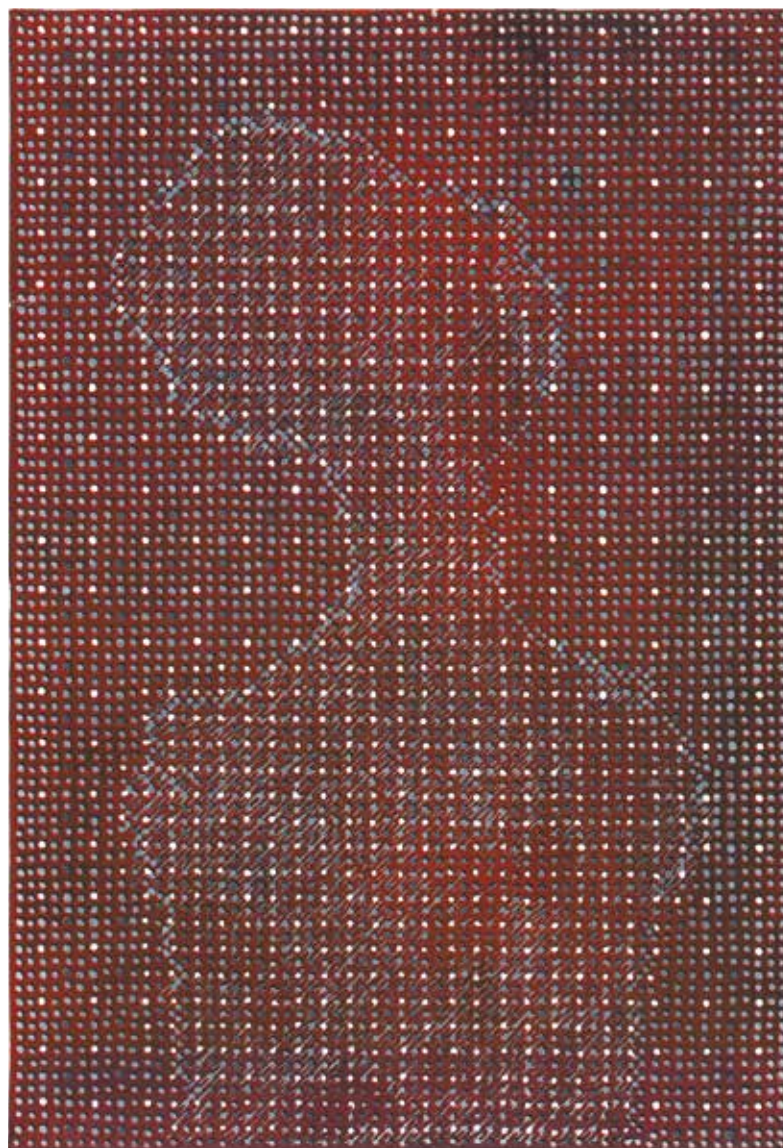
*Ona w ciemnościach, 2002,
linoryt barwny, 63 x 85 cm*

*She's in the Darkness, 2002,
color linocut, 63 x 85 cm*



1,2, 3 Weimar, 1994,
linoryt barwny, 47 x 67 cm

Weimar, 1994,
color linocut, 47 x 67 cm



1,2, 3 Weimar, 1994,
linoryt barwny, 47 x 67 cm

Weimar, 1994,
color linocut, 47 x 67 cm



Tczew 70, 1998,
linoryt czarno-biały, 70 x 100 cm

Tczew 70, 1998,
black-and-white linocut, 70 x 100 cm



To i tanto, 1990,
linoryt barwny, 68 x 45 cm

This and That, 1990,
color linocut, 68 x 45 cm



Mój lider, 1996,
linoryt barwny, 60 x 85 cm

My Leader, 1990,
color linocut, 60 x 85 cm



Mój lider, 1985,
linoryt barwny, 60 x 60 cm

My Leader, 1985,
color linocut, 60 x 60 cm



Przenikliwe oczy, 1987,
linoryt barwny, 70 x 55 cm

Penetrating Eyes, 1987, color
linocut, 70 x 55 cm



Kolejka, 1984,
linoryt barwny, 60 x 45 cm

Ōueue, 1984,
color linocut, 60 x 45 cm

Tatusiek, 1984,
linoryt barwny, 60 x 45 cm

Daddy, 1984,
color linocut, 60 x 45 cm



Dyskusje, 1985,
linoryt barwny, 45 x 35 cm

Discussions, 1985,
color linocut, 45 x 35 cm



Dyskusje, 1985,
linoryt barwny, 45 x 35 cm

Discussions, 1985,
color linocut, 45 x 35 cm

Samotny, 1995,
linoryt czarno-biały, 73 x 58 cm

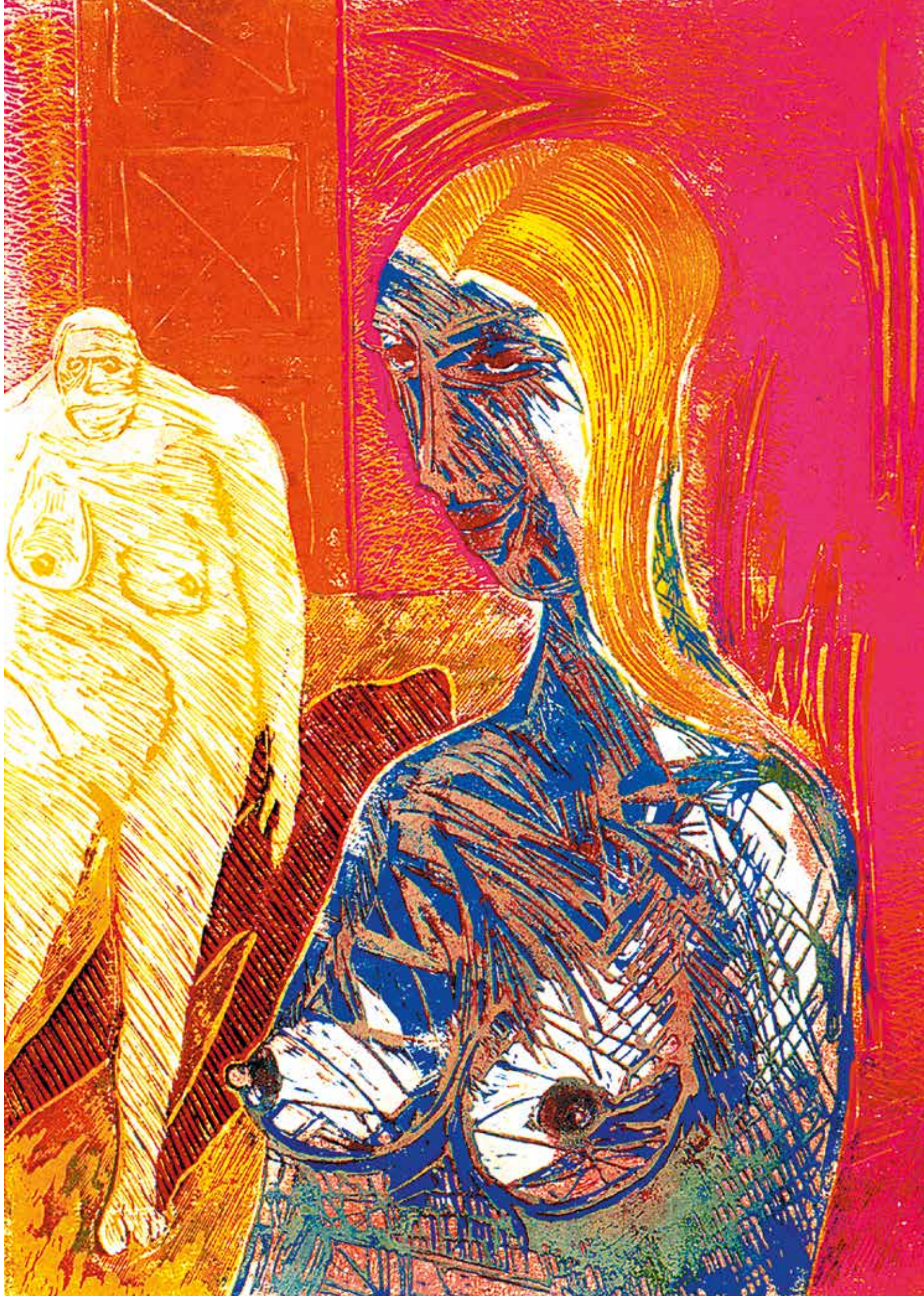
Lonley, 1995,
bleck-and-white linocut, 73 x 58 cm





Następny w kolejce, 1990,
inoryt barwny, 70 x 58 cm

Next in Line, 1990,
color linocut, 70 x 58 cm



Mariola, 1988,
linoryt barwny,
49 x 67 cm

Mariola, 1988,
color linocut,
49 x 67 cm



Akty kobiece, 1982,
ołówek na papierze,
100 x 70 cm

Female Nudes, 1982,
pencil on paper,
100 x 70 cm



Ich bin über alles, 1987, linocut, 84 x 66 cm



Przy stole, 1997, linoryt barwny, 96 x 68 cm

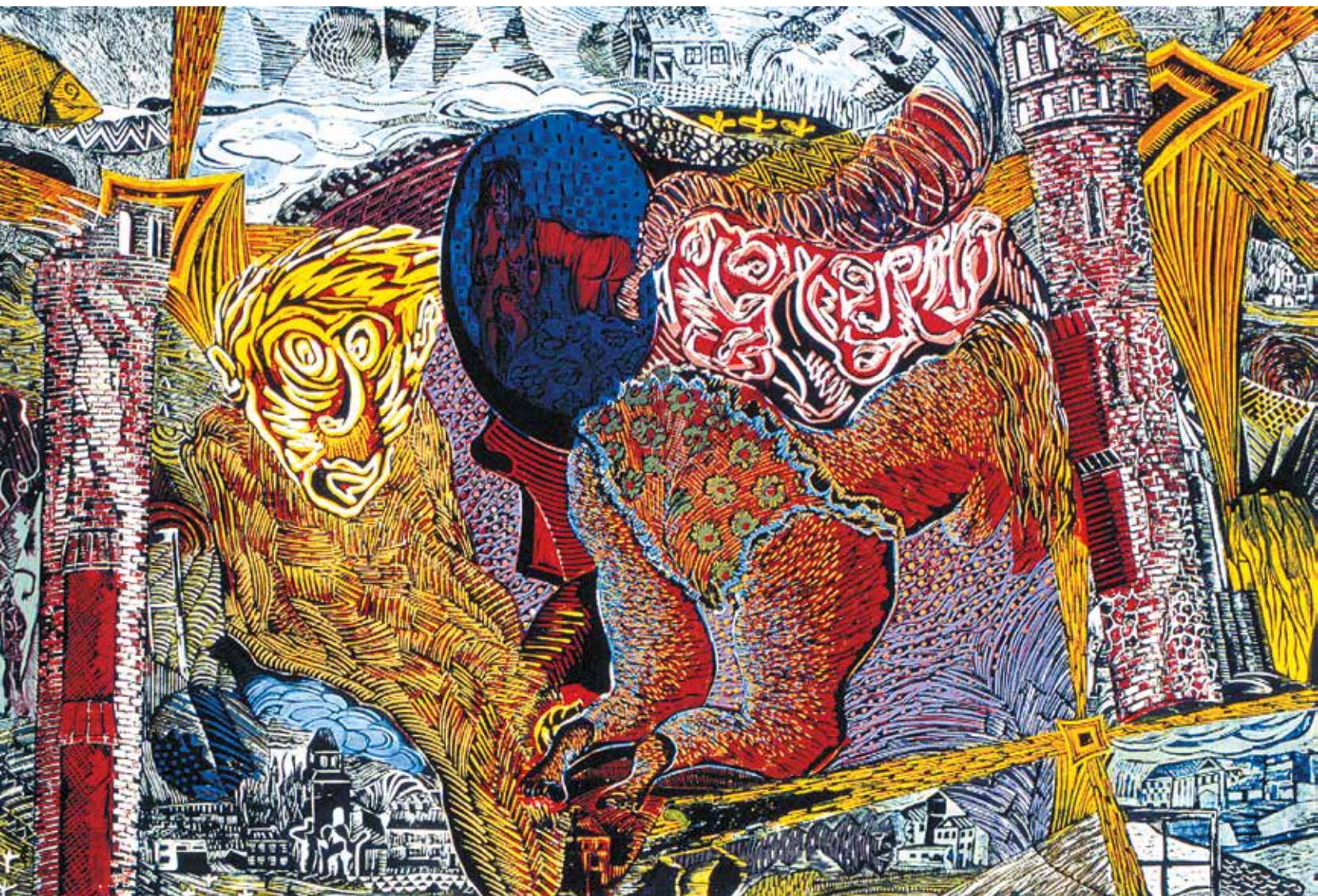
At the Table, 1997, color linocut, 96 x 68 cm

Ja jestem, Ich bin über alles, 1987, linoryt czarno-biały, 84 x 66 cm

I am, Ich bin über alles, 1987, black-and-white linocut, 84 x 66 cm

Międzynarodowa Czerwona Pomoc, 1990, linoryt barwny, 86 x 60 cm

International Red Help, 1990, color linocut, 86 x 60 cm



Portret rodzinny, 1996,
linoryt barwny, 100 x 70 cm

Family Portrait, 1996
color linocut, 100 x 70 cm



Portret rodzinny, 1996,
matryca linorytnicza, 100 x 70 cm

Family Portrait, 1996,
linocut matrix, 100 x 70 cm



*Martwa natura z kwiatami, 2000,
linoryt barwny, 92 x 67 cm*

*Still Life with Flowers, 2000,
color linocut, 92 x 67 cm*



*Martwa natura z kwiatami, 2000,
matryca linorytnicza, 92 x 67 cm*

*Still Life with Flowers, 2000,
linocut matrix, 92 x 67 cm*



Moi idole, 1988,
linoryt barwny, 52 x 67 cm

My Idols, 1988,
color linocut, 52 x 67 cm

Spotkanie, 1988,
linoryt czarno-biały,
37 x 57 cm

Meeting, 1991,
black-and-white linocut,
37 x 57 cm



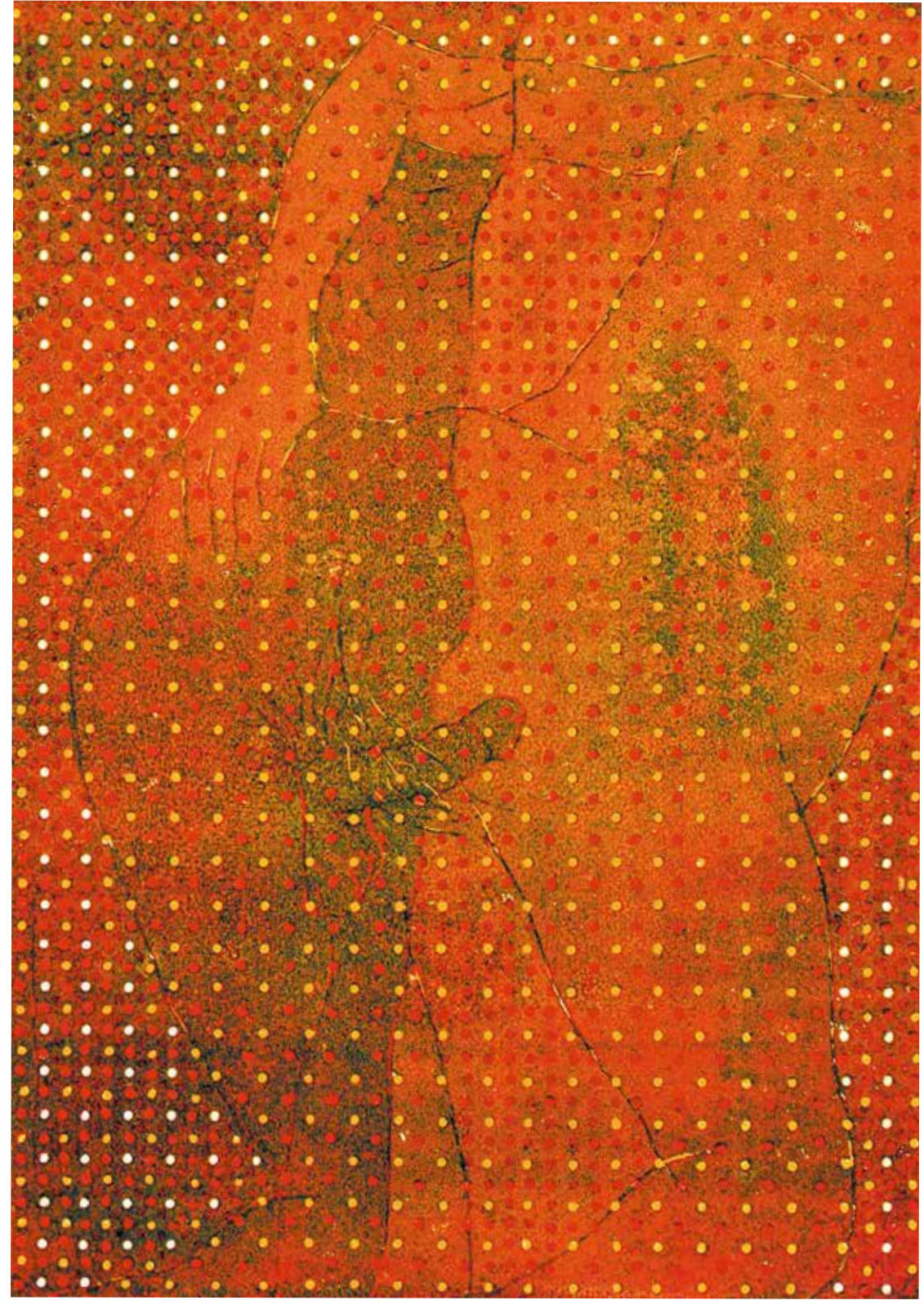
Moi idole, 1988,
linoryt czarno-biały, 52 x 67 cm

My Idols, 1988,
black-and-white linocut, 52 x 67 cm



Samotność, 1997,
linoryt barwny, 52 x 67 cm

Loneliness, 1997,
color linocut, 52 x 67 cm



Dwa ciała, 1995,
linoryt barwny, 52 x 67 cm

Two Bodies, 1995,
color linocut, 52 x 67 cm

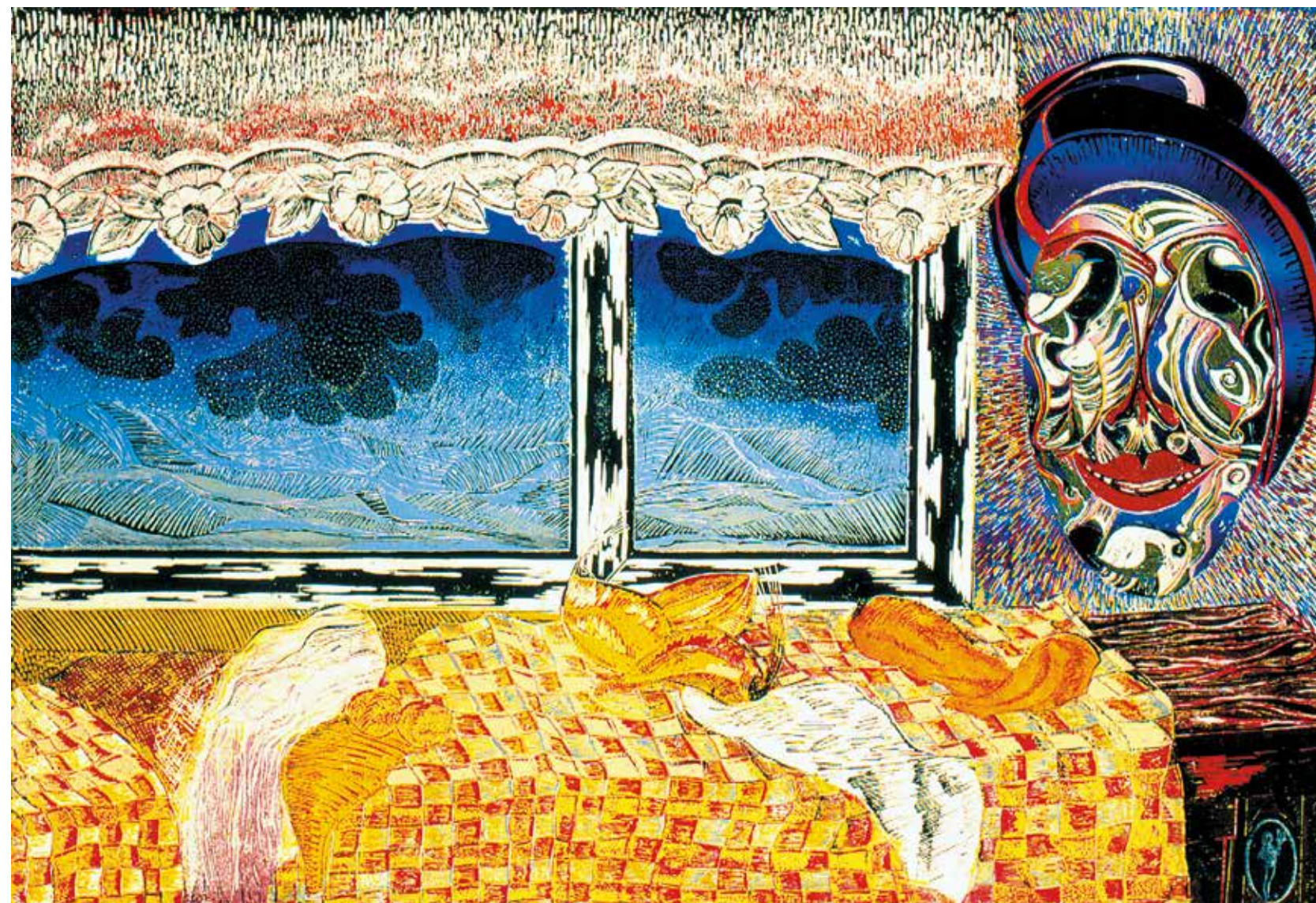


Portret Pawła Daniela, 1990, linoryt barwny, 68 x 52 cm

Portrait of Paweł Daniel, 1990, color linocut, 68 x 52 cm

Wycinki koło Osieka, 2000, linoryt barwny, 92 x 64 cm

Clippings near Osiek, 1990, color linocut, 92 x 64 cm



Krajobraz z maską z Wenecji, 2001, linoryt barwny, 92 x 62 cm

Landscape with a Mask from Venice, 2001, color linocut, 92 x 62 cm



Z cyklu *Tłumy*, 2015,
linoryt barwny, 134 x 84 cm

From the series *Crowds*, 2015,
color linocut, 134 x 84 cm



*Moi ludzie ponad wszystko, 1987,
linoryt barwny, 47 x 65 cm*



*My People Above All, 1987,
color linocut, 47 x 65 cm*

*Czerwone łapy, 1988,
linoryt barwny, 50 x 66 cm*

*Red Paws, 1988,
color linocut, 50 x 66 cm*



*Całe moje doświadczenie, 1992,
linoryt barwny, 94 x 68 cm*

*My Whole Experience, 1992,
color linocut, 94 x 68 cm*



*Ona moja miłość, 1996,
linoryt barwny, 92 x 66 cm*

*She's My Love, 1996,
color linocut, 92 x 66 cm*



On, 1985,
linoryt barwny,
60 x 60 cm

He, 1985,
color linocut,
60 x 60 cm

Wybita szyba, 1990,
linoryt czarno-biały,
87 x 64 cm

Broken Glass, 1990,
black-and-white linocut,
87 x 64 cm



Całe moje doświadczenie, 1992,
linoryt barwny, 98 x 68 cm

My Whole Experience, 1992,
color linocut, 98 x 68 cm



Olin, 1997,
linoryt barwny, 100 x 70 cm

Olin, 1997,
color linocut, 100 x 70 cm



U ginekologa, 1990,
linoryt czarno-biały,
75 x 60 cm

At the Gynecologist, 1990,
black-and-white linocut,
75 x 60 cm



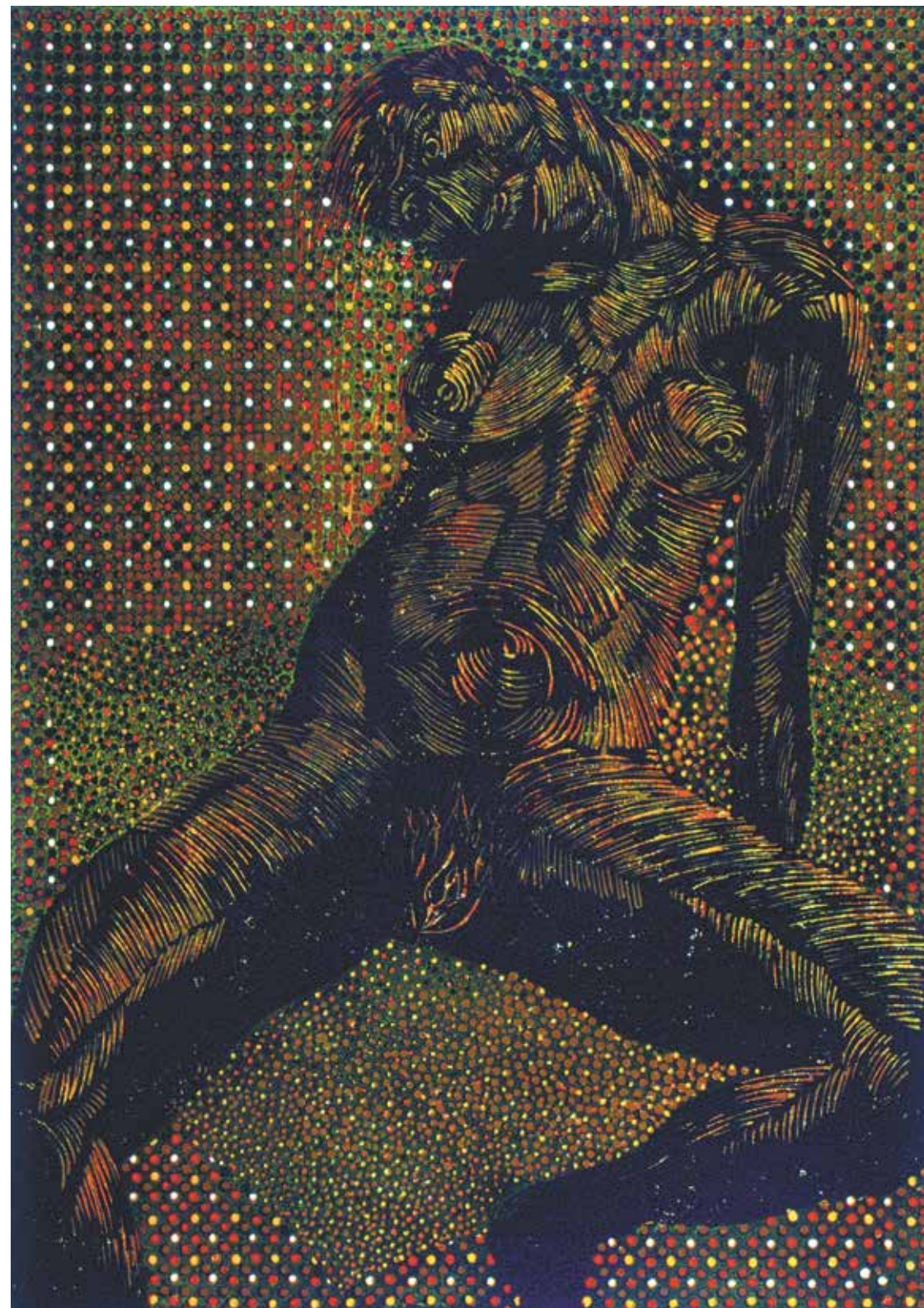
Ja jestem, 1987,
linoryt barwny,
84 x 66 cm

I am, 1987,
color linocut,
84 x 66 cm



*Akt na tle martwej natury z 1 roku, 2000,
linoryt barwny, 98 x 68 cm*

*Nude with Still Life in the Background from the 1 Year, 2000,
color linocut, 98 x 68 cm*



*Akt moich snów, 1995,
linoryt barwny, 55 x 70 cm*

*Nude of My Dreams, 1995,
color linocut, 70 x 55 cm*



*Wybita szyba, 1990,
linoryt barwny, 87 x 64 cm*

*Broken Glass, 1990,
color linocut, 87 x 64 cm*



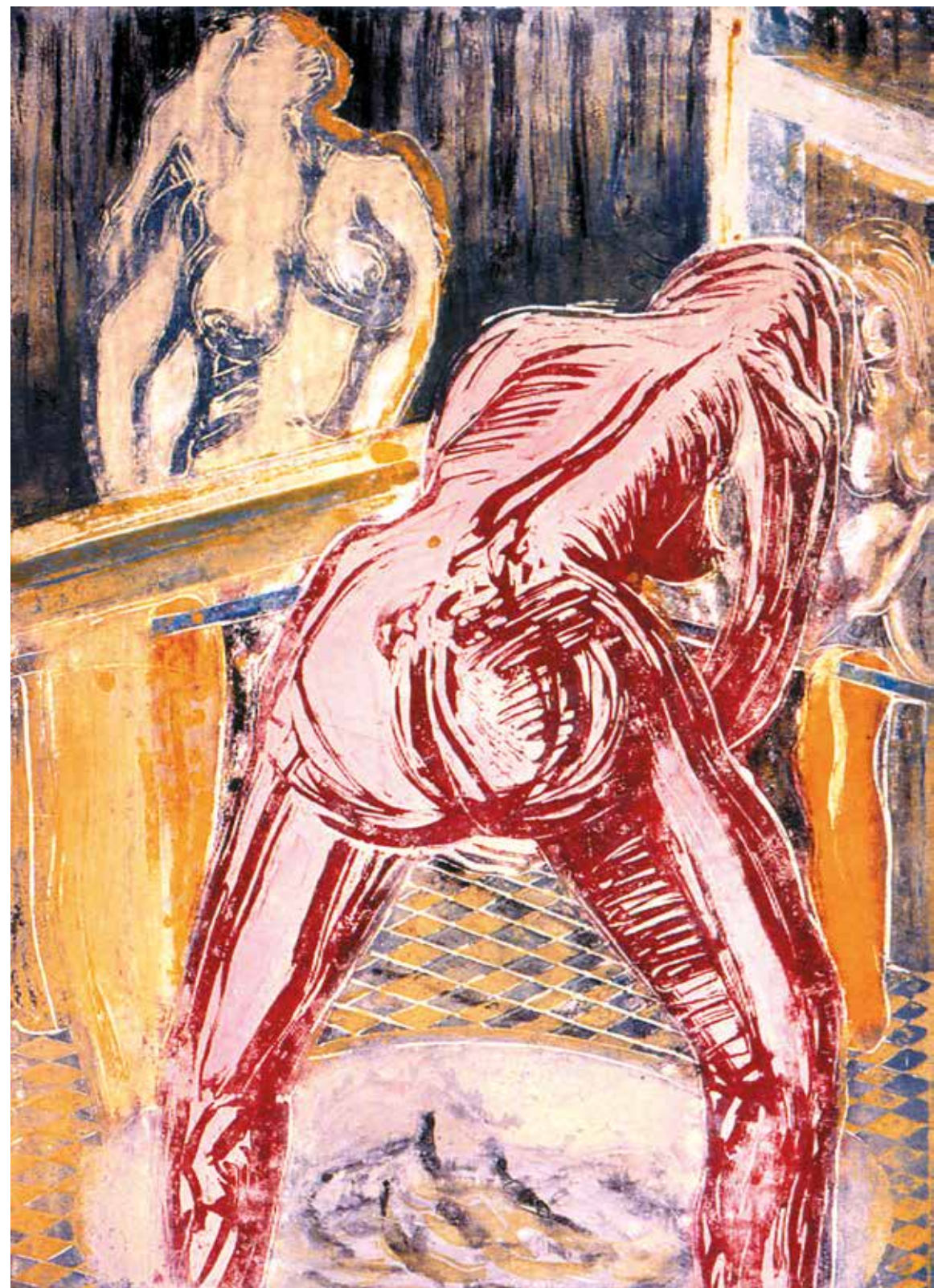
*Ich dwoje, 1989,
linoryt barwny, 47 x 67 cm*

*The Two of Them, 1989,
color linocut, 47 x 67 cm*



*W mojej pamięci Freddie Mercury, 1991,
linoryt barwny, 77 x 57 cm*

*Freddie Mercury in My Memory, 1991,
color linocut, 77 x 57 cm*



Toaleta, 1986,
linoryt barwny, 62 x 87 cm

Toilet, 1986,
color linocut, 62 x 86 cm



Toaleta, 1986,
linoryt czarno-biały, 62 x 86 cm

Toilet, 1986,
black-and-white linocut, 62 x 86 cm



Z cyklu *Tłumy*, 2015,
linoryt barwny, 134 x 84 cm

From the series *Crowds*, 2015,
color linocut, 134 x 84 cm

Akt, 1986,
linoryt barwny, 46 x 66 cm

Nude, 1986,
color linocut, 46 x 66 cm

Przy manekinie, 1989,
linoryt czarno-biały, 45 x 67 cm

By the Mannequin, 1989,
black-and-white linocut, 45 x 67 cm





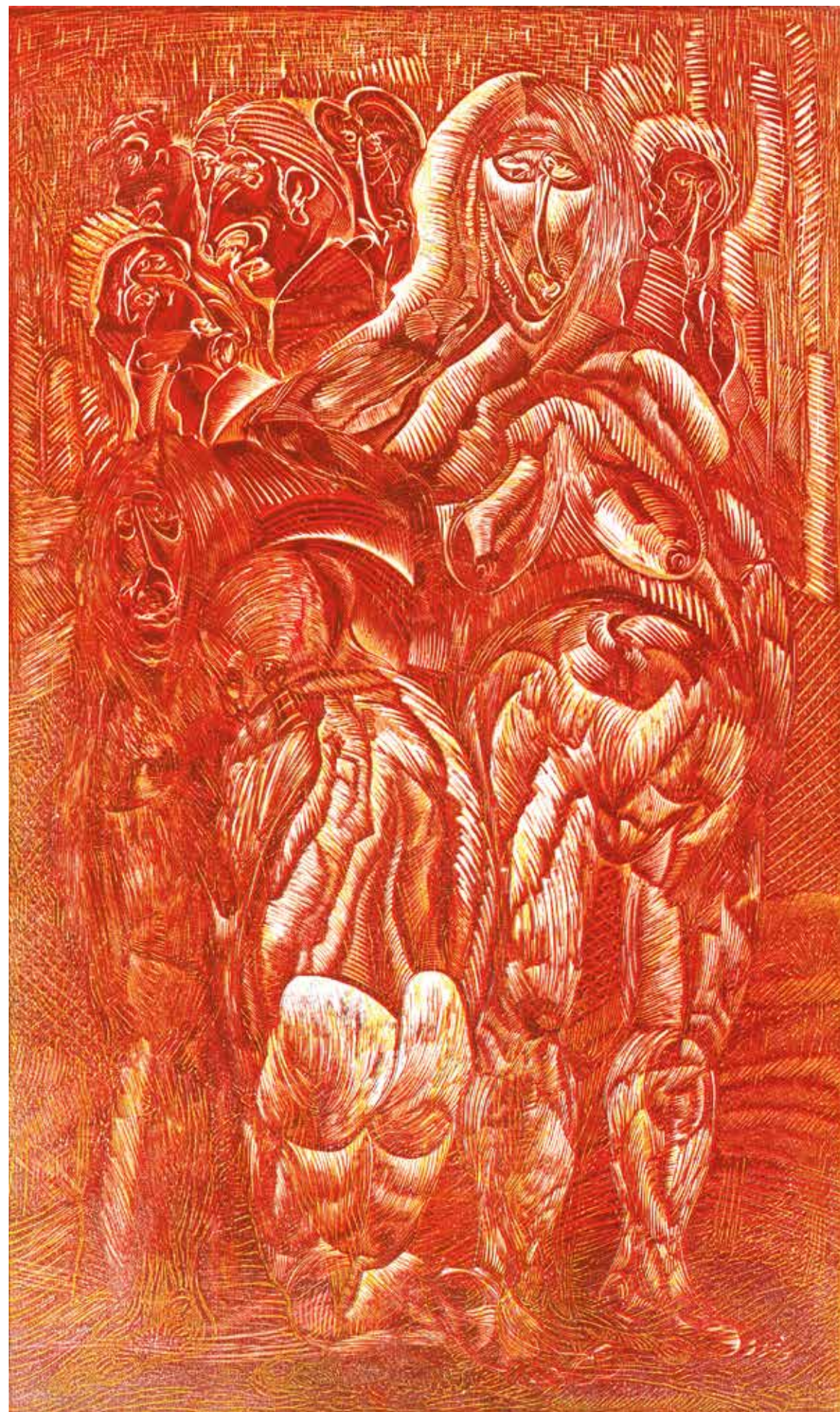
*Trzy Gracje, 2007,
linoryt barwny, 84 x 143 cm*

*Three Graces, 2007,
color linocut, 84 x 143 cm*



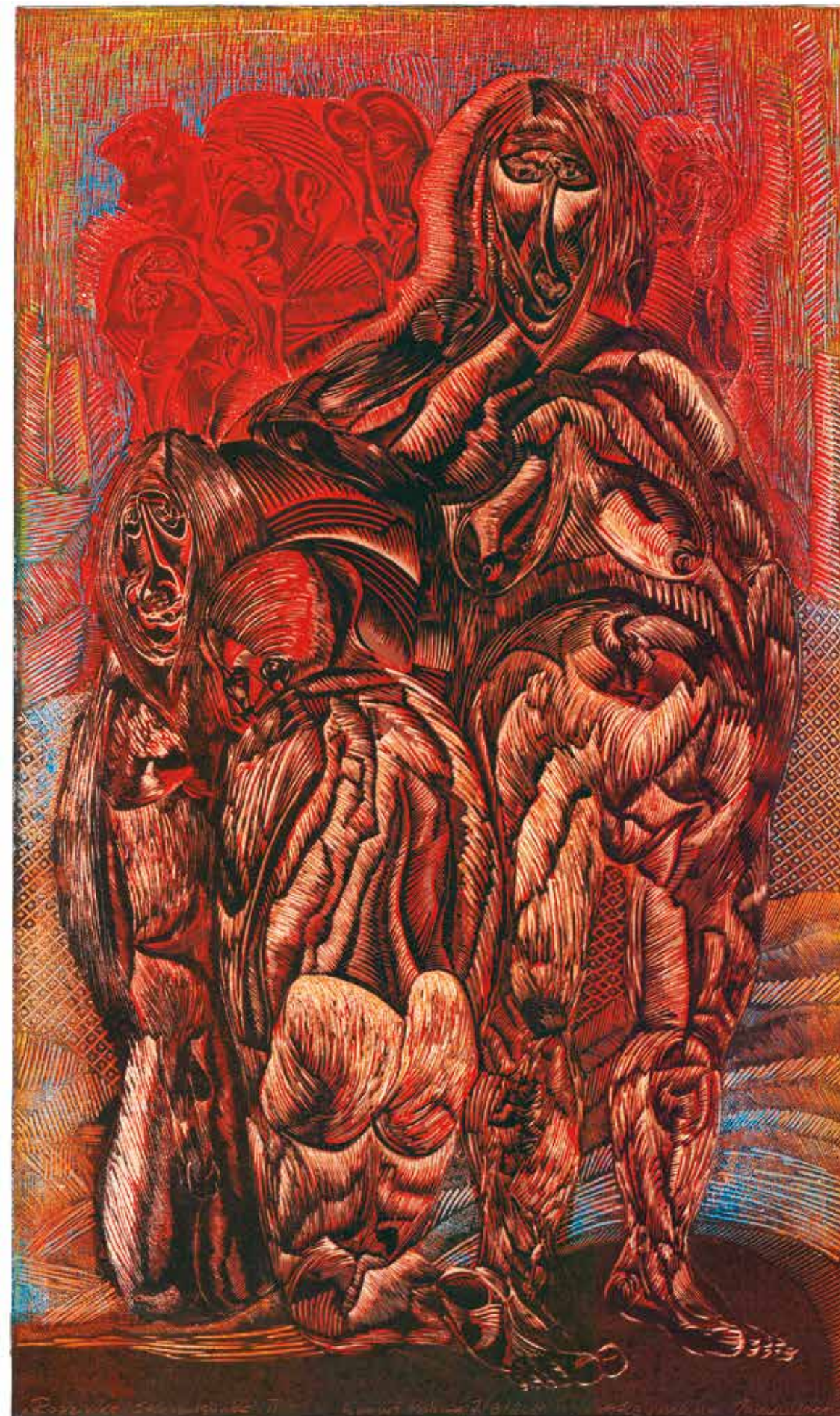
*Żona Czarugi Tczewskiego, 2005,
linoryt barwny, 84 x 143 cm*

*The Wife of Czaruga Tczewski, 2005,
color linocut, 84 x 143 cm*



Rodzinka skurwysynka,
2011, linoryt barwny,
87 x 147 cm

The Family of Son of a Bitch,
2011, color linocut,
87 x 147 cm



Rodzinka skurwysynka,
2011, linoryt barwny,
87 x 147 cm

The Family of Son of a Bitch,
2011, color linocut,
87 x 147 cm



Rodzinka skurwysynka,
2011, tusz na papierze,
87 x 147 cm

The Family of Son of a Bitch,
2011, ink on paper,
87 x 147 cm



Rodzinka skurwysynka,
2011, linoryt barwny,
87 x 147 cm

The Family of Son of a Bitch,
2011, color linocut,
87 x 147 cm



Twarzysko, 2011,
linoryt barwny,
64 x 90 cm

Ugly Face, 2011,
color linocut,
64 x 90 cm



Twarzysko, 2011,
linoryt barwny,
64 x 90 cm

Ugly Face, 2011,
color linocut,
64 x 90 cm



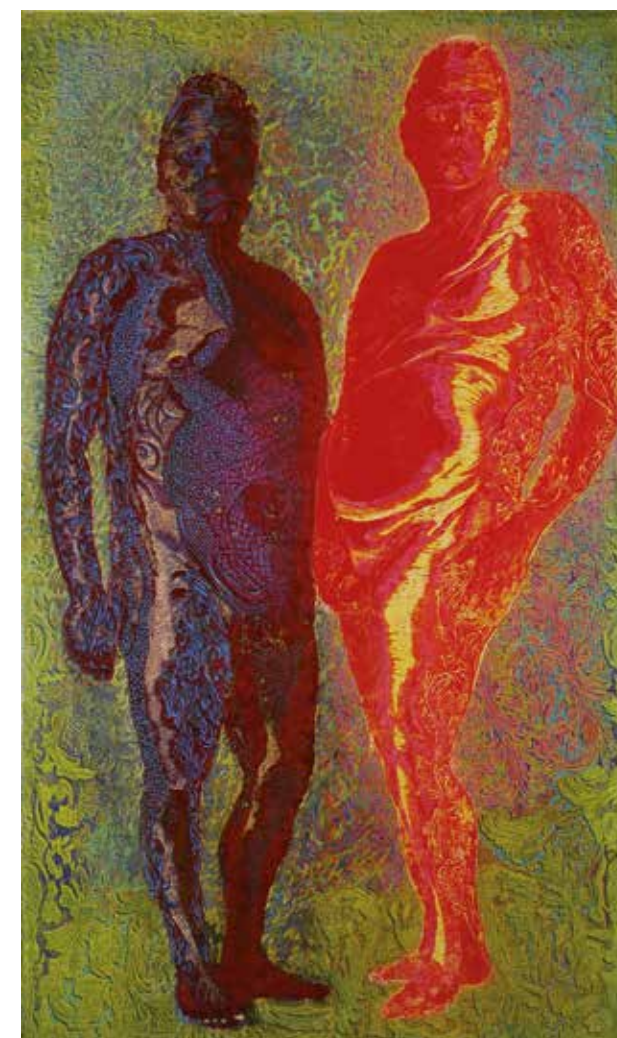
*Bliźniaki pindlaci, 2009,
linoryt barwny, 87 x 147 cm*

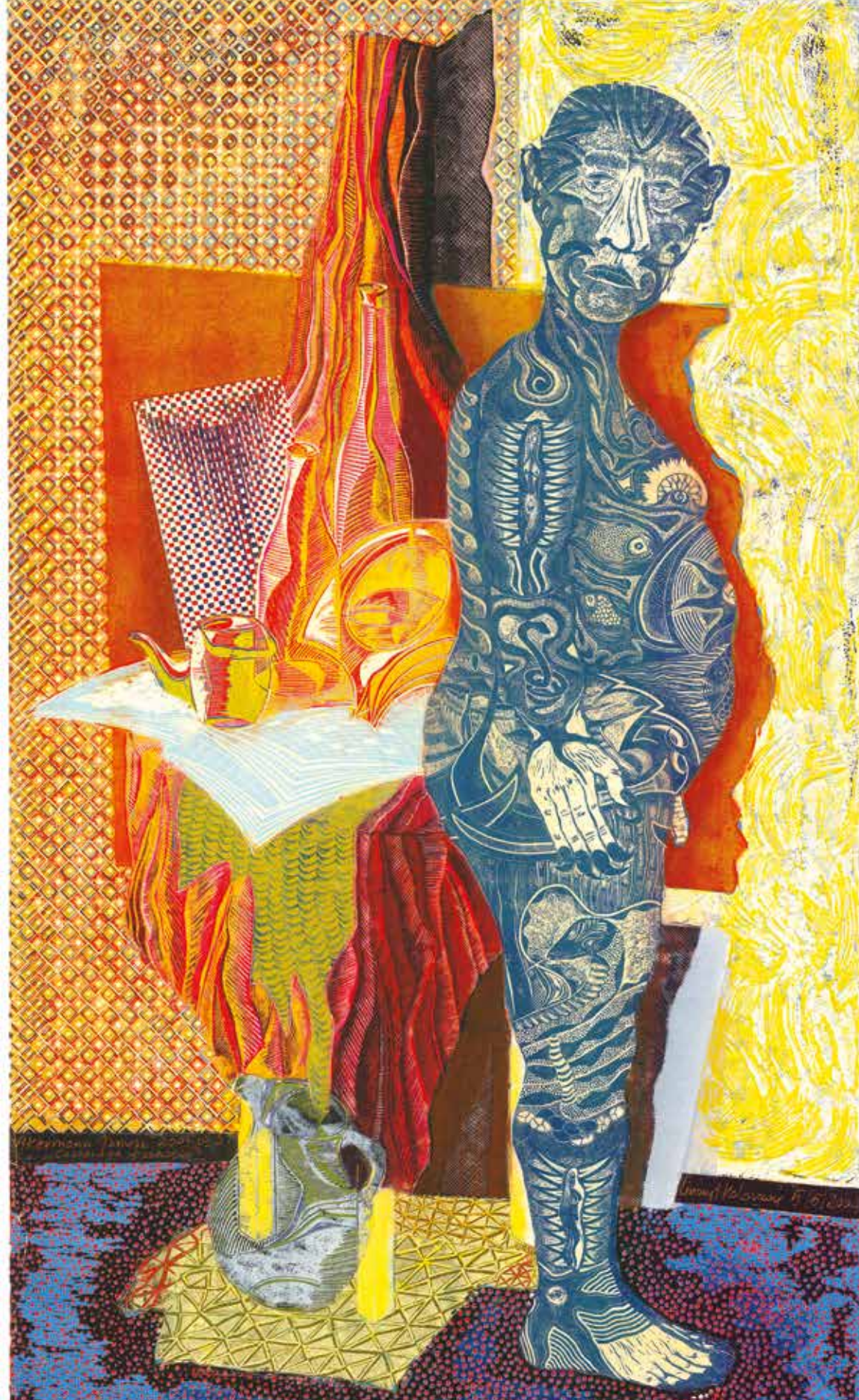
*Pindlaci Twins, 2009,
color linocut, 87 x 147 cm*



*Bliźniaki pindlaci, 2009,
linoryt barwny, 87 x 147 cm*

*Pindlaci Twins, 2009,
color linocut, 87 x 147 cm*





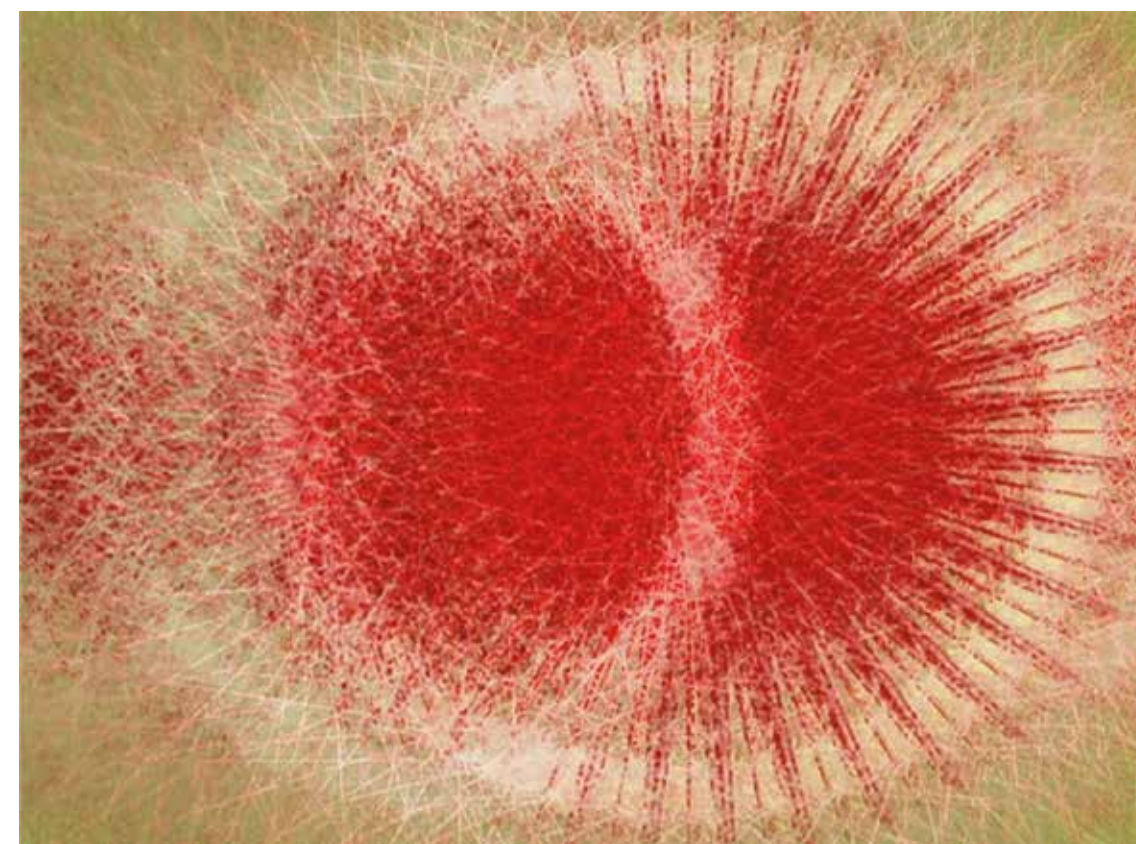
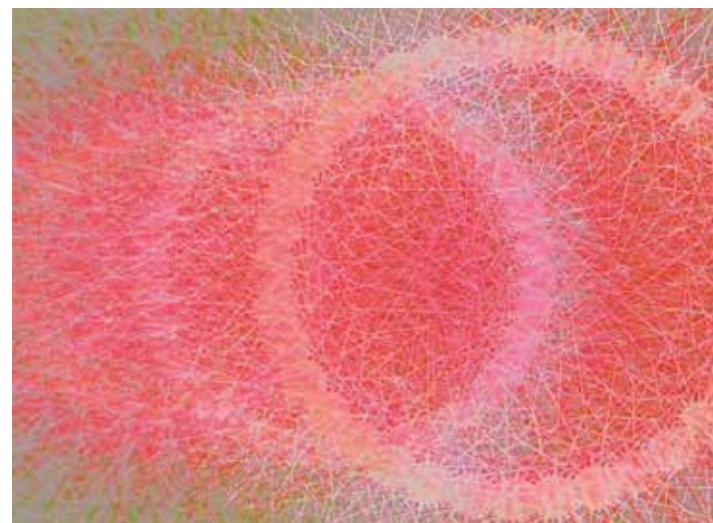
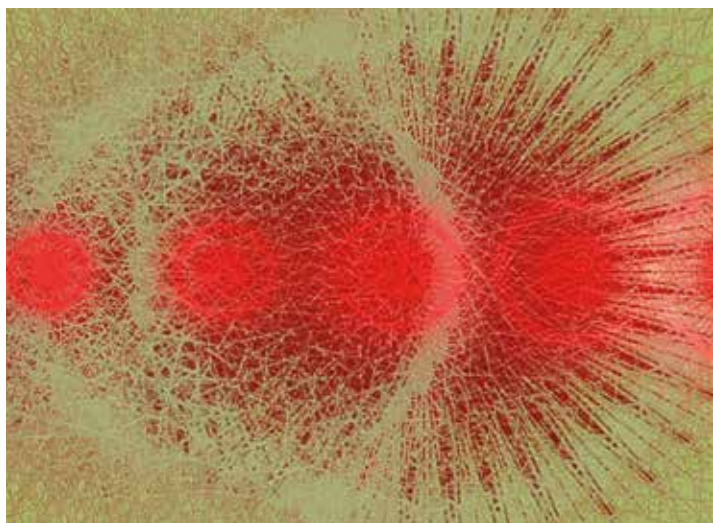
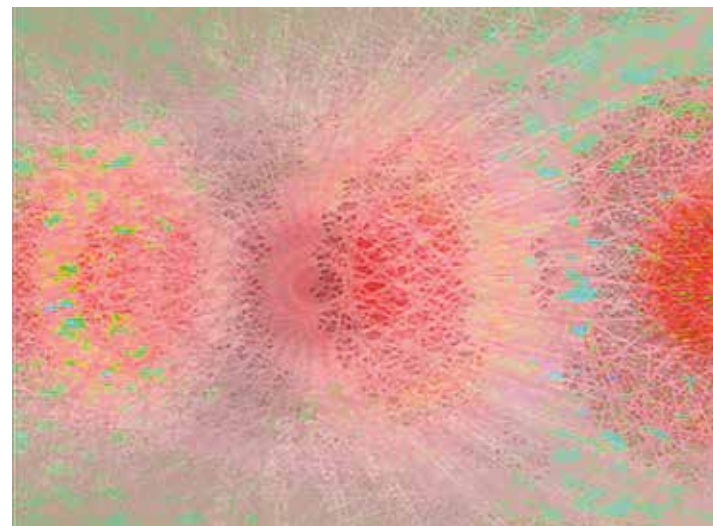
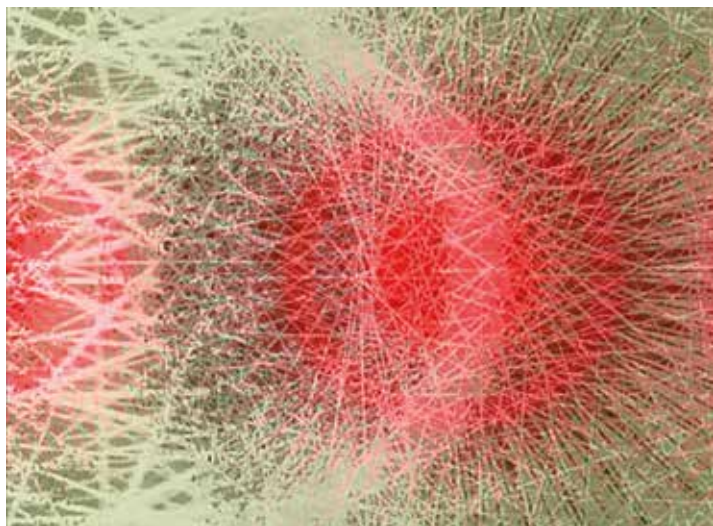
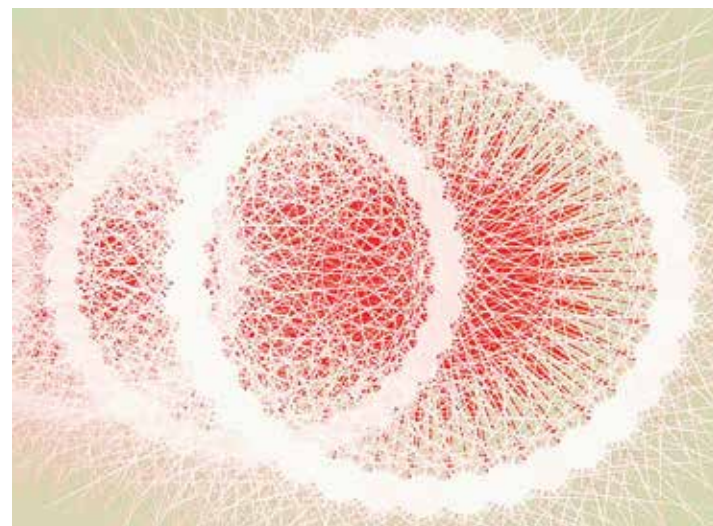
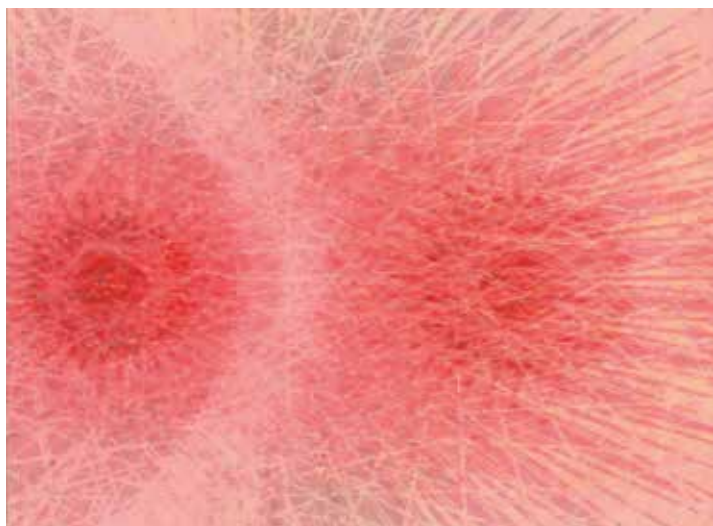
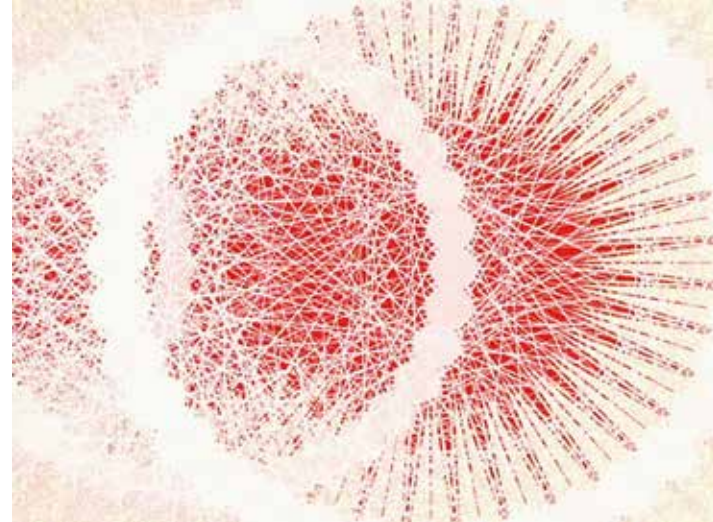
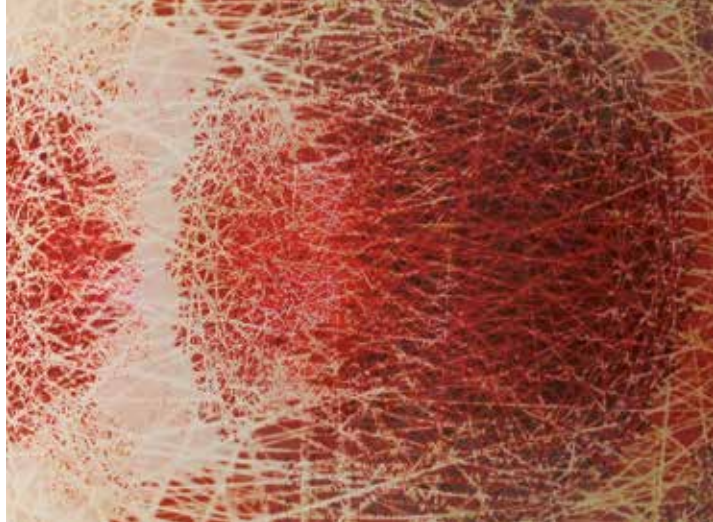
Czwaruga Tczewski, 2004,
linoryt barwny, 87 x 147 cm

Czwaruga Tczewski, 2004,
color linocut, 87 x 147 cm



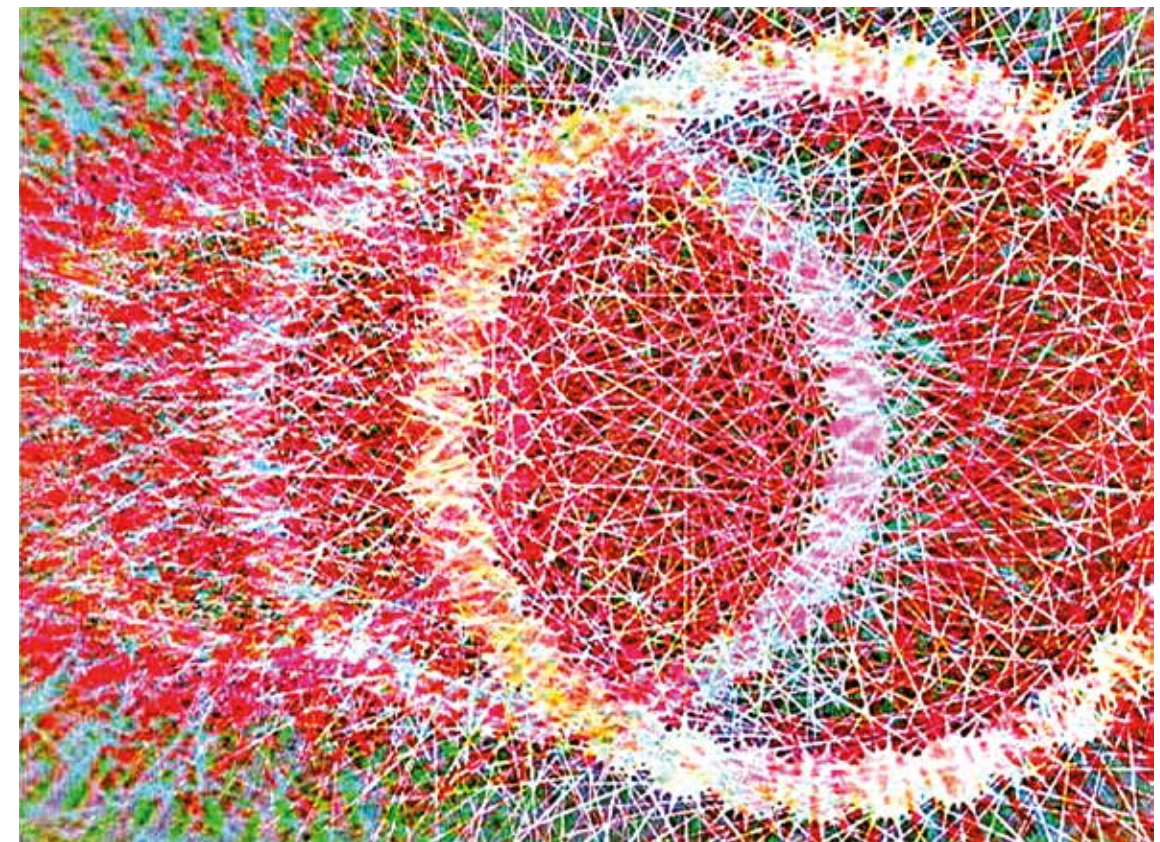
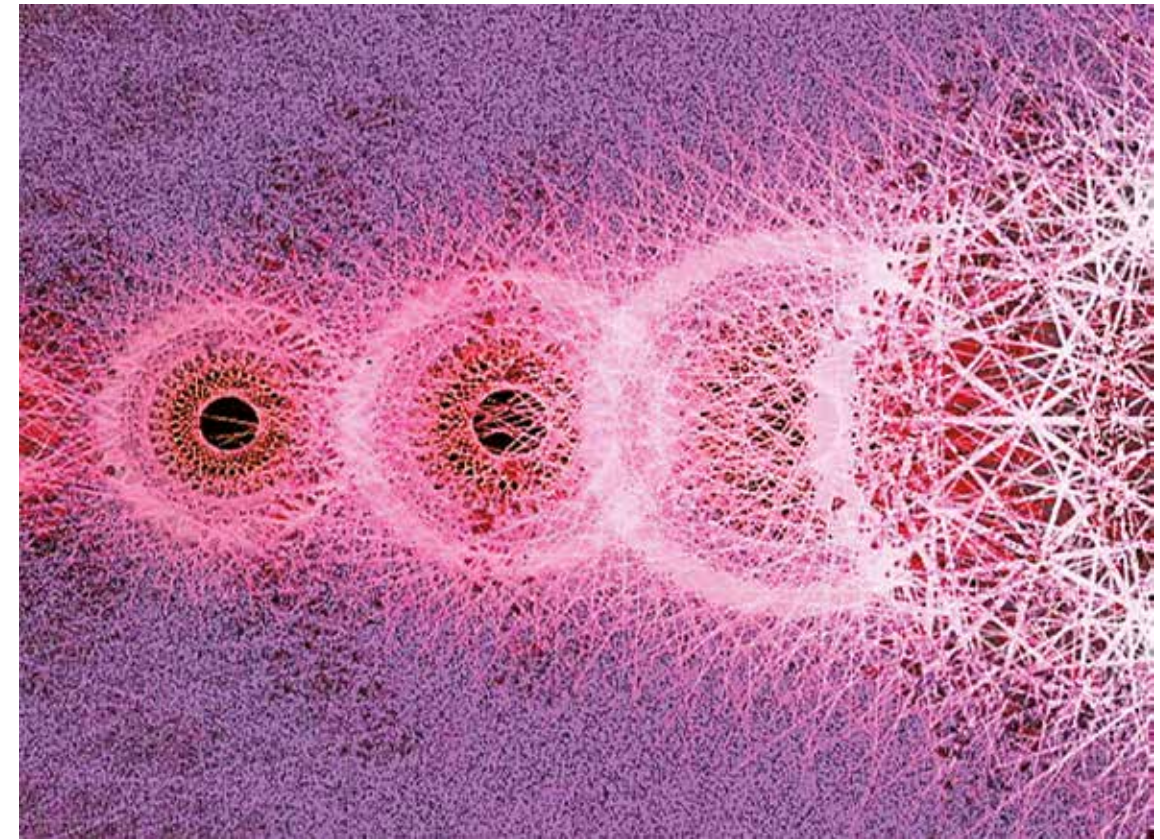
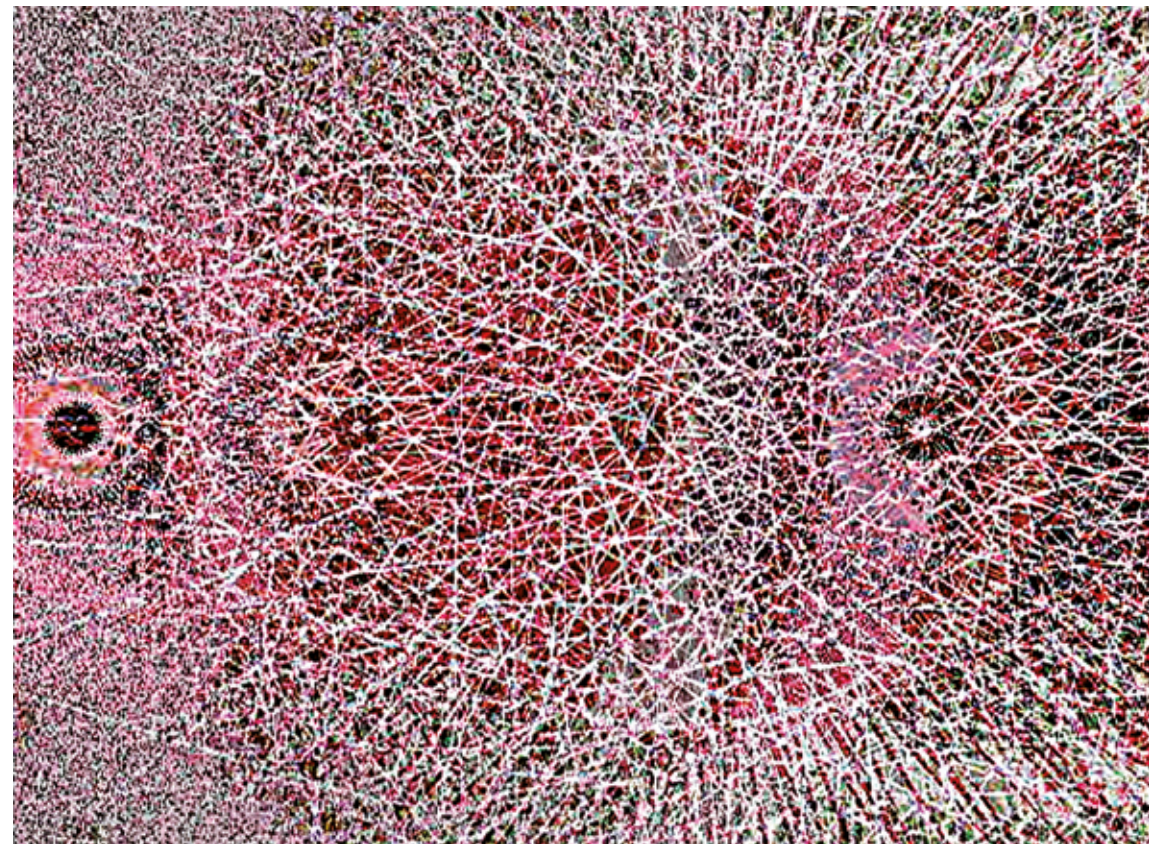
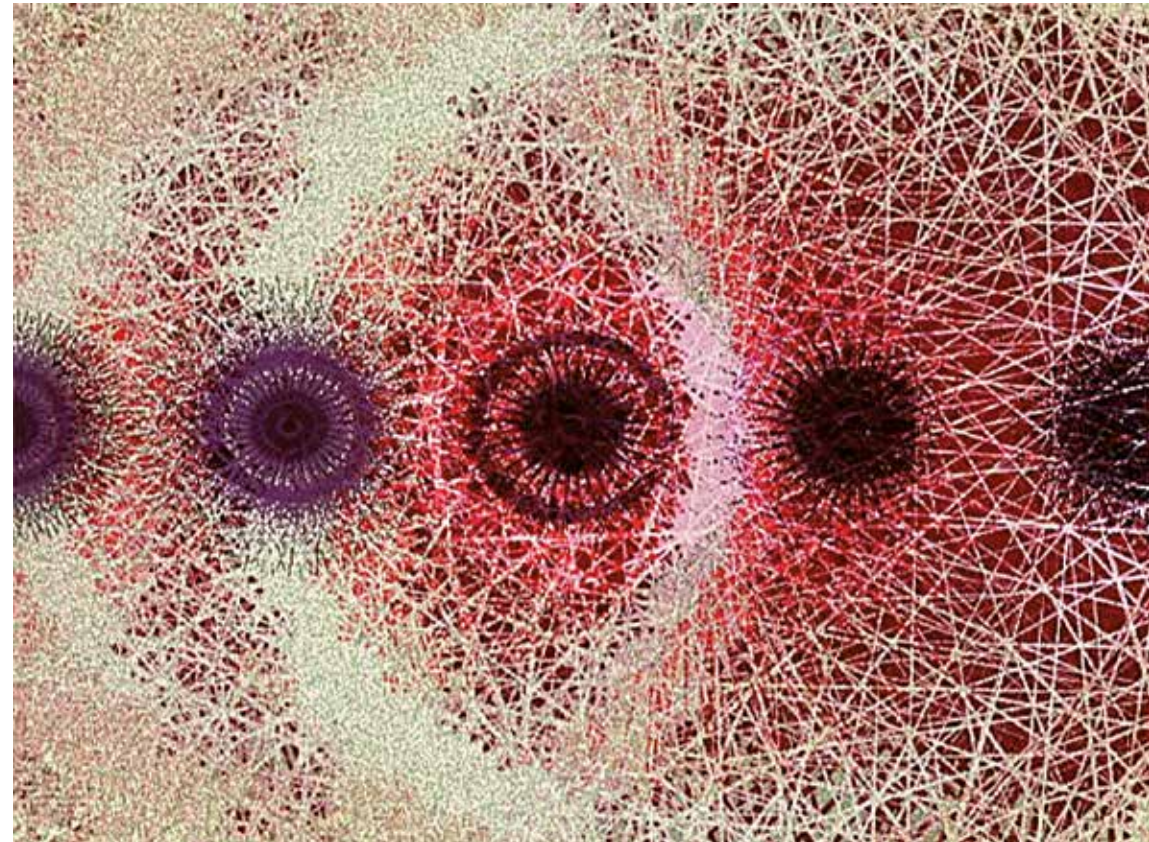
Moja miska z medalionem,
2004, linoryt barwny,
87 x 147 cm

My Bowl with a Medallion,
2004, color linocut,
87 x 147 cm



Latające linoryty, 2011,
animacja multimedialna.

Flying Linocut, 2011,
multimedia animation



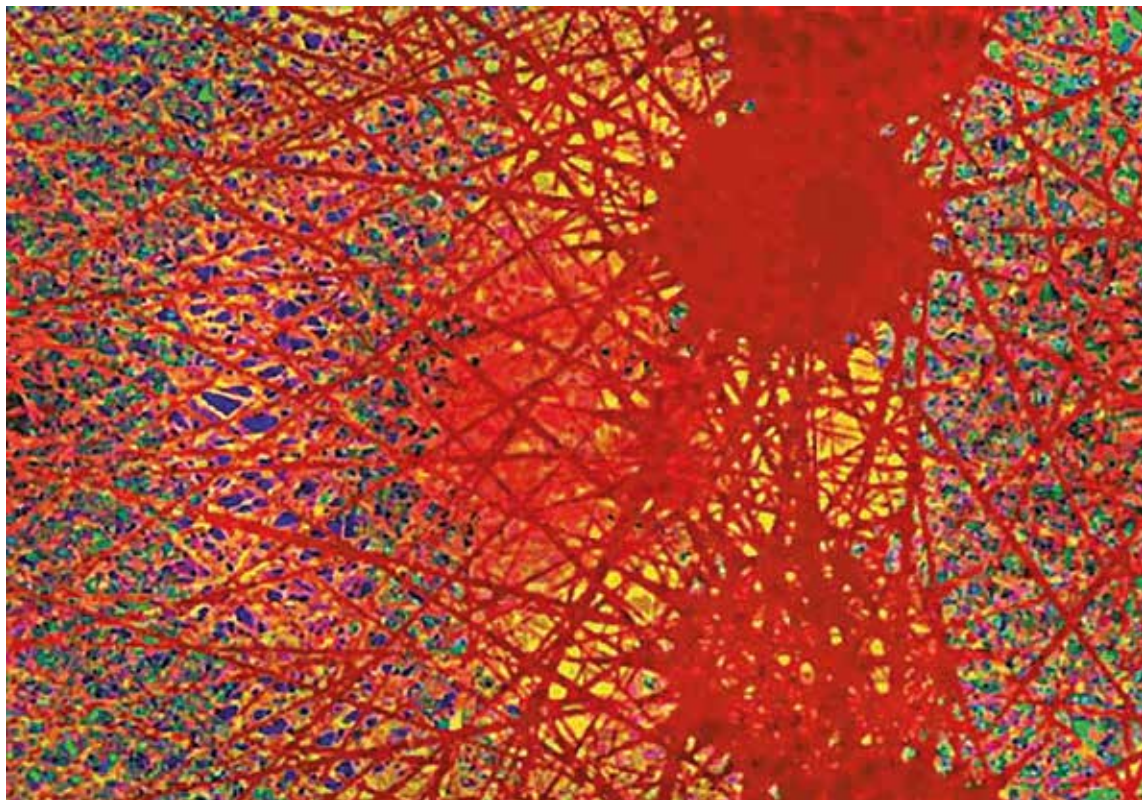
Latajace linoryty, 2011,
druk cyfrowy, 92 x 67 cm

Flying Linocuts, 2011,
digital printing, 92 x 67 cm



Martwa natura z kwiatami, 2011,
druk cyfrowy 92 x 67 cm

Still Life with Flowers, 2011,
digital printing, 92 x 67 cm



Latające linoryty, 2011,
druk cyfrowy, 92 x 67 cm

Flying linocuts, 2011,
digital printing, 92 x 67 cm



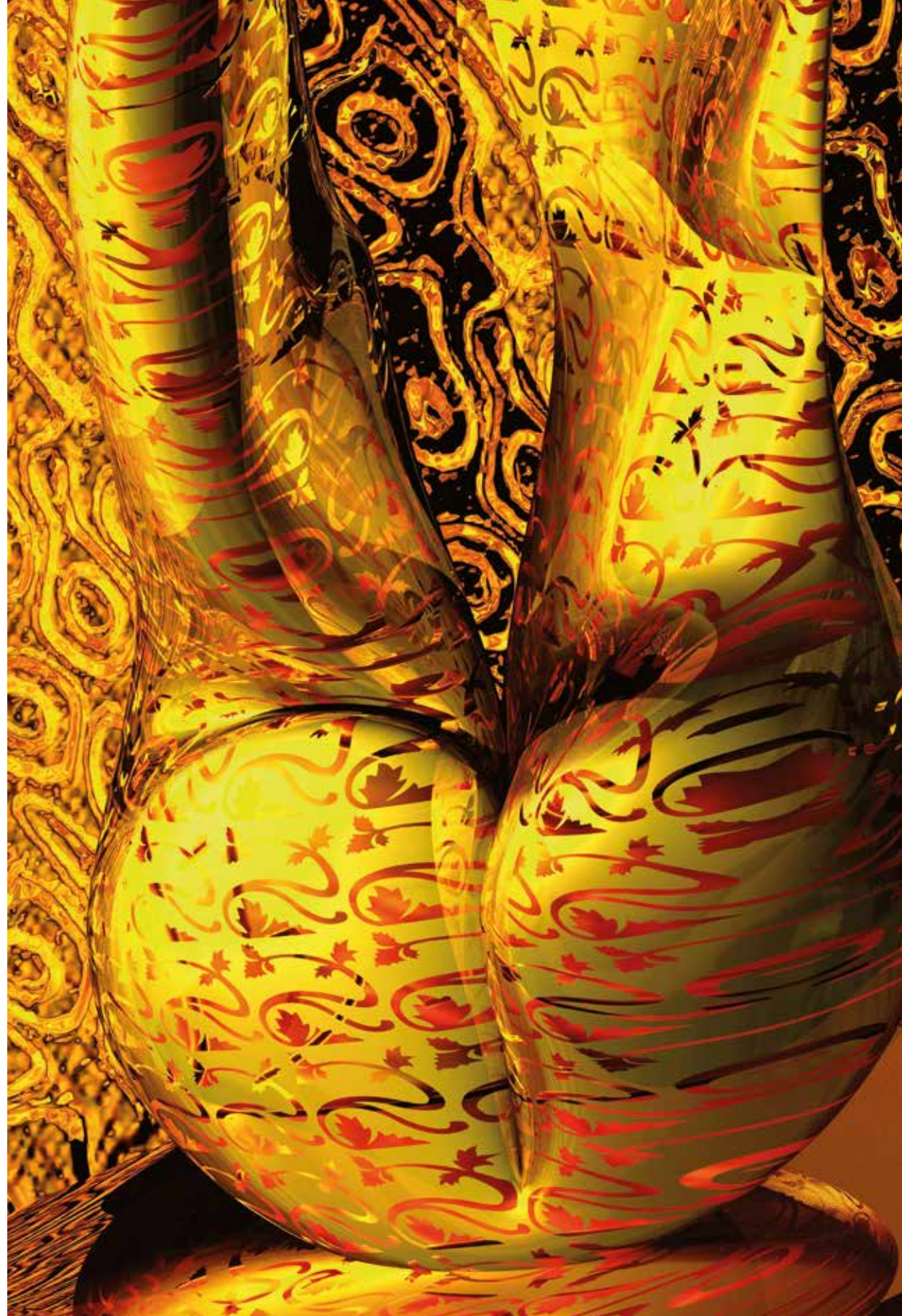
Przy stole - cyfrowo, 2011,
druk cyfrowy 97 x 67 cm

At the Table - digital printing,
2011, digital printing,
97 x 67 cm



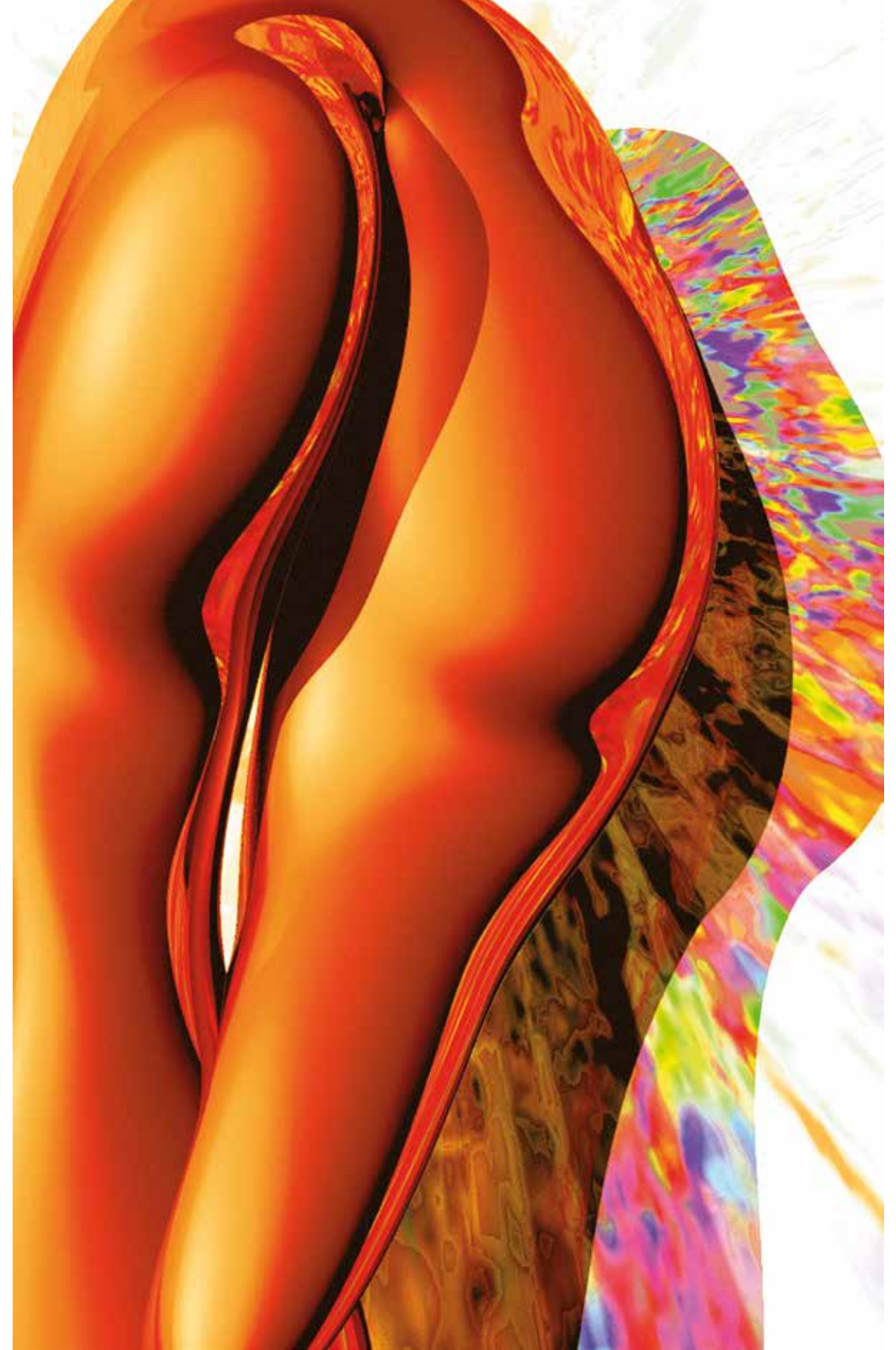
Martwa natura z kwiatami, 2011,
druk cyfrowy 92 x 67 cm

Still Life with Flowers, 2011,
digital printing, 92 x 67 cm



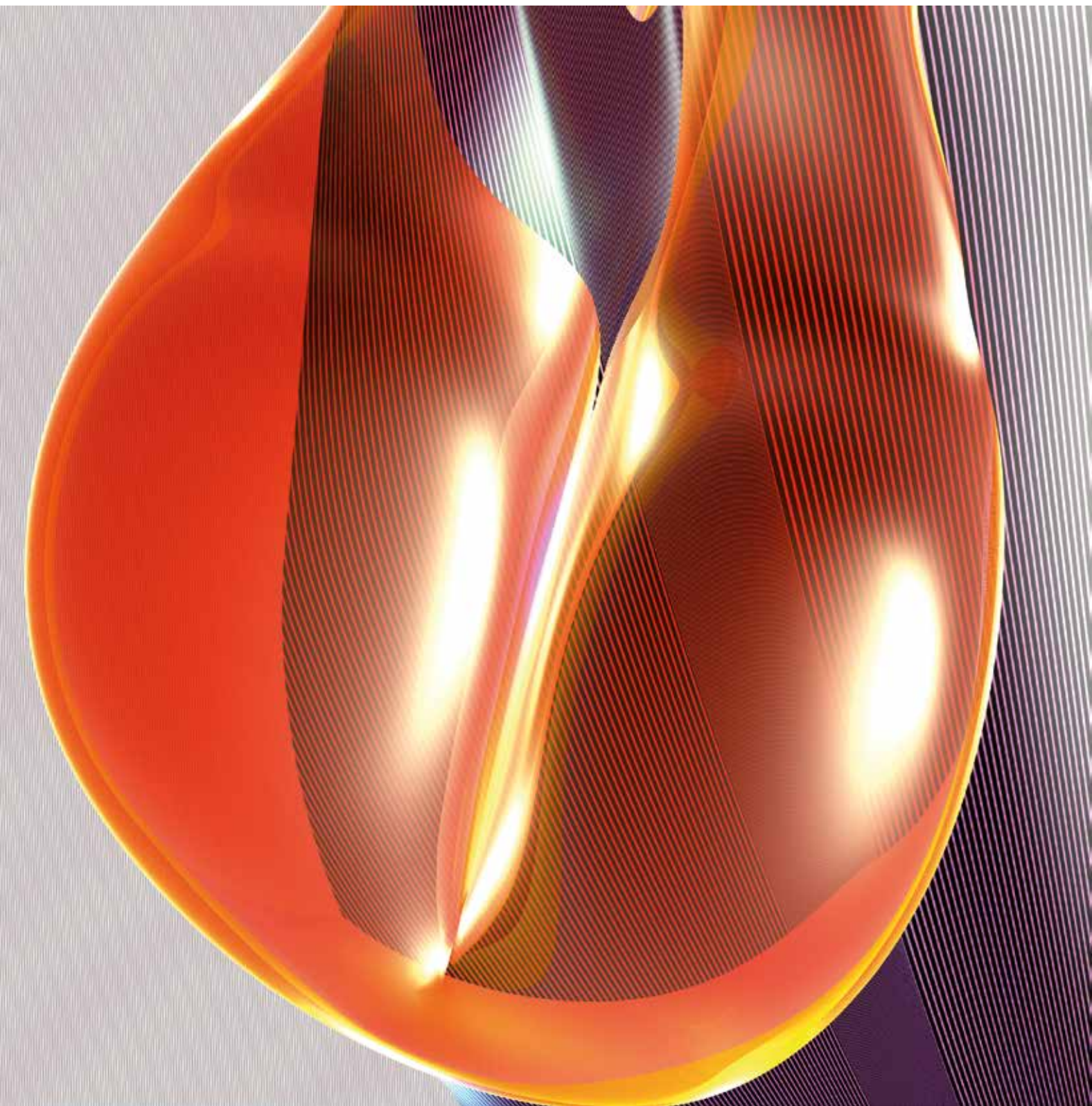
Zachęcająca, 2010,
druk cyfrowy 120 x 180 cm

Appealing, 2010,
digital printing, 120 x 180 cm



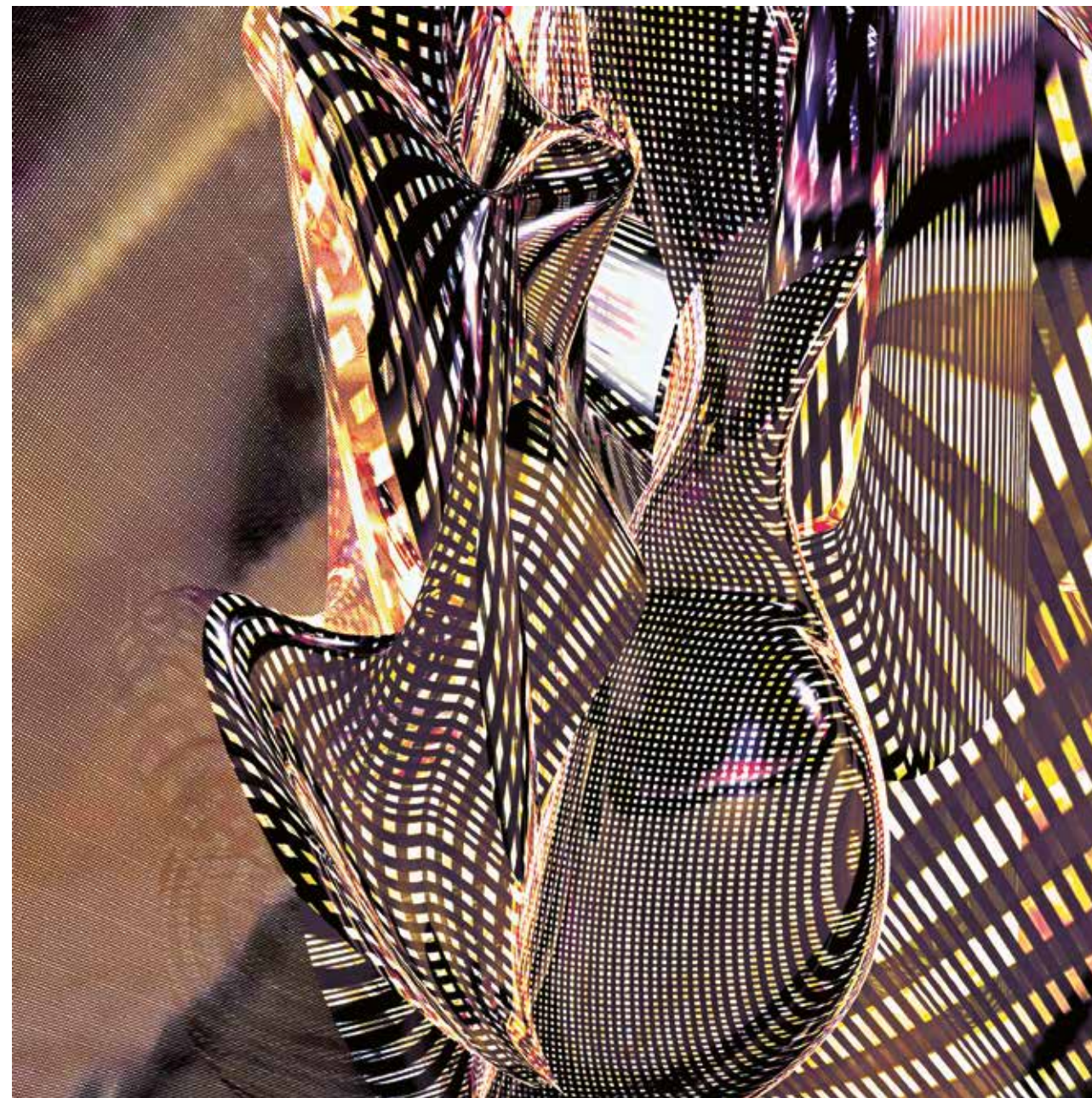
Zachęcająca, 2010,
druk cyfrowy 120 x 180 cm

Appealing, 2010,
digital printing, 120 x 180 cm



Kropla, 2010,
druk cyfrowy 120 x 120 cm

Drop, 2010,
digital printing, 120 x 120 cm



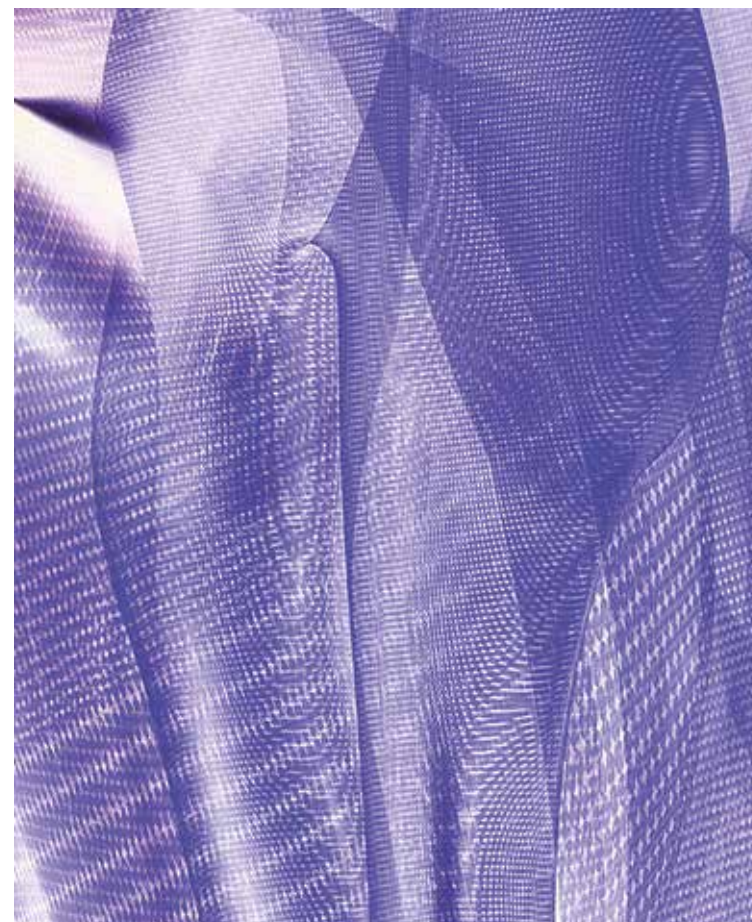
Przestrzenie, 2010,
druk cyfrowy 120 x 80 cm

Spaces, 2010,
digital printing, 120 x 80 cm



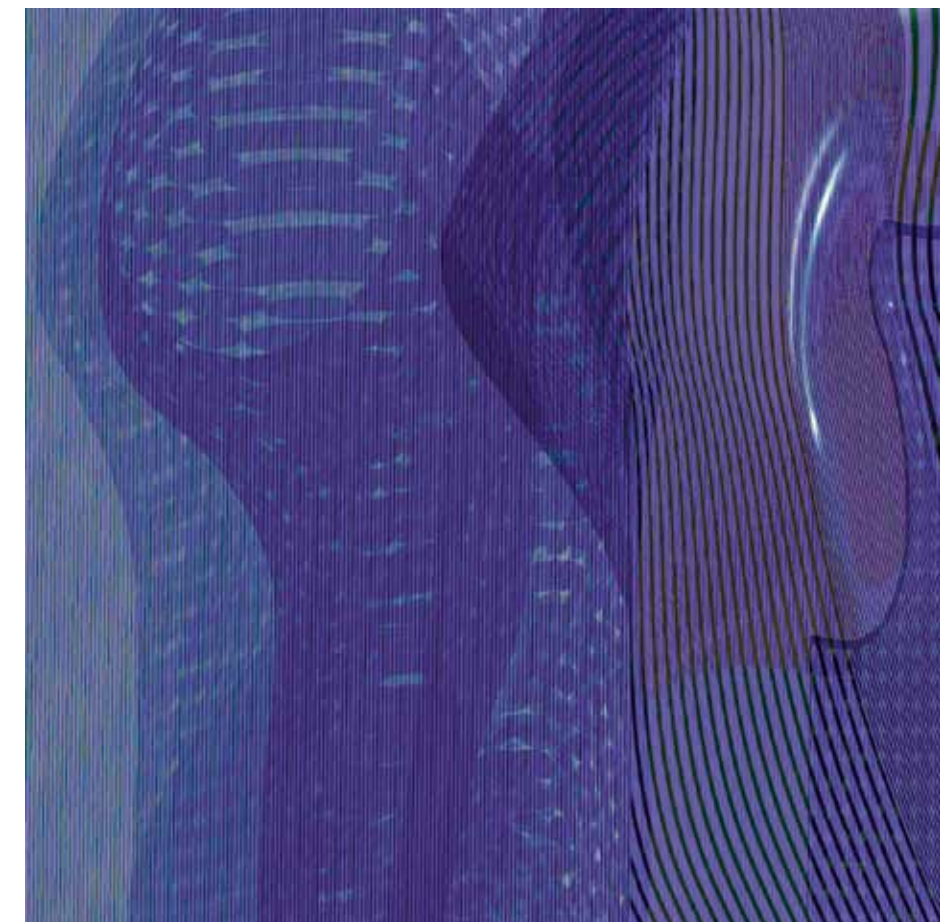
Spotkanie I, 2011,
druk cyfrowy 120 x 80 cm

Meeting I, 2010,
digital printing, 120 x 80 cm



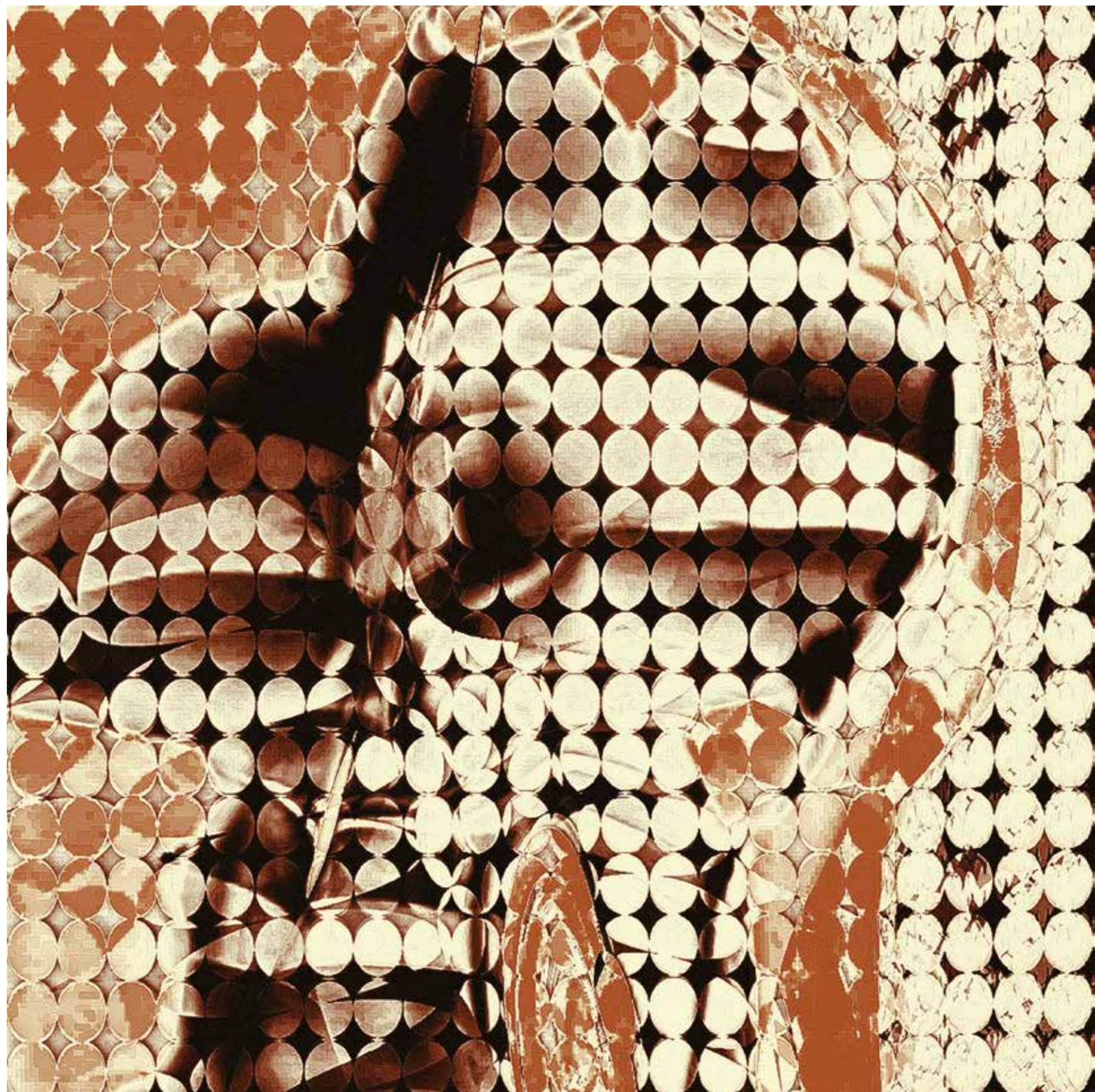
Spotkanie II, 2011,
druk cyfrowy 80 x 110 cm

Meeting II, 2010,
digital printing, 80 x 110 cm



Spotkanie III, 2011,
druk cyfrowy 120 x 80 cm

Meeting III, 2010,
digital printing, 120 x 80 cm



Przestrzenie, 2012,
druk cyfrowy 120 x 120 cm

Spaces, 2012,
digital printing, 120 x 120 cm

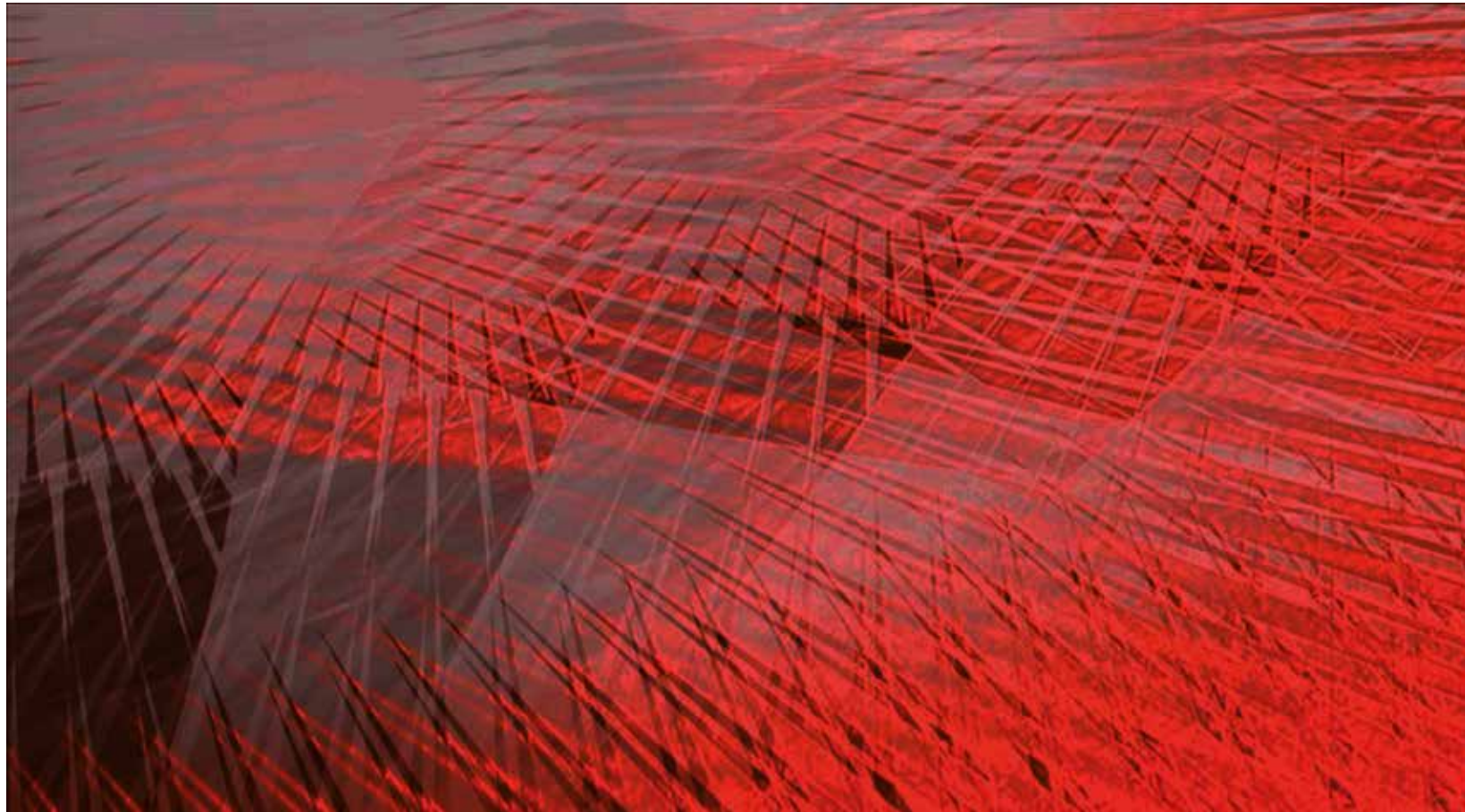


Przestrzenie, 2012,
druk cyfrowy 120 x 120 cm

Spaces, 2012,
digital printing, 120 x 120 cm

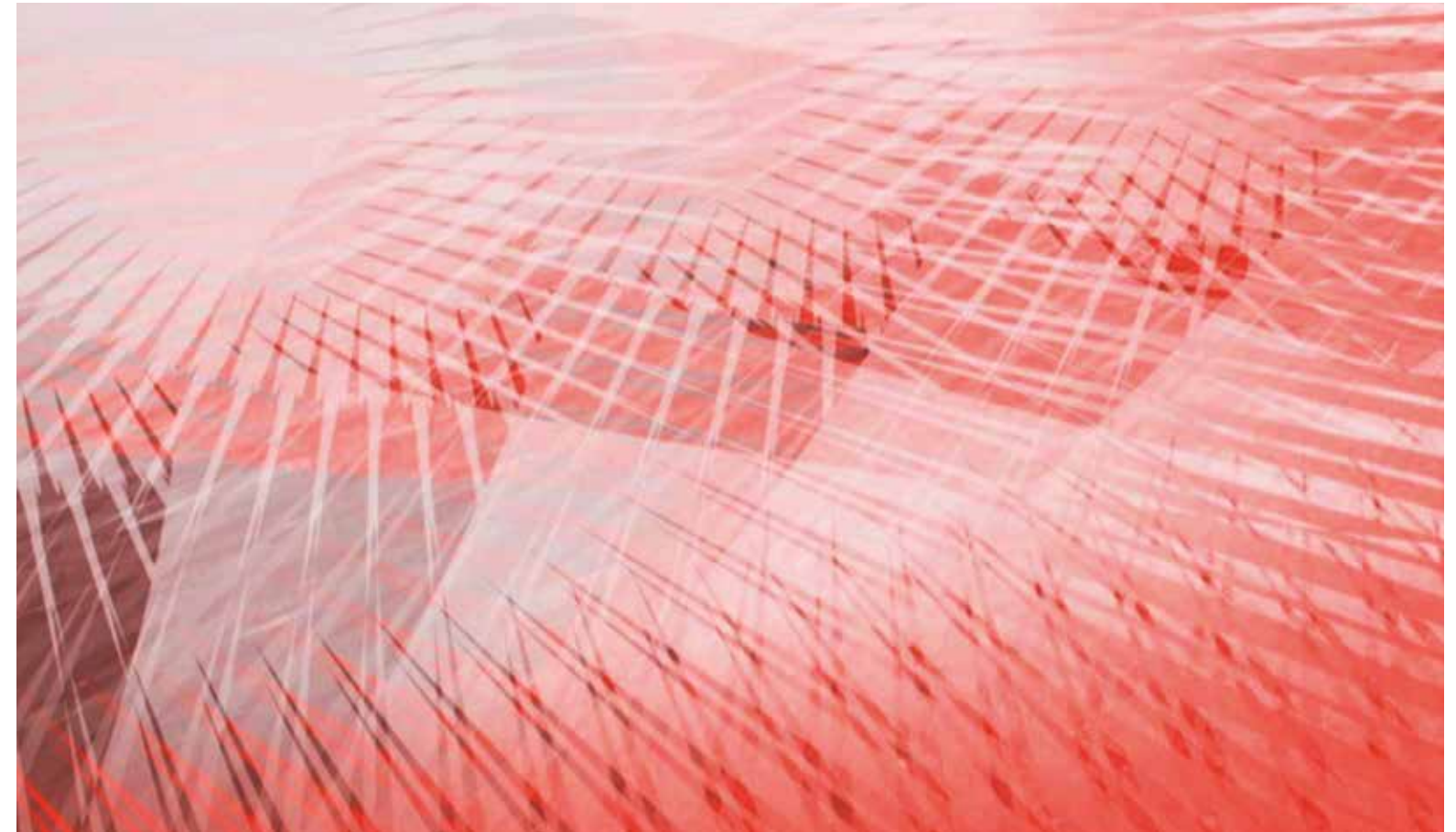
Przestrzenie, 2013,
druk cyfrowy 120 x 80 cm

Spaces, 2013,
digital printing, 120 x 80 cm



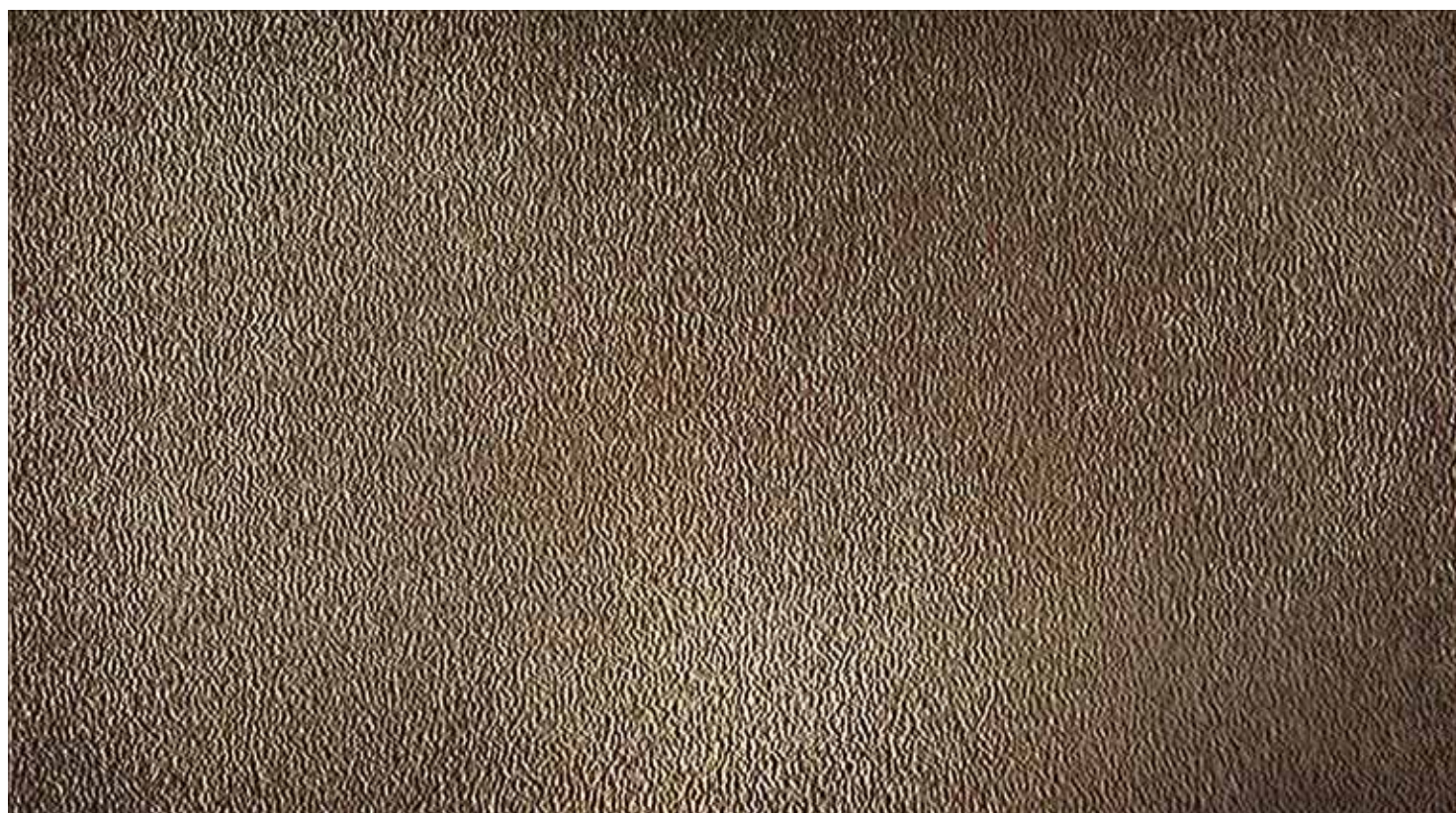
Przestrzenie, 2013,
druk cyfrowy 120 x 80 cm

Spaces, 2013,
digital printing, 120 x 80 cm



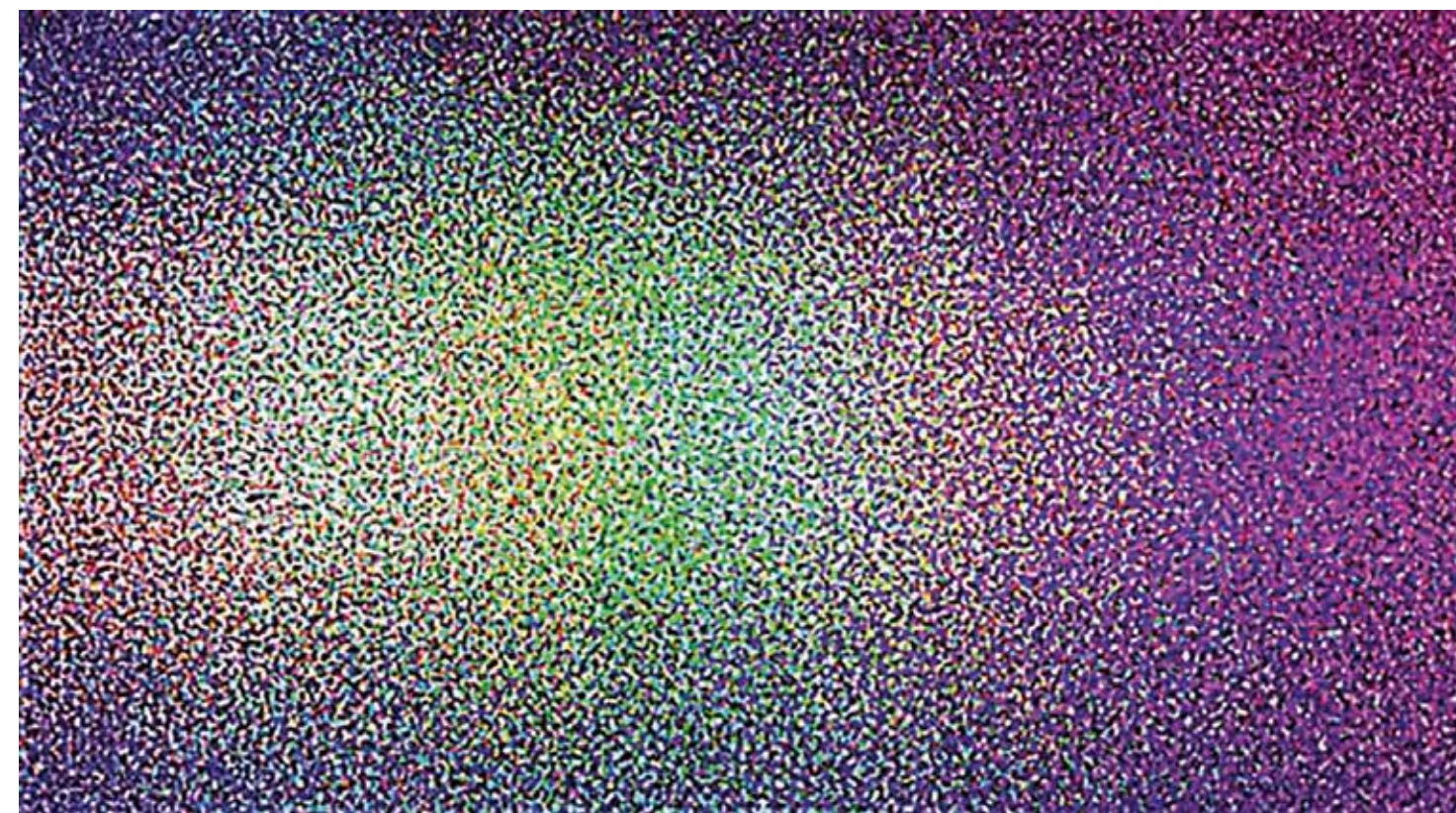
Linoryt, 2013,
druk cyfrowy, 143 x 83 cm

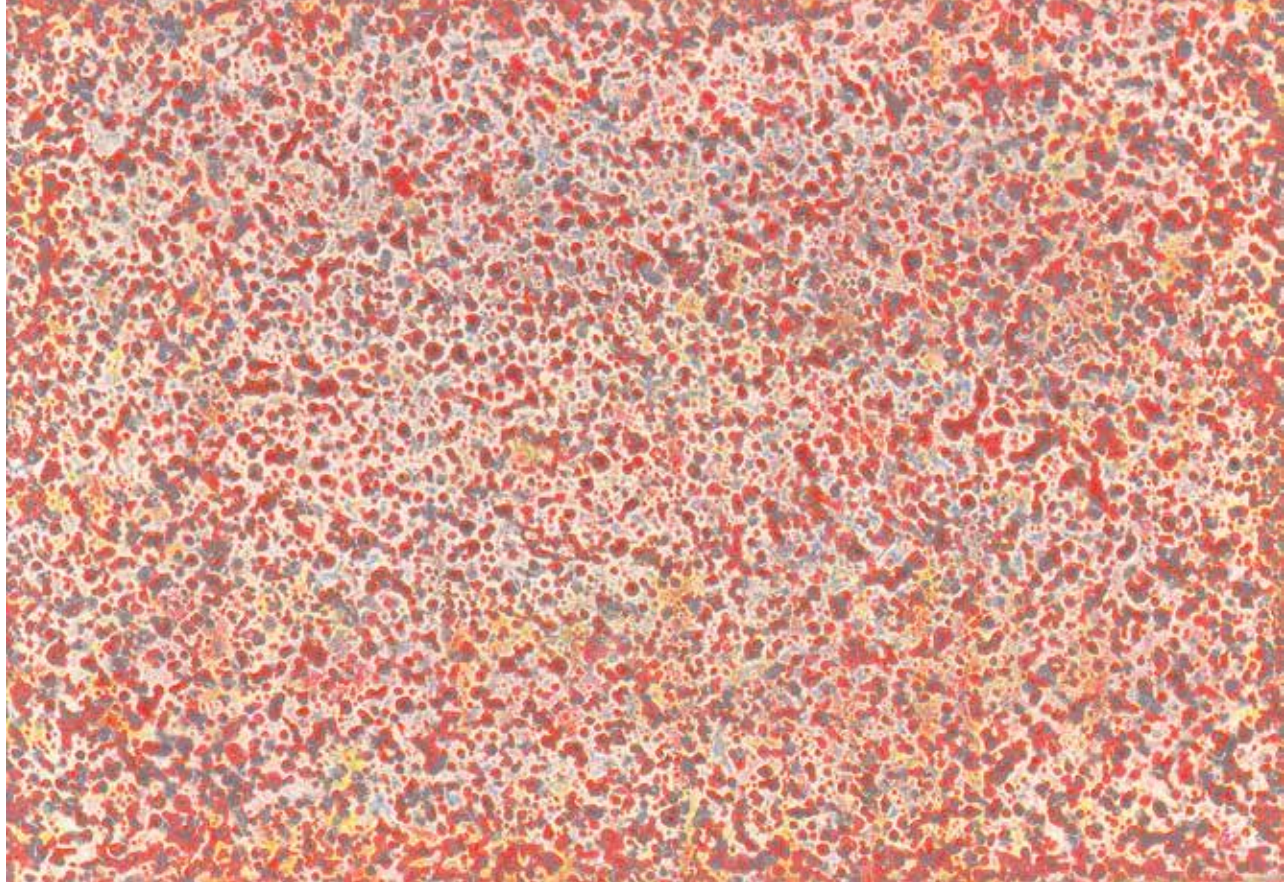
Linocut, 2013,
digital printing, 143 x 83 cm



Linoryt, 2013,
druk cyfrowy, 143 x 83 cm

Linocut, 2013,
digital printing, 143 x 83 cm





Przestrzenie, 2019,
linoryt barwny, 98 x 68 cm



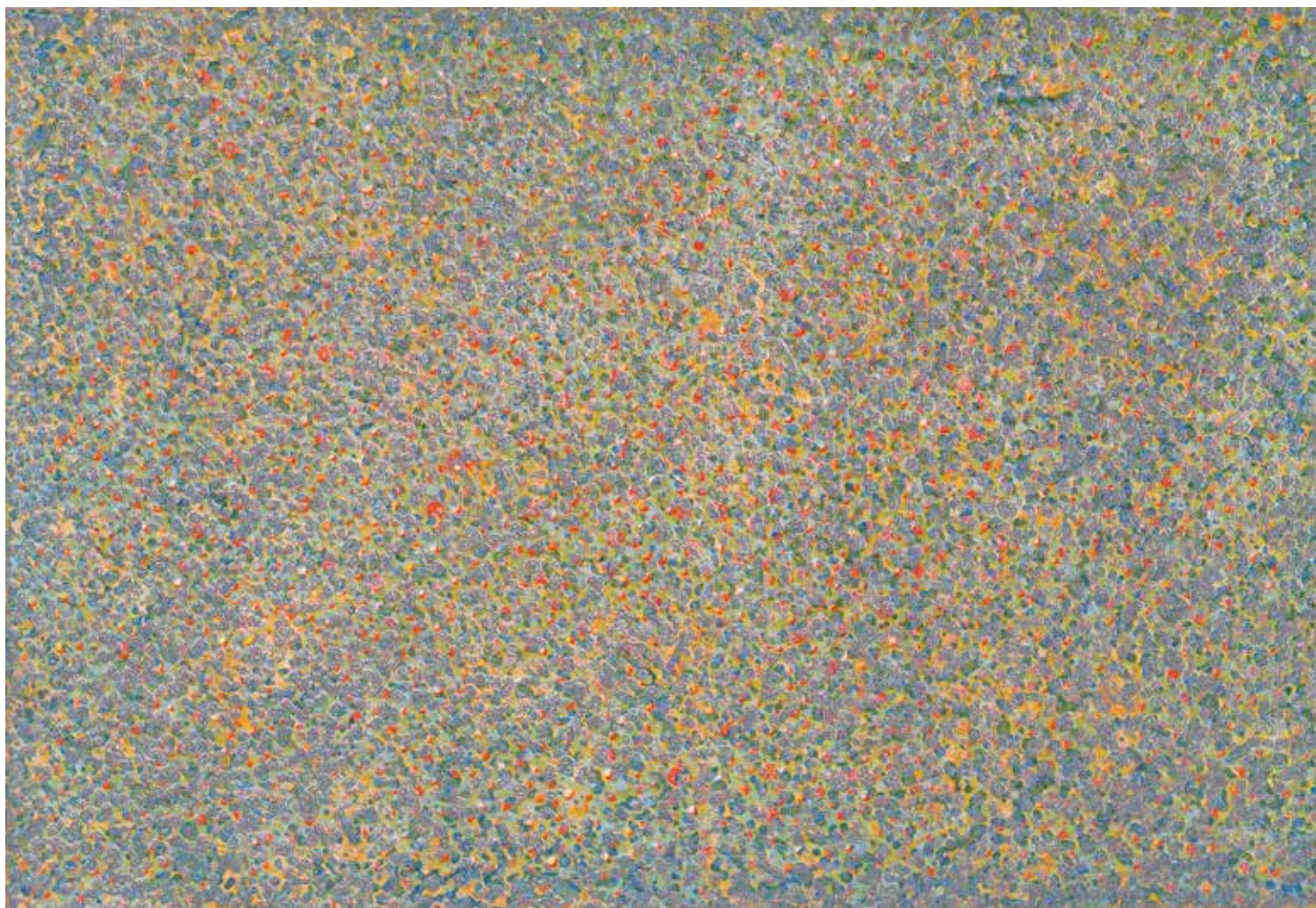
Spaces, 2019,
color linocut, 98 x 68 cm





Przestrzenie, 2019,
linoryt barwny, 98 x 68 cm

Spaces, 2019,
color linocut, 98 x 68 cm



Przestrzenie, 2019,
linoryt barwny, 98 x 68 cm

Spaces, 2019,
color linocut, 98 x 68 cm



Przestrzenie, 2019,
linoryt barwny, 98 x 68 cm

Spaces, 2019,
color linocut, 98 x 68 cm

MALAYALAM

Painting

Przedszkole nr 8, ul. Stanisława Wigury, Tczew - 1963 rok

Kindergarten No 8, Stanisława Wigury Str., Tczew - 1963





Praca z egzaminu wstępnego na
PWSSP w Gdańsku, 1980, akryl
na papierze, 70 x 100 cm

Work from the entrance exam to the
PWSSP Art School in Gdańsk, 1980,
akryl on paper, 70 x 100 cm



Widok z okna, 1981,
olej na płótnie 60 x 60 cm

View from the Window, 1981,
oil on canvas, 60 x 60 cm



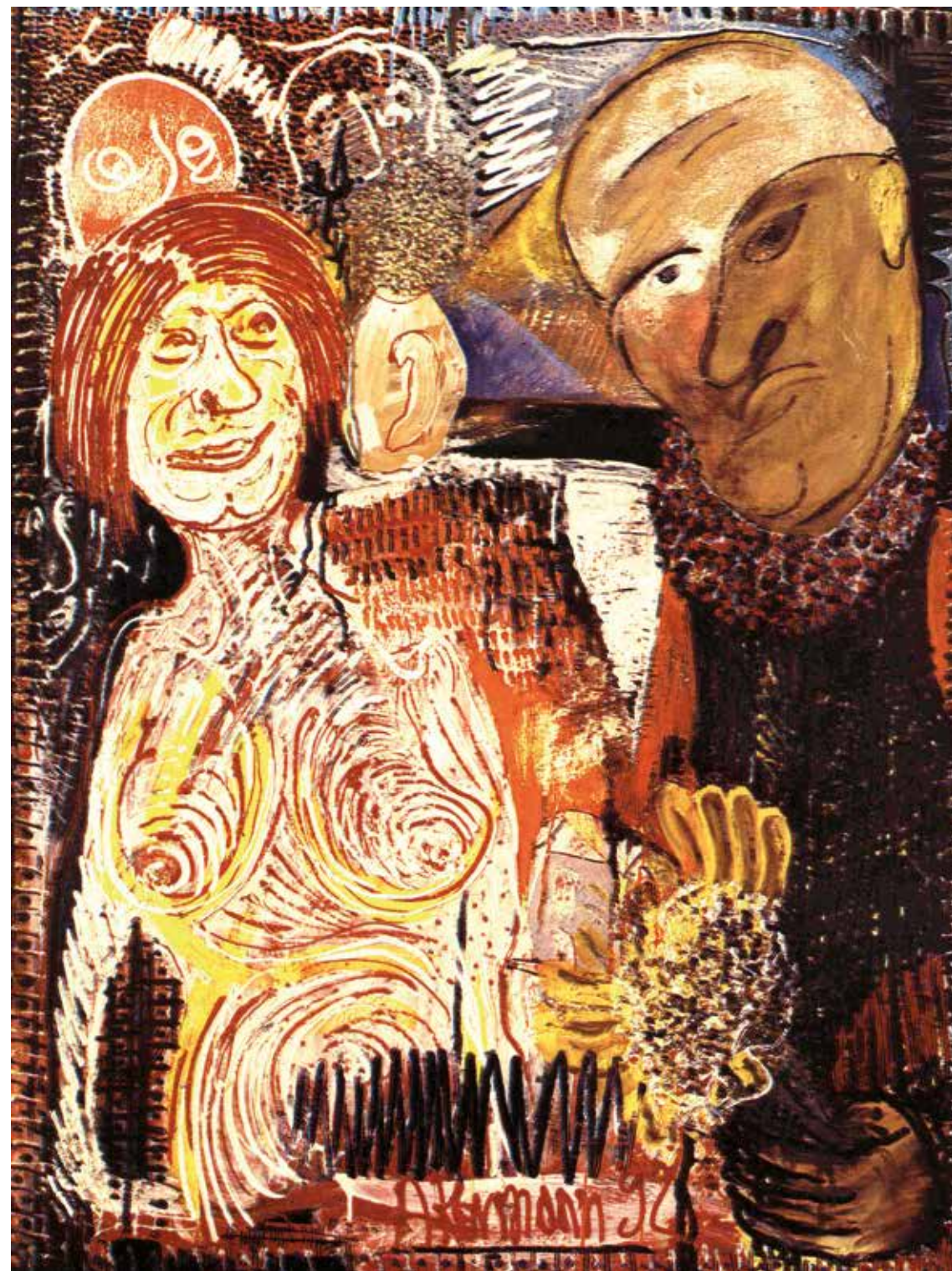
Ludzie Jarocina 82, 1982,
olej na płótnie 160 x 130 cm

Jarocin's People, 1982,
oil on canvas, 160 x 130 cm



Akt, 1982,
olej na płótnie, 80 x 150 cm

Nude, 1982,
oil on canvas, 80 x 150 cm



Rozmowa, 1992,
olej na płótnie,
90 x 120 cm

Conversation, 1992,
oil on canvas,
90 x 120 cm



Podglądacze, 1989,
olej na płótnie, 125 x 100 cm

Voyeurs, 1989,
oil on canvas, 125 x 100 cm



*Ludzie Jarocina 82, 1982,
olej na płótnie 125 x 150 cm*

*Jarocin's people, 1982, oil on
canvas, 125 x 150 cm*



*W pracowni artysty, 1989,
olej na płótnie 160 x 150 cm*

*In an Artist's Studio, 1989,
oil on canvas, 160 x 150 cm*



*Grunwald, 1989,
olej na płótnie, 110 x 100 cm*

*Grunwald, 1989,
oil on canvas, 110 x 100 cm*



*Dlaczego jesteśmy wykastrowani, 1988,
olej na płótnie, 100 x 180 cm*

*Wy We Are Castrated, 1988,
oil on canvas, 100 x 180 cm*



*Mój lider, 1987,
olej na płótnie, 110 x 180 cm*

*My Leader, 1987,
oil on canvas, 110 x 180 cm*



*A. Grry, 1988,
olej na płótnie, 130 x 180 cm*

*A.Grry, 1988,
oil on canvas, 130 x 180 cm*



My ponad, 1987,
olej na płótnie, 110 x 180 cm

We Above, 1987,
oil on canvas, 110 x 180 cm



Liderzy, 1987,
olej na płótnie, 110 x 180 cm

Leaders, 1987,
oil on canvas, 110 x 180 cm



Para, 1987,
olej na płótnie, 120 x 160 cm

Couple, 1987,
oil on canvas, 120 x 160 cm



Oni, 1987,
olej na płótnie, 120 x 160 cm

They, 1987,
oil on canvas, 120 x 160 cm



Moi ludzie, 1986,
olej na płótnie, 170 x 100 cm

My People, 1986,
oil on canvas, 170 x 100



Moi ludzie, 1986,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

My People, 1986,
oil on canvas, 120 x 100



Moi ludzie, 1989,
olej na płótnie, 170 x 100 cm

My People, 1989,
oil on canvas, 170 x 100 cm

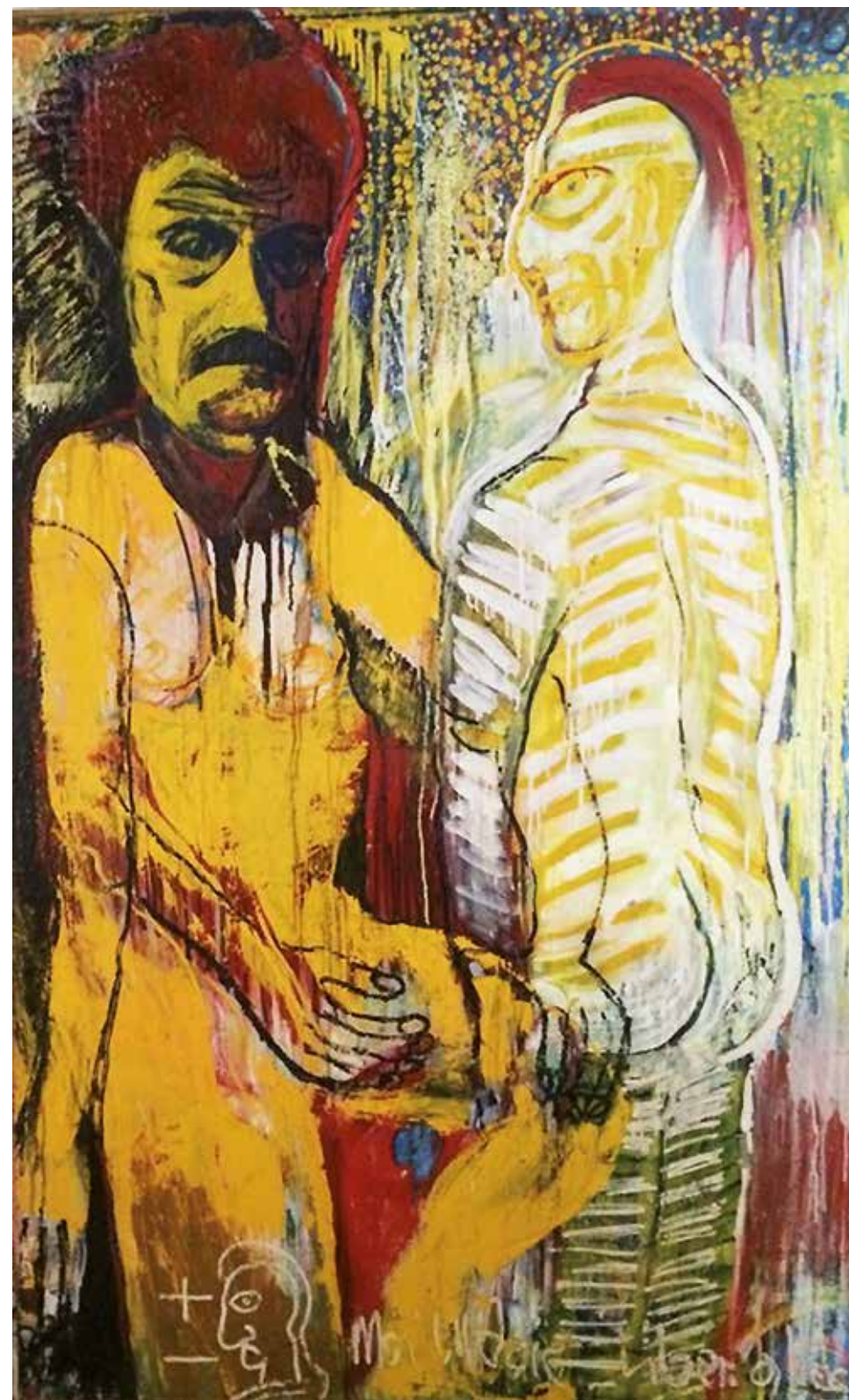
Rozmowy przy stole, 1999,
olej na płótnie, 130 x 180 cm

Conversations at the table, 1999,
oil on canvas, 130 x 180



GRYLA-GRYLA, 1988,
olej na płótnie, 130 x 180 cm

GRYLA-GRYLA, 1988,
oil on canvas, 130 x 180 cm



Moi ludzie über alles, 1987,
olej na płótnie, 100 x 160 cm

My people über alles, 1987,
oil on canvas, 100 x 160 cm



*Moi ľudzie über alles, 1987,
olej na plótnie, 110 x 180 cm*

*My People Über Alles, 1987,
oil on canvas, 110 x 180 cm*



*Moi ľudzie über alles, 1987,
olej na plótnie, 100 x 120 cm*

*My People Über Alles, 1987,
oil on canvas, 100 x 120 cm*



Moje gęby, 1989,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

My Mugs, 1989,
oil on canvas, 120 x 100 cm



Mordeczka, 1987,
olej na płótnie 180 x 120 cm

Mug, 1987,
oil on canvas, 180 x 120 cm



*Moi ludzie IX, 1987,
olej na płótnie, 170 x 150 cm*

*My People IX, 1987,
oil on canvas, 170 x 150 cm*



*Moi ludzie, 1987,
olej na płótnie, 170 x 150 cm*

*My People, 1987,
oil on canvas, 170 x 150 cm*



Moi ludzie, 1989,
olej na płótnie, 160 x 150 cm

My People, 1989,
oil on canvas, 160 x 150 cm

Moi ludzie, 1986,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

My People, 1986,
oil on canvas, 120 x 100 cm

Maska, 1994,
olej na płótnie, 150 x 120 cm

Mask, 1994,
oil on canvas, 150 x 120 cm



Moi ludzie, 1989,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

My People, 1989,
oil on canvas, 120 x 100 cm



Mordeczka, 1993,
olej na płótnie 130 x 180 cm

Mug, 1993,
oil on canvas, 130 x 180 cm



Komunistyczna stupa, 1988,
olej na płótnie, 120 x 180 cm



Communist Wake, 1988,
oil on canvas, 120 x 180 cm

Komuch, 1988,
olej na płótnie, 120 x 180 cm

Commie, 1988,
oil on canvas, 120 x 180 cm



*Moi przyjaciele, 1992,
olej na płótnie, 150 x 130 cm*

*My Friends, 1992,
oil on canvas, 150 x 130 cm*



Kuszenie komucha, 1988,
olej na płótnie, 130 x 180 cm



Tempting of Komuch, 1988,
oil on canvas, 130 x 180 cm

On, 1994,
olej na płótnie, 180 x 130 cm

He, 1994,
oil on canvas, 180 x 130 cm



Za stołem, 2002,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

Behind the Table, 2002,
oil on canvas, 120 x 100 cm

On, 1997,
olej na płótnie, 100 x 120 cm

He, 1997,
oil on canvas, 100 x 120 cm



Dupki, 1990,
olej na płótnie, 170 x 150 cm

Assholes, 1990,
oil on canvas, 170 x 150 cm



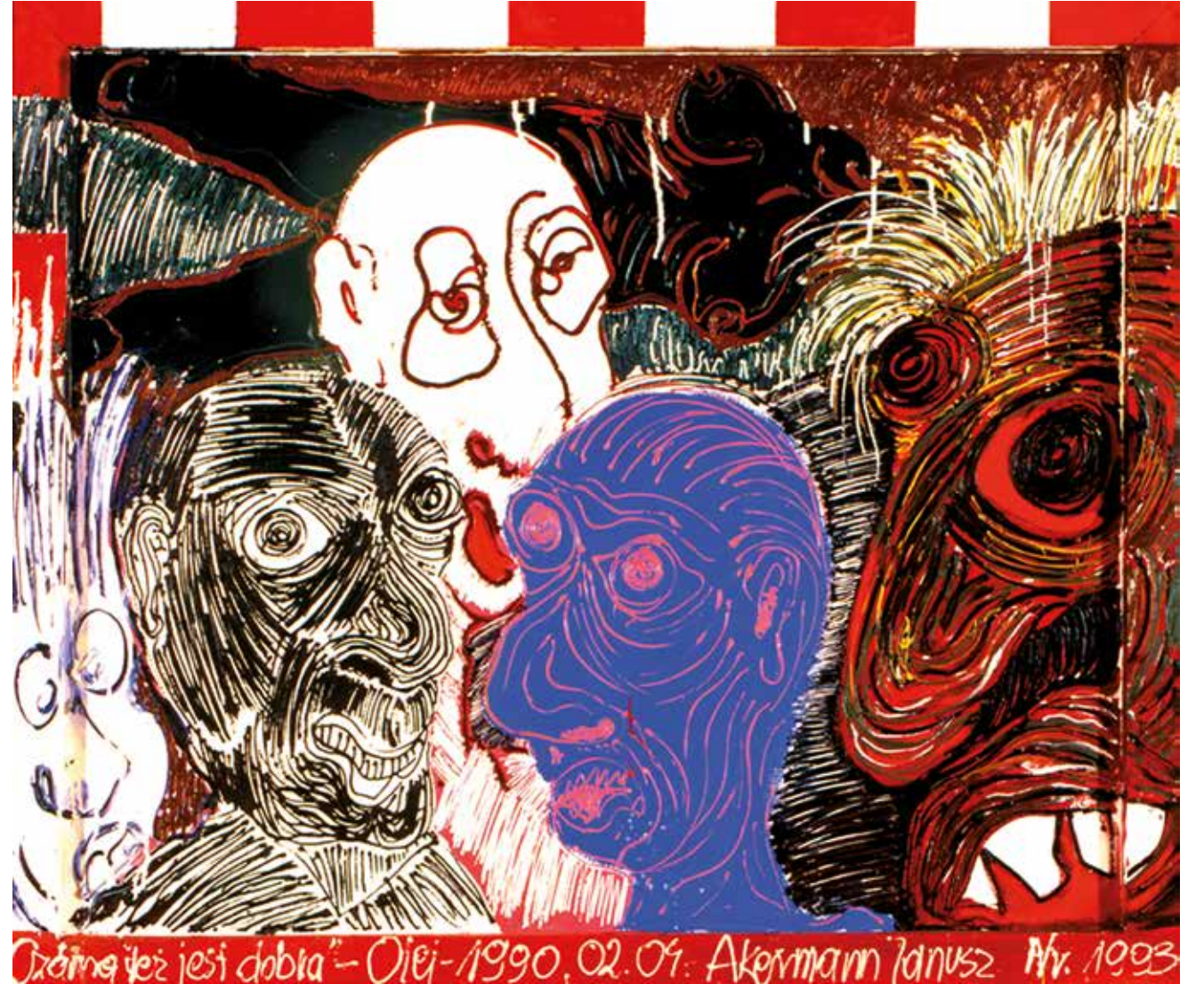
Mój Anioł, 1992,
olej na płótnie, 130 x 180 cm

My Angel, 1992,
oil on canvas, 130 x 180 cm



*Moi ludzie, 1990,
olej na płótnie, 180 x 120 cm*

*My People, 1990,
oil on canvas, 180 x 120*



*Czarna też jest dobra, 1990,
olej na płótnie, 120 x 100 cm*

*Black is Also Good, 1990,
oil on canvas, 120 x 100 cm*

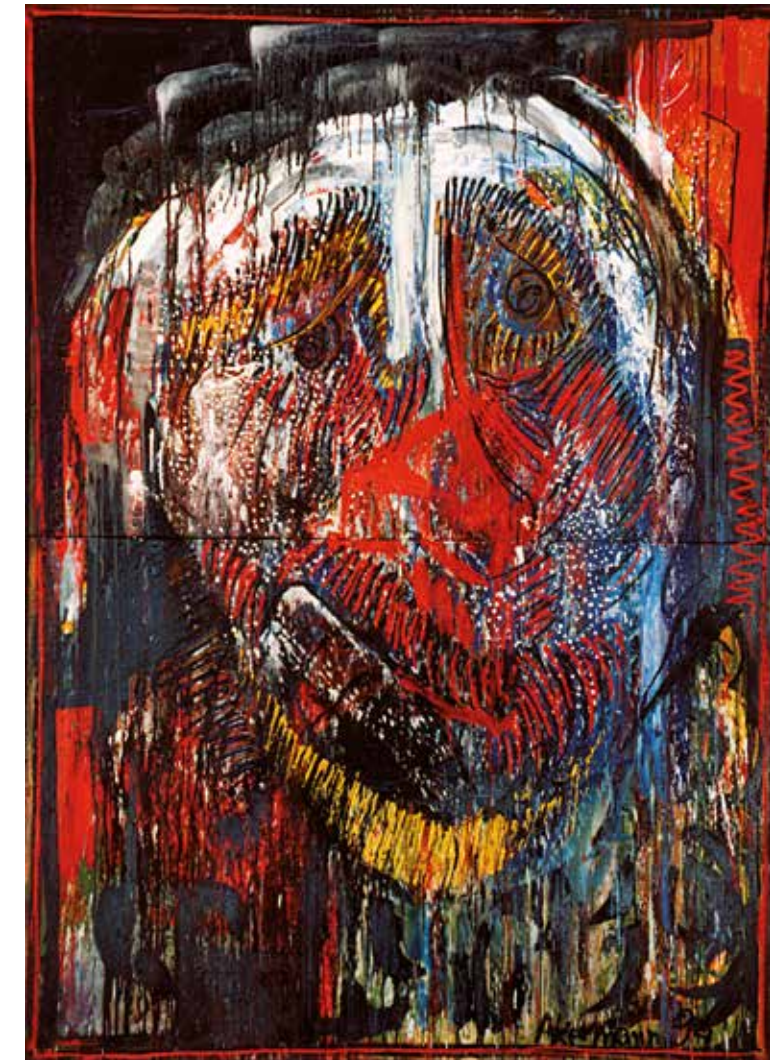


Są i tacy, 1992,
olej na płótnie, 150 x 120 cm

There are Also Those, 1992,
oil on canvas, 150 x 120 cm



Portret, 1992,
olej na płótnie, 130 x 200 cm



Portret, 1992,
olej na płótnie, 130 x 200 cm

Portrait, 1992,
oil on canvas, 130 x 200 cm

Portrait, 1992,
oil on canvas, 130 x 200 cm



Moi ludzie, 1989,
olej na płótnie, 180 x 120 cm

My People, 1989,
oil on canvas, 180 x 120 cm



Moi ludzie, 1989,
olej na płótnie, 180 x 120 cm

My People, 1989,
oil on canvas, 180 x 120 cm



Twarzyska, 1992,
olej na płótnie, 180 x 130 cm

Mugs, 1992,
oil on canvas, 180 x 130 cm

Przy stole, 1991,
olej na płótnie, 100 x 110 cm

At the Table, 1991,
oil on canvas, 100 x 110 cm



Moja, moja, 1992,
olej na płótnie, 180 x 130 cm

Mine, 1992,
oil on canvas, 180 x 130 cm



Ludzie Jarocina, 1993,
olej na płótnie, 120 x 180 cm

People of Jarocin, 1993,
oil on canvas, 120 x 180 cm



Zabawy dorosłych, 1994,
olej na płótnie, 130 x 180 cm

Adult Games, 1994,
oil on canvas, 130 x 180 cm

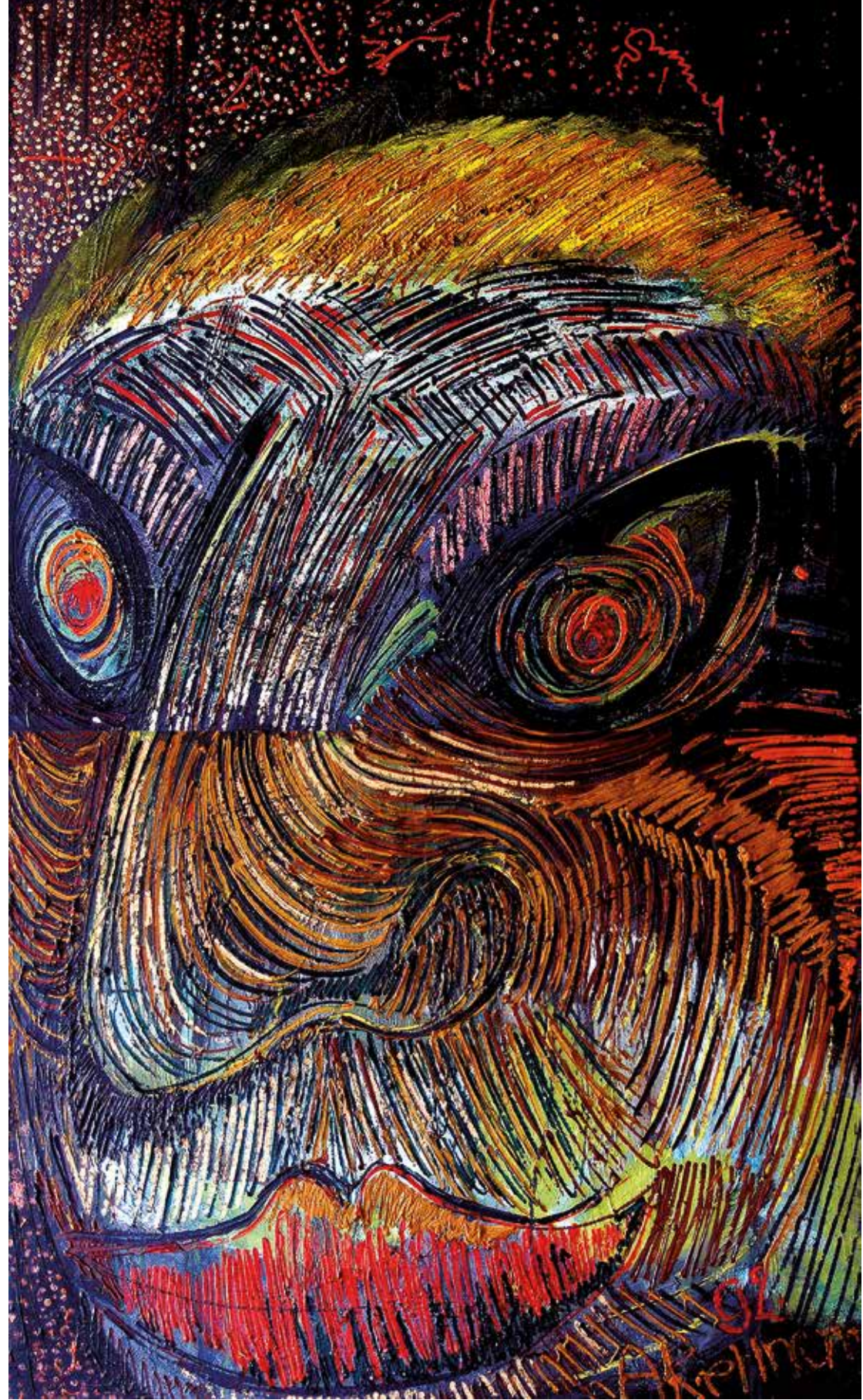


584, 2005,
olej na płótnie, 130 x 110 cm

584, 2005,
oil on canvas, 130 x 110 cm



Ludzie Jarocina, 1993, olej na płótnie, 130 x 200 cm



People of Jarocin, 1993, oil on canvas, 130 x 200 cm

Ludzie Jarocina, 1993, olej na płótnie, 120 x 200 cm

People of Jarocin, 1993, oil on canvas, 120 x 200 cm

Latajca królowa, 1996,
olej na płótnie, 200 x 200 cm

Flying Queen, 1996,
oil on canvas, 200 x 200 cm





Moi ludzie, 1996,
olej na płótnie, 130 x 180 cm



On, 1993,
olej na płótnie,
130 x 180 cm

He, 1993,
oil on canvas,
130 x 180 cm

My People, 1996,
oil on canvas, 130 x 180 cm



Rybka, 1994,
olej na płótnie,
130 x 190 cm

Fish, 1994,
oil on canvas,
130 x 190 cm



A może go ugryzę, 1990,
olej na płótnie, 125 x 100 cm

Maybe I Will Bite Him, 1994,
oil on canvas, 125 x 100 cm



Głeba, 1992,
olej na płótnie, 180 x 120 cm

Mug, 1992,
oil on canvas, 180 x 120 cm



Ja, 1990,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

Me, 1994,
oil on canvas, 120 x 100 cm



Ludzie Jarocina, 1994,
olej na płótnie, 130 x 200 cm

People of Jarocin, 1994,
oil on canvas, 130 x 200 cm



Portret Mariolki, 2005,
olej na płótnie, 130 x 200 cm

Portrait of Mariolka, 2005,
oil on canvas, 130 x 200 cm



Rozmowa, 2003,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

Conversation, 2003,
oil on canvas, 120 x 100 cm



583, 2005,
olej na płótnie, 150 x 150 cm

583, 2005,
oil on canvas, 150 x 150 cm



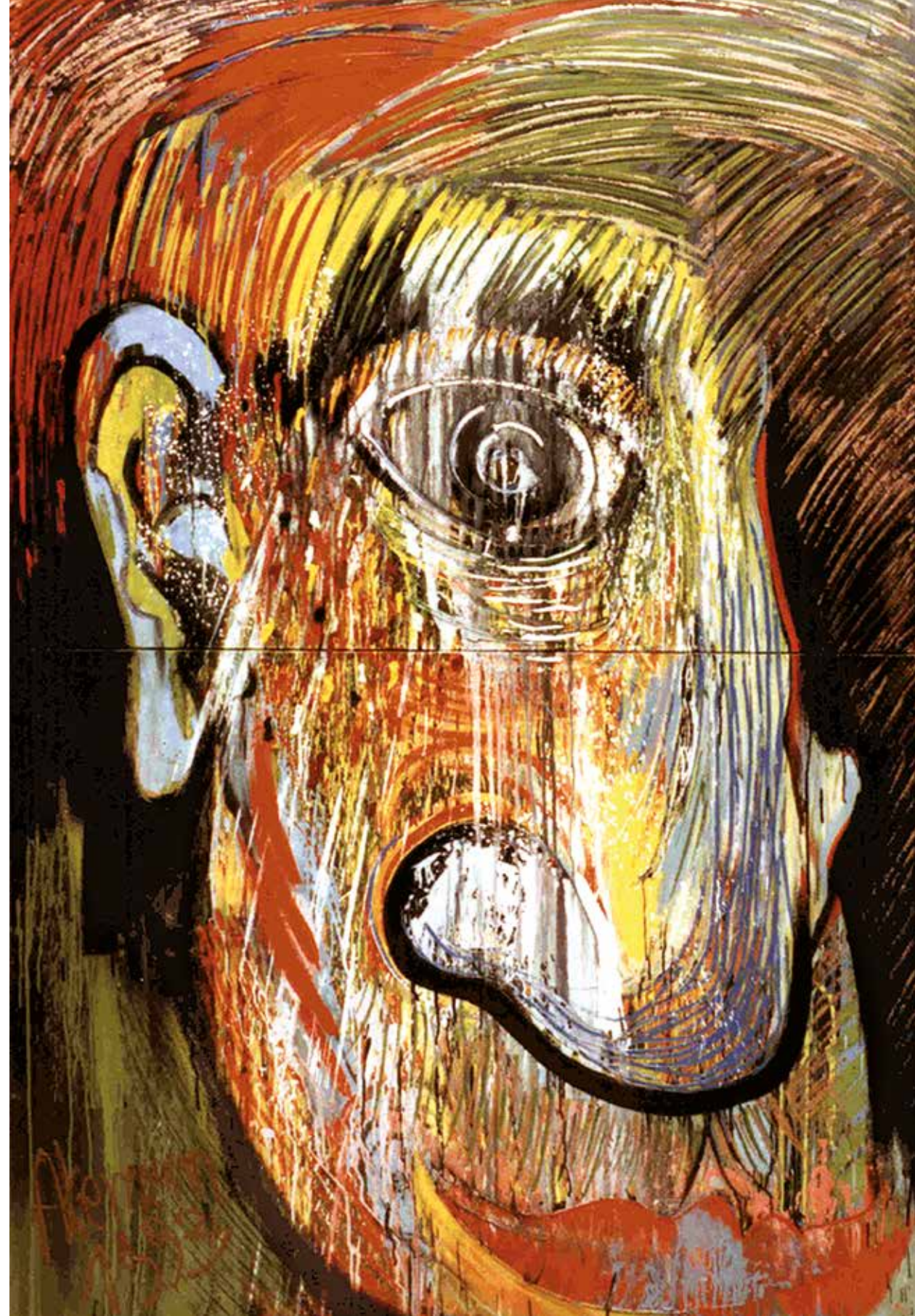
Rzeź w Gdańsku, 2018,
olej na płótnie, 150 x 150 cm

Slaughter in Gdańsk, 2018,
oil on canvas, 150 x 150 cm



Nowy, 2000,
olej na płótnie, 120 x 200 cm

New, 2018,
oil on canvas, 120 x 200 cm



Portrait J.A., 1993,
olej na płótnie, 120 x 200 cm

Portrait J.A., 1993,
oil on canvas, 120 x 200 cm



Obcy 3 (fragment), 2007,
olej na płótnie 130 x 160 cm

Alien 3 (fragment), 2007,
oil on canvas, 130 x 160 cm



Miesięcznica, 2015,
olej na płótnie, 100 x 120 cm

Monthly Celebration, 2015,
oil on canvas, 100 x 120 cm



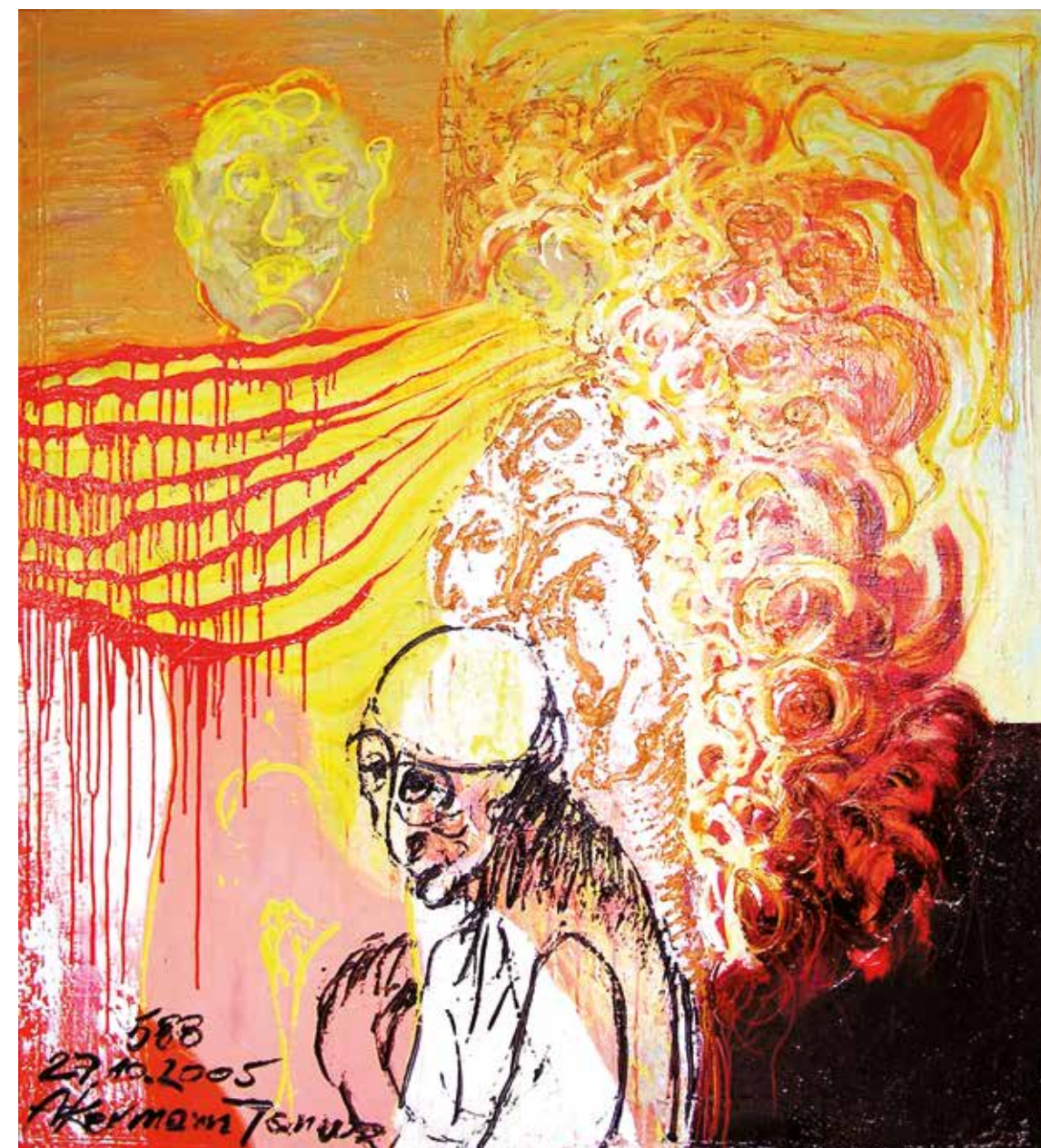
Miesięcznica, 2015,
olej na płótnie, 180 x 120 cm

Monthly Celebration, 2015,
oil on canvas, 180 x 120 cm



Krystyna S., 2005,
olej na płótnie, 110 x 120 cm

Krystyna S., 2005,
oil on canvas, 110 x 120 cm



Miesięcznica, 2013,
olej na płótnie, 100 x 120 cm

Monthly Celebration, 2013,
oil on canvas, 100 x 120 cm



Miesięcznica, 2013,
olej na płótnie, 100 x 180 cm



Monthly Celebration, 2013,
oil on canvas, 100 x 180 cm

Miesięcznica, 2013,
olej na płótnie, 100 x 180 cm

Monthly Celebration, 2013,
oil on canvas, 100 x 180 cm



Dzike dziki, 2018,
olej na płótnie, 200 x 160 cm

Wild Boars, 2018,
oil on canvas, 200 x 160 cm

Określony
12.07.2018
Muzeum Sztuki



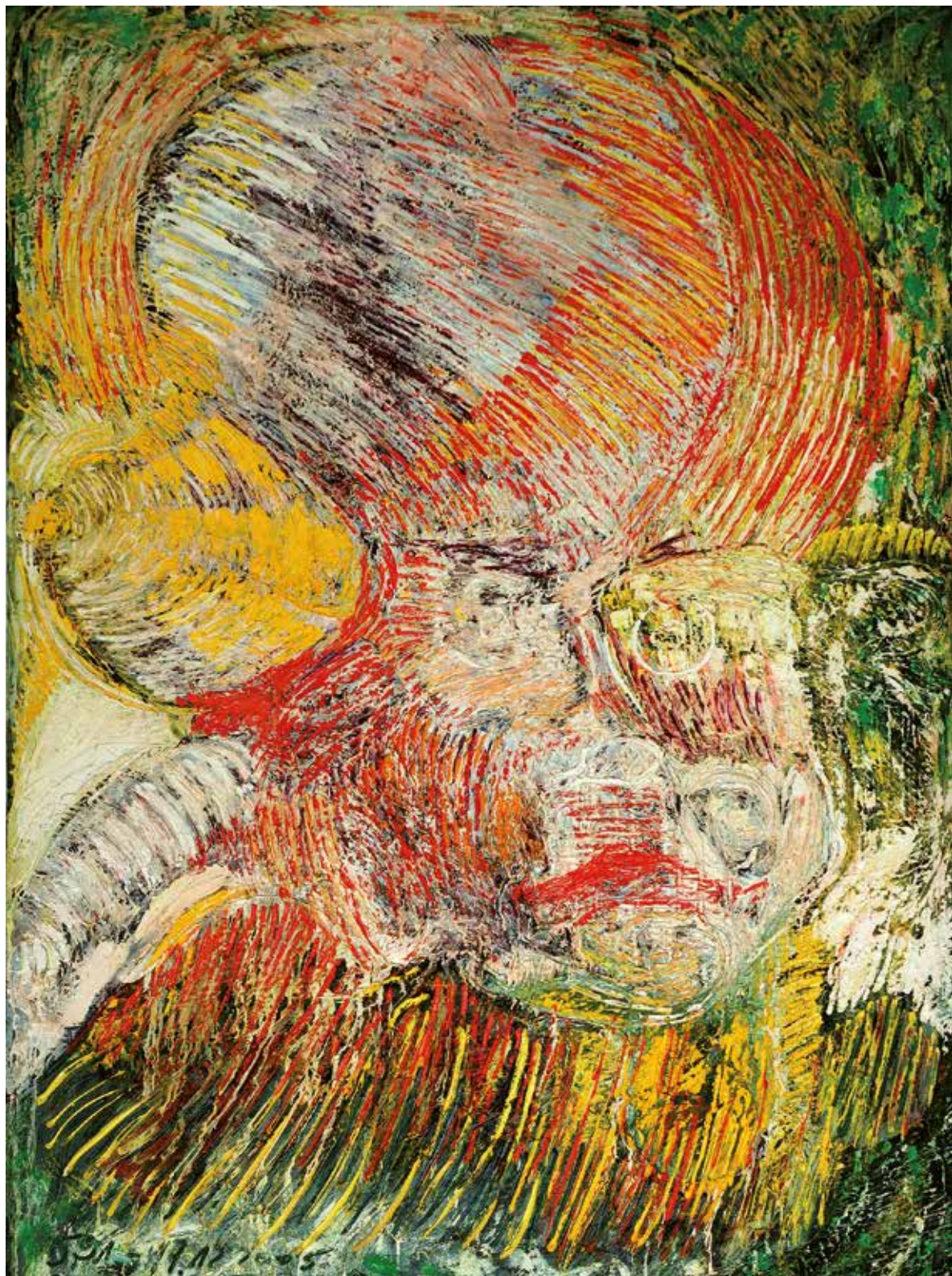
Ludzie Jarocina, 1992,
olej na płótnie, 180 x 100 cm

People of Jarocin, 1992,
oil on canvas, 180 x 100 cm



17575, 2018,
olej na płótnie, 200 x 160 cm

17575, 2018,
oil on canvas, 200 x 160 cm



Obcy 1, 2005,
olej na płótnie 130 x 180 cm

Alien 1, 2005,
oil on canvas, 130 x 180 cm



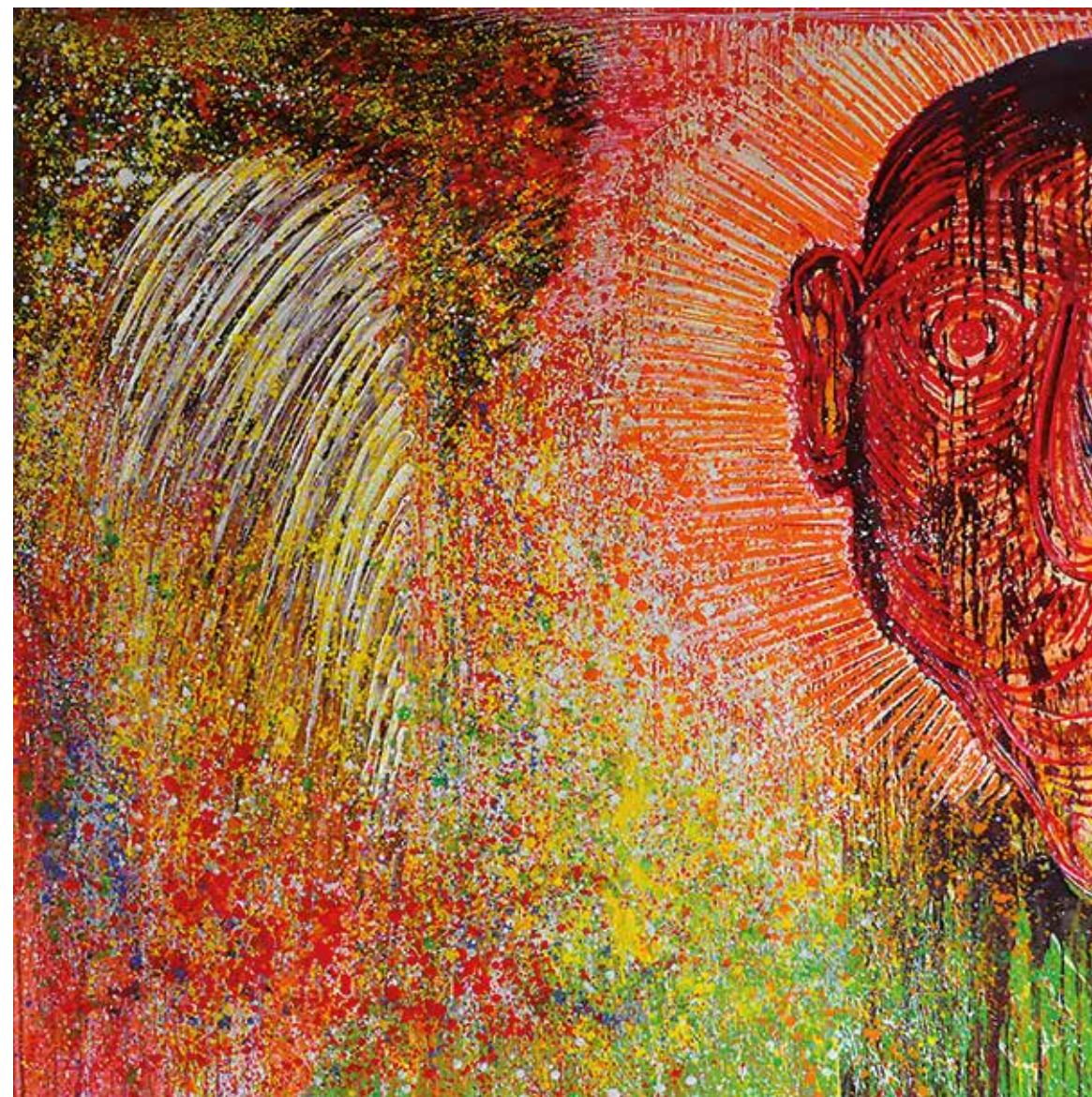
Obcy 2, 2005,
olej na płótnie 130 x 180 cm

Alien 2, 2005,
oil on canvas, 130 x 180 cm



Kropy, 2018,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

Dotted Fabric, 2018,
oil on canvas, 120 x 100 cm



Szczepiński sen, 2018,
olej na płótnie, 150 x 150 cm

Szczepiński's Dream, 2018,
oil on canvas, 150 x 150 cm



Portrait, 1998,
olej na płótnie, 100 x 120 cm

Portrait, 1998,
oil on canvas, 100 x 120 cm



Obcy 3, 2007,
olej na płótnie 130 x 160 cm

Alien 3, 2007,
oil on canvas, 130 x 160 cm



*Moi ludzie, 1991,
olej na płótnie, 120 x 100 cm*

*My People, 1991,
oil on canvas, 120 x 100 cm*



*Maski, 2003,
olej na płótnie, 160 x 100 cm*

*Masks, 2005,
oil on canvas, 160 x 100 cm*



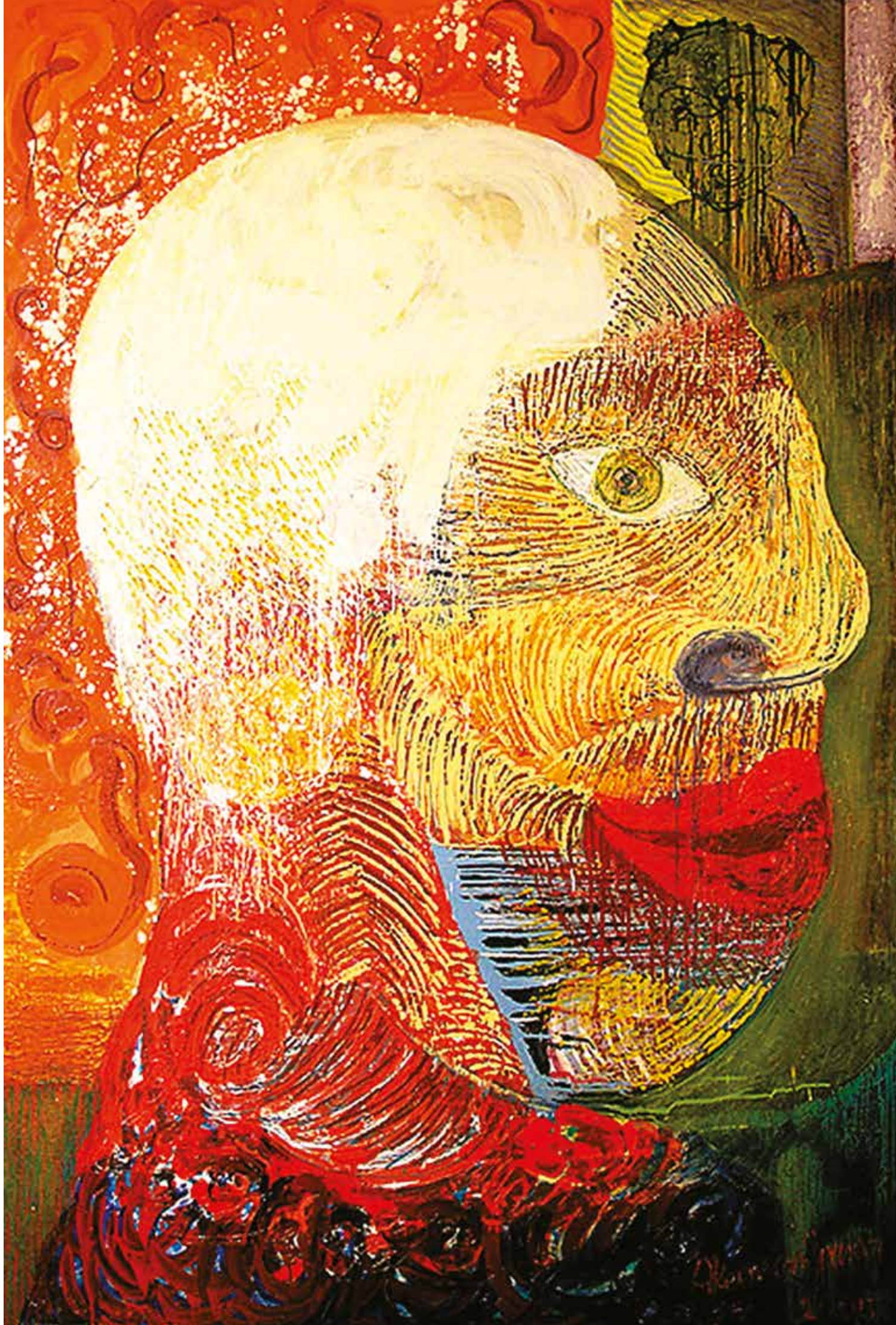
Są i tacy, 1989,
olej na płótnie, 150 x 130 cm

There are Also Those, 1989,
oil on canvas, 150 x 130 cm



Ten mały bobas, 1989,
olej na płótnie, 100 x 120 cm

This Little Baby, 1989,
oil on canvas, 100 x 120 cm



Twarzysko, 2005,
olej na płótnie, 135 x 200 cm

Ugly Face, 2005,
oil on canvas, 135 x 200 cm



Są i tacy, 1989,
olej na płótnie, 120 x 100 cm

There are Also Those, 1989,
oil on canvas, 120 x 100 cm



Obcy 4, 2007,
olej na płótnie 150 x 150 cm

Alien 4, 2007,
oil on canvas, 150 x 150 cm



Ważna..., 2019,
olej na płótnie, 200 x 160 cm

Important..., 2019,
oil on canvas, 200 x 160 cm



Kropy, 2019,
olej na płótnie, 150 x 150 cm

Dotted Fabric, 2019,
oil on canvas, 150 x 150 cm



Deszczowy obraz, 2020,
olej na płótnie, 150 x 150 cm

Rainy Picture, 2020,
oil on canvas, 150 x 150 cm



Deszczowy obraz (fragment), 2020,
olej na płótnie, 150 x 150 cm

Rainy Picture (fragment), 2020,
oil on canvas, 150 x 150 cm



*Deszczowy obraz (fragmenty), 2020,
olej na płótnie, 150 x 150 cm*



*Rainy Picture (fragments), 2020,
oil on canvas, 150 x 150 cm*



Pracownia przy ulicy Andersa, Tczew

Workshop, Anders Str., Tczew

KALENDARIUM

Chronology

udział w wystawach

1985

- iii ogólnopolski przegląd rysunków studentów wyższych uczelni plastycznych, biuro wystaw Artystycznych, katowice
- gdańska grafika roku 85, galeria gdańskiego towarzystwa przyjaciół sztuki, gdańsk
- wystawa malarstwa i grafiki, gdański kantor sztuki, turku (Finlandia)
- ogólnopolski konkurs graficzny im. Aleksandra Raka, biuro wystaw Artystycznych, katowice
- ogólnopolski konkurs grafiki „Źródło’85”, biuro wystaw Artystycznych, warszawa, wyróżnienie honorowe

1986

- wystawa malarstwa i grafiki, biuro wystaw Artystycznych, sopot
- tczewska wiosna plastyczna. wystawa prac artystów wybrzeża, tczewski dom kultury, tczew
- gdańska grafika roku 86, galeria gdańskiego towarzystwa przyjaciół sztuki, gdańsk, wyróżnienie

1987

- wystawa grafiki barwnej, galeria’85, gdańsk
- konkurs graficzny „Prowincja”, muzeum ziemi kujawskiej pobrzyńskiej, włocławek
- vii biennale sztuki gdańskiej, biuro wystaw Artystycznych, sopot
- iv triennale „Prezentacje portretu współczesnego”, wystawa międzynarodowa, biuro wystaw Artystycznych, radom
- wystawa międzynarodowa, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Związek Polskich Artystów Malarzy i Grafików, biuro wystaw Artystycznych, radom
- ogólnopolski konkurs graficzny im. Józefa Giełniaka, muzeum okręgowe, jelenia góra, wyróżnienie honorowe
- iv quadriennale drzeworytu i Linorytu polskiego, biuro wystaw Artystycznych, olsztyn, nagroda Ministerstwa Kultury i Sztuki – stypendium
- wystawa malarstwa stypendystów Ministerstwa Kultury i Sztuki, Prezentacje, biuro wystaw Artystycznych, sopot
- wystawa grafiki marynistycznej, muzeum narodowe w gdańsku
- x ogólnopolski konkurs otwarty na grafikę, biuro wystaw Artystycznych, Łódź, nagroda specjalna BWA w Łodzi
- vi ogólnopolska wystawa Młodej Grafiki, biuro wystaw Artystycznych, poznań, nagroda Ministerstwa Kultury i Sztuki – stypendium
- wystawa grafiki Perron – konstpreis der Stadt Frankental (Pflaz), galeria miasta Frankental (RFN)
- interart 87 – Poznań. sztuka polska, międzynarodowe targi poznańskie, poznań
- ogólnopolski konkurs graficzny im. Aleksandra Raka, biuro wystaw Artystycznych, katowice, i nagroda
- xI ogólnopolska wystawa malarstwa współczesnego Jesienne konfrontacje, biuro wystaw Artystycznych, rzeszów
- xii ogólnopolski salon zimowy plastyki im. Jacka Malczewskiego, biuro wystaw Artystycznych, radom
- ogólnopolski konkurs grafiki „erotyk”, ślubice, wyróżnienie

1988

- ogólnopolska wystawa Młodej Plastyki, Arsenal’88, hala ewardii, warszawa, nagroda – statuetka viktora
- międzynarodowe biennale grafiki, bunkier sztuki, kraków
- wystawa Laureatów Arsenal’88, maneż, Moskwa
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria Dijkstra, Amsterdam

1989

- wystawa polskiej grafiki, instytut kultury polskiej i bułgarskiej, sofia
- wystawa malarstwa współczesnego, Plymouth, wielka Brytania
- ogólnopolski konkurs grafiki „erotyk”, ślubice, nagroda wydziału kultury
- wystawa indywidualna malarstwa, galeria „Brama”, warszawa
- wystawa poplenerowa malarstwa, olsztyn
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria ostrołęka
- międzynarodowe biennale grafiki, warna (Bułgaria)
- konkurs graficzny „Prowincja”, włocławek, wyróżnienie
- wystawa indywidualna malarstwa, galeria A, poznań

- wystawa indywidualna grafiki, galeria 72, Poznań
- xI ogólnopolski konkurs otwarty na grafikę, Łódź, III nagroda
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria subbotko, edynia
- wystawa malarstwa współczesnego „Krytycy o nas”, biuro wystaw Artystycznych, sopot
- wystawa malarstwa Europy wschodniej, Ambasada Polska, New York (USA)

1990

- wystawa malarstwa i grafiki, galeria Miasta Kassel (RFN)
- wystawa malarstwa, galeria Espace –temps, paryż
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria, gdańsk
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria sztuki polskiej, poznań
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, biuro wystaw Artystycznych, katowice

1991

- triennale grafiki, bunkier sztuki, kraków
- triennale grafiki polskiej, biuro wystaw Artystycznych, katowice
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, biuro wystaw Artystycznych, zielona góra
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria Prowincjonalna, ślubice

1992

- targi sztuki – Art Tokio, Japonia
- targi sztuki – Art Genewa, Szwajcaria
- targi sztuki – Art Frankfurt, Niemcy
- Festiwal sztuki polskiej, Chicago (USA)
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria Miejska, Łomża
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria Ostrołęka, Ostrołęka
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria „C”, BWA, Ciechanów
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, Dworek Sierakowskich, sopot
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria sztuki Fos, gdańsk
- gdańska grafika roku – wystawa zbiorowa, galeria gdańskiego towarzystwa przyjaciół sztuki, gdańsk, II nagroda
- konkurs graficzny katowice „wobec wartości”, muzeum Archidiecezjalne, katowice, wyróżnienie
- i triennale grafiki krajów nadbałtyckich, Pałac Opatów w gdańsku, Oliwa, III nagroda
- międzynarodowe triennale drzeworytu, Bańska Bystrzyca (Słowacja) nagroda

1993

- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria Brama, Gliwice
- wystawa malarstwa, Pałac Opatów, gdańsk Oliwa
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria Strome Schody, Łębork
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria sztuki Fos, gdańsk
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, biuro wystaw Artystycznych, Zielona Góra
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, Miejski Ośrodek Sztuki, Gorzów Wielkopolski
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, biuro wystaw Artystycznych, Toruń
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria A, Starogardzkie Centrum Kultury, Starogard Gdański

1994

- v europejskie warsztaty graficzne, zamek Ettersburg, Niemcy
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, muzeum Wisły, Tczew
- międzynarodowe triennale grafiki – kraków, bunkier sztuki, kraków
- triennale grafiki polskiej, biuro wystaw Artystycznych, katowice
- triennale grafiki polskiej, Clermont–Ferrand (Francja)
- triennale grafiki polskiej, Le Locle (Szwajcaria)
- triennale grafiki polskiej, muzeum Xylon, Schwetzingen (Niemcy)
- triennale grafiki polskiej, Frechen (Niemcy)
- triennale grafiki w Norymberdze „Consumenta 95”, Nurnberg (Niemcy)
- xiii ogólnopolski konkurs otwarty na grafikę, galeria Willa, biuro wystaw Artystycznych, Łódź
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, galeria J.L. Grunefeldta, Osnabruck (Niemcy)

1995

- Art Frankfurt, Niemcy
- Art Sundsvall, Szwecja
- wystawa indywidualna malarstwa i grafiki, biuro wystaw Artystycznych, przemysł



Na wernisażu wystawy grafiki – 1997 Witten, Niemcy

At the opening of the graphic exhibition – 1997 Witten, Germany

285

1995

- **wystawa indywidualna malarstwa i grafiki**, biuro wystaw Artystycznych, krosno
- **wystawa indywidualna malarstwa i grafiki**, biuro wystaw Artystycznych, gorlice
- **wystawa indywidualna malarstwa i grafiki**, galeria ostrołęka, ostrołęka
- **triennale drzeworytu**, galeria miejska, bańska bystrzyca (słowacja)

1996

- **wystawa zbiorowa malarstwa**, bremen (niemcy)
- **vi quadriennale drzeworytu i linorytu polskiego**, biuro wystaw Artystycznych, olsztyn
- **kamień, metal, drewno, komputer. cztery żywioły grafiki współczesnej**, kraków
- **„dekonstruktywiści z gdańska”**, muzeum okręgowe im. Leona wyczółkowskiego w bydgoszczy
- **międzynarodowe triennale grafiki**, sapporo (japonia)
- **50-lecie państwowej wyższej szkoły sztuk plastycznych w gdańsku**, pałac opatów, gdańsk oliwa
- **wobec wartości. ogólnopolska wystawa grafiki**, muzeum Archidiecezjalne, katowice
- **wystawa grafiki**, galeria miejska, heidelberg (niemcy)
- **ogólnopolski konkurs graficzny – Łódź**, Miejska galeria sztuki, ośrodek propagandy sztuki, Łódź, III nagroda

1997

- **„dekonstruktywiści gdańscy”**, biuro wystaw Artystycznych, olsztyn
- **5 x 5 wystawa grafiki**, galeria Ars – Polony, warszawa
- **kolor w grafice. ogólnopolska wystawa grafiki**, biuro wystaw Artystycznych, toruń
- **wystawa malarstwa**, pałac opatów, gdańsk-oliwa
- **międzynarodowe triennale grafiki – kraków**, bunkier sztuki, kraków
- **pięć wieków grafiki polskiej**, muzeum narodowe w warszawie
- **międzynarodowe triennale grafiki – kraków**, fair centre nürnberg, nürnberg
- **ogólnopolski konkurs graficzny**, biuro wystaw Artystycznych, katowice

1998

- **gdańska grafika roku**, galeria gdańskiego towarzystwa przyjaciół sztuki, gdańsk, II nagroda
- **wystawa grafiki**, museum de Arte Moderna, rio de Janeiro (brazylia)
- **wystawa grafiki**, städtisches kunstlingen spendhaus, retlingen (niemcy)
- **wystawa malarstwa i grafiki**, galeria kunstverein, hatingen (niemcy)
- **ogólnopolski konkurs graficzny – Łódź**, Miejska galeria sztuki, ośrodek propagandy sztuki, Łódź, nagroda
- **xvii festiwal polskiego malarstwa współczesnego**, szczecin, nominacja do nagrody

1999

- **indywidualna wystawa malarstwa**, galeria miasta witten, witten (niemcy)
- **wystawa zbiorowa grafiki i malarstwa**, meppen (niemcy)
- **indywidualna wystawa grafiki i malarstwa**, galeria miejska, werder (niemcy)
- **indywidualna wystawa grafiki**, galeria Europejskiej Akademii sztuk, warszawa
- **quadriennale drzeworytu i linorytu polskiego. ogólnopolski konkurs graficzny**, biuro wystaw Artystycznych, olsztyn
- **wystawa 5 x 5**, galeria Europejskiej Akademii sztuk, warszawa
- **wystawa malarstwa**, galeria miejska, Ankum (niemcy)
- **wystawa grafiki**, galeria triada, gdańsk

2000

- **wystawa grafiki**, galeria nowa oficyna, gdańsk
- **wystawa malarstwa i grafiki „signum temporis”**, galeria, ostrołęka
- **wystawa malarstwa i grafiki „signum temporis”**, Płocka galeria sztuki, Płock
- **festiwal malarstwa współczesnego**, zamek książąt pomorskich, szczecin
- **wystawa malarstwa**, pałac górków, poznań
- **wystawa malarstwa i grafiki „signum temporis”**, galeria „C”, biuro wystaw Artystycznych, ciechanów
- **ogólnopolski konkurs graficzny**, biuro wystaw Artystycznych, katowice
- **wystawa grafiki „signum temporis”**, galeria sw, wrocławek
- **wystawa grafiki „signum temporis”**, piano mobile galeria sztuki, kraków

2001

- **trzy kolory: niebieski, biały, czerwony**, **wystawa zbiorowa malarstwa**, biuro wystaw Artystycznych, sopot
- **wystawa grafiki „signum temporis”**, biuro wystaw Artystycznych, olsztyn

- **wystawa grafiki „signum temporis”**, galeria sztuki wozownia, toruń
- **wystawa indywidualna grafiki**, galeria „od nowa”, toruń
- **wystawa malarstwa i grafiki**, galeria 78, edynia
- **wystawa grafiki**, galeria sztuki współczesnej, przemysł
- **wystawa grafiki „signum temporis”**, zamek książąt pomorskich, szczecin
- **wystawa grafiki**, galeria ARP Baszta Królewska, zamek w krasiecinie
- **wystawa grafiki „signum temporis”**, biuro wystaw Artystycznych, kielce
- **gdańska grafika roku**, galeria gdańskiego towarzystwa przyjaciół sztuki, gdańsk, III nagroda

2002

- **wystawa grafiki**, biuro wystaw Artystycznych, piotrków trybunalski
- **wystawa grafiki**, muzeum sztuki współczesnej, Finlandia
- **wystawa grafiki**, centrum grafiki engramme, quebec city (kanada)
- **wystawa grafiki „signum temporis”**, galeria Europejskiej Akademii sztuk, warszawa
- **wystawa Artystów Akademii sztuk pięknych w Tczewie**, galeria tczewskiego domu kultury, tczew

2003

- **konkurs graficzny im. Józefa Gielniaka**, muzeum karkonoskie, jelenia góra
- **konkurs graficzny „gdańska grafika roku”**, galeria gdańskiego towarzystwa przyjaciół sztuki, gdańsk
- **indywidualna wystawa grafiki „20 lat pracy twórczej”**, galeria tczewskiego domu kultury, tczew
- **indywidualna wystawa grafiki**, galeria sztuki współczesnej, biuro wystaw Artystycznych, kielce
- **vii quadriennale drzeworytu i linorytu polskiego. ogólnopolski konkurs graficzny**, biuro wystaw Artystycznych, olsztyn
- **międzynarodowe triennale grafiki kraków – 2003**, bunkier sztuki, kraków
- **wystawa „japonia – polska”**, centrum sztuki „manggha”, kraków
- **indywidualna wystawa grafiki**, „galeria Liceum”, Liceum Plastyczne, Lublin

2004

- **reekspozycja wystawy głównej 4 międzynarodowe triennale grafiki – kraków 2003**, Horst Janssen Museum, Oldenburg
- **wystawa malarstwa i grafiki „Ars Longa”**, teatr wielki opera narodowa, warszawa
- **wystawa „japonia – polska”**, Akademia sztuk pięknych, Łódź
- **wystawa „japonia – polska”**, muzeum narodowe ziemi przemyskiej, przemysł
- **wystawa „japonia – polska”**, muzeum lubelskie w Lublinie
- **indywidualna wystawa grafiki**, galeria sztuki współczesnej wozownia, toruń

2005

- **indywidualna wystawa malarstwa**, galeria tczewskiego domu kultury, tczew
- **transgresje 2005**, centrum kultury zamek, poznań
- **wystawa malarstwa katedry rysunku, malarstwa i rzeźby**, galeria tczewskiego domu kultury, tczew
- **wystawa malarstwa katedry rysunku, malarstwa i rzeźby**, galeria starogardzkiego centrum kultury, stargard gdański

2006

- **indywidualna wystawa grafiki**, Akademia sztuk pięknych, wydział grafiki, kraków
- **indywidualna wystawa grafiki „Artoteka”**, galeria uniwersytetu zielonogórskiego, Zielona Góra
- **6 triennale grafiki polskiej**, biuro wystaw Artystycznych, katowice, nominacja do Grand Prix oraz nagroda regulaminowa
- **wystawa kolekcja pomorskiej zachęty, w ramach narodowego programu „znaki czasu”**, pałac opatów, gdańsk oliwa
- **międzynarodowe triennale grafiki kraków – 2006**, bunkier sztuki, kraków, wyróżnienie
- **europa grafik – kraków – sankt Petersburg 2006**, wystawa towarzysząca IV międzynarodowemu triennale grafiki, sankt Petersburg (rosja)
- **6 triennale grafiki polskiej katowice**, Miejska galeria sztuki, ośrodek propagandy sztuki, Łódź
- **wystawa profesorów Akademii sztuk pięknych z gdańska**, galeria „Browar Poznański”, poznań
- **12 biennale internationale de la gravure et des nouvelles images**, Francja
- **wystawa z okazji 25-lecia solidarności „pamięć i uczestnictwo”**, pałac opatów, gdańsk



2007

- 7 biennale małych form malarskich toruń – wystawa jurorów, biuro wystaw Artystycznych, galeria „wozownia”, toruń
- międzynarodowe triennale grafiki kraków bis, rondo sztuki, katowice
- wystawa grafiki print internationale grafiki triennale kraków – oldenburg – wiedeń
- „Akermann”. indywidualna wystawa grafiki, organizator międzynarodowe triennale grafiki w krakowie oraz krakowska szkoła wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, galeria oko dał sztuki

2008

- hybryda III Eurografik 2008, cultural bridge across Europe, wielka brytania, Bradford gallery i cartwright hall gallery
- międzynarodowe triennale sztuk graficznych imprint 2008, warszawa
- Arsenał 20 lat po. wystawa laureatów ogólnopolskiej wystawy Arsenał 1988, centrum olimpijskie, warszawa

2009

- międzynarodowe triennale grafiki kraków – 2009, bunkier sztuki, kraków
- ogólnopolski konkurs graficzny, biuro wystaw Artystycznych, katowice
- kolor w grafice – toruń, galeria sztuki wozownia, toruń
- sztuka i edukacja. wystawa katedr grafiki warsztatowej Akademii sztuk pięknych, pałac sztuki, kraków
- wielość w jedności. drzeworyt polski po 1900 roku, muzeum okręgowe im. Leona wyczółkowskiego, bydgoszcz

2010

- „helios” printmaking center neapolis, thessaloniki march/april iPT color in graphic Art, grecja
- „tworzyć i uczyć”. wystawa katedry grafiki warsztatowej Akademii sztuk pięknych w edańsku, galeria Miejska, koszalin
- „tworzyć i uczyć”. wystawa katedry grafiki warsztatowej Akademii sztuk pięknych w edańsku, galeria „oko dla sztuki”, kraków
- międzynarodowa wystawa grafiki „polska – japonia”, kyoto hanga (japonia)
- międzynarodowa wystawa grafiki, muzeum Prefektury Shimane (japonia)
- współczesna grafika polska, muzeum Akademii sztuk pięknych, tianjin (chiny)

2011

- 100 artystów na 100-lecie związku polskich artystów plastyków, państwowa galeria sztuki, sopot
- Autoportret graficzny, muzeum okręgowe, zielona góra
- imprint. II międzynarodowe biennale sztuk graficznych, pałac kultury i nauki, warszawa
- graficzny autoportret. wystawa katedry grafiki warsztatowej ASP w edańsku, muzeum okręgowe im. Leona wyczółkowskiego, bydgoszcz
- międzynarodowa wystawa grafiki, muzeum Prefektury, Shimane (japonia)
- międzynarodowa wystawa grafiki, muzeum honk kong (chiny)
- wystawa grafiki, pałac Prezydenta Kazachstanu, kazachstan
- tŭyap Art. międzynarodowa wystawa grafiki, istambuł (turcja)
- współczesna grafika polska, uniwersytet kyung hee, seul (korea)
- wystawa grafiki, konsulát honorowy Rzeczypospolitej polski w biszkeku (kirgizja)
- indywidualna wystawa grafiki, galeria Akademii sztuk pięknych, edańsk

2012

- indywidualna wystawa grafiki, uniwersytet Śląski na wydziale Artystycznym, cieszyń
- indywidualna wystawa grafiki, mała galeria nowosądecka, nowy sącz
- wystawa grafiki polskiej, Lalit kala Academy gallery, new delhi (indie)
- międzynarodowe triennale grafiki kraków – 2012, bunkier sztuki, kraków
- „kolor w grafice” – toruń, galeria sztuki wozownia, toruń
- „sztuka i edukacja”. wystawa katedr grafiki warsztatowej Akademii sztuk pięknych, pałac sztuki, kraków
- wystawa grafiki podczas ogólnopolskiego konkursu graficznego „biennale grafiki cyfrowej”, galeria Filharmonii, edynia
- wystawa grafiki „z kolekcji Artoteki grafiki”, galeria uniwersytetu zielonogórskiego, zielona góra
- wystawa jurorów ogólnopolskiego konkursu graficznego katowice 2012, galeria mikołów, katowice
- wystawa grafiki „PrinArt”, rondo sztuki, katowice

- wystawa grafiki „transgrafika”. Polish Artists in the mariusz kazana Art collection, chiny

2013

- wystawa grafiki „poszukiwania i kontynuacje”, muzeum warmii i mazur, olsztyn
- międzynarodowe triennale grafiki kraków – stambuł, tophane-i Amire culture & Art. center, stambuł (turcja)

2014

- indywidualna wystawa grafiki, galeria 144, Akademia sztuk pięknych, Łódź
- indywidualna wystawa grafiki, Mistrzowska galeria uniwersytetu kultury, mińsk (białoruś)

2015

- „od czerni do koloru”. wystawa grafiki i malarstwa pracowników naukowo-dydaktycznych katedry grafiki Artystycznej Akademii sztuk pięknych w edańsku, Miejska galeria sztuki, częstochowa
- wystawa zbiorowa „nikt nam nie weźmie młodości”, organizowana przez muzeum sztuki nowoczesnej w warszawie na opener festival
- Akermann, gorlak, marszałek, witkowski. wystawa zbiorowa „prezentacja”, państwo-wa galeria sztuki, sopot

2017

- „czy czas poszukiwać to czas stracony” indywidualna wystawa malarstwa i grafiki, muzeum okręgowe im. Leona wyczółkowskiego w bydgoszczy
- „czy czas poszukiwać to czas stracony” indywidualna wystawa malarstwa i grafiki, muzeum karkonoskie w jeleniej górze

2018

- „prezentacja katedry grafiki Artystycznej z asp w edańsku” zbiorowa wystawa grafiki, miesiąc grafiki edańskiej, galeria po schodach Lublin
- „wiatr od morza. sto lat później” zbiorowa wystawa malarstwa, muzeum narodowe w edańsku
- „Lustra niepodległej” zbiorowa wystawa grafiki, galeria sztuki współczesnej we wrocławku
- „wiatr od morza. sto lat później” zbiorowa wystawa malarstwa, muzeum pomorza Środkowego w słupsku
- „wiatr od morza. sto lat później” zbiorowa wystawa malarstwa, muzeum piśmiennictwa i muzyki kaszubsko-pomorskiej w wejherowie
- „wiatr od morza. sto lat później” zbiorowa wystawa malarstwa, muzeum zachodnio kaszubskie bytów
- „wiatr od morza. sto lat później” zbiorowa wystawa malarstwa, muzeum zamkowe w malborku

2019

- wystawa zbiorowa grafiki katedry grafiki Artystycznej ASP edańsk – 2019, galeria muzeum centralnej Akademii sztuk pięknych w Pekinie – chiny,

2020

- „wiatr od morza. sto lat później” zbiorowa wystawa malarstwa, muzeum zachodnio kaszubskie, bytów
- „od ekspresji 1985 do kropeczek 2020” indywidualna wystawa malarstwa i grafiki, galeria sztuki współczesnej, wrocławawek
- „wiatr od morza. sto lat później” zbiorowa wystawa malarstwa, miejski ośrodek kultury i sporty w pucku





Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy 2017
Tytuł wystawy „Czy czas poszukiwań to czas stracony”,
indywidualna wystawa malarstwa i grafiki

Museum of Leon Wyczółkowski in Bydgoszcz 2017
The title of the exhibition „Is Time Spent Searching is Time Lost” an
individual exhibition of paintings and graphics



Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze 2017
indywidualna wystawa malarstwa i grafiki

Museum Karkonoskie in Jelenia Góra 2017
individual exhibition of paintings and graphics

nagrody 1985/2010

- ogólnopolski konkurs grafiki – „Źródło” BWA Warszawa **WYRÓŻNIENIE HONOROWE** – 1985
- gdańska Grafika Roku 86 **WYRÓŻNIENIE** – 1986
- ogólnopolski konkurs grafiki „erotyk” **WYRÓŻNIENIE** – 1987
- ogólnopolski konkurs grafiki im. J. Giełniaka – Jelenia Góra **WYRÓŻNIENIE HONOROWE** – 1987
- IV quadriennale drzeworytu i Linorytu polskiego – olsztyn **NAGRODA MKiS – STYPENDIUM** – 1987
- X ogólnopolski konkurs otwarty na grafikę – Łódź **NAGRODA BIURA Wystaw Artystycznych** – 1987
- VI ogólnopolska wystawa młodej grafiki – Poznań **NAGRODA MKiS – STYPENDIUM** – 1987
- ogólnopolski konkurs grafiki im. A. Raka – Katowice **I NAGRODA** – 1987
- ogólnopolska wystawa młodej plastyki – Warszawa **ARSENAL NAGRODA STATUETKA VIKTORA** – 1988
- ogólnopolski konkurs grafiki „erotyk” – Słubice **NAGRODA WYDZIAŁU KULTURY** – 1989
- ogólnopolski konkurs grafiki „prowincja” – Włocławek **WYRÓŻNIENIE** – 1989
- XI ogólnopolski konkurs otwarty na grafikę – Łódź **III NAGRODA** – 1989
- gdańska Grafika Roku – Gdańsk **II NAGRODA** – 1992
- ogólnopolski konkurs grafiki „wobec wartość” – Katowice **WYRÓŻNIENIE** – 1992
- I międzynarodowe triennale grafiki krajów nadbałtyckich – Gdańsk **III NAGRODA** – 1992
- Międzynarodowe triennale drzeworytu – Bańska Bystrzyca – Słowacja **NAGRODA**
- ogólnopolski konkurs grafiki – Łódź **III NAGRODA** – 1996
- gdańska Grafika Roku – Gdańsk **NAGRODA** – 1998
- ogólnopolski konkurs grafiki – Łódź **NAGRODA** – 1998
- XVII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego – Szczecin **NOMINACJA DO NAGRODY** 1998
- gdańska Grafika Roku **III NAGRODA** – 2001
- 6 ogólnopolskie triennale grafiki polskiej Katowice **NOMINACJA DO GRAND PRIX – nagroda regulaminowa** – 2006
- Międzynarodowe triennale grafiki – Kraków **WYRÓŻNIENIE** – 2006

JUROR konkursów

- ogólnopolskiego konkursu graficznego KATOWICE 1991, 1997 oraz 2002.
- ogólnopolskiego konkursu graficznego „TRIENNALE TCZEWSKIE” 1995, 1998, 2001 oraz 2004.
- konkursu graficznego „GDAŃSKA GRAFIKA ROKU”
- ogólnopolskiego konkursu „PRZEDWIOSNIE 2003” – organizowanego przez BWA Kielce,
- ogólnopolskiego konkursu malarskiego „7 BIENNALE MAŁYCH FORM MALARSKICH – TORUŃ 2007” organizowanego przez galerię sztuki Wozownia w Toruniu – **Przewodniczący Jury**
- ogólnopolskiego konkursu graficznego o tematyce sportowej pt. „Sport w grafice – edynia 2009” – pod patronatem Prezydenta Miasta Edyni – **Przewodniczący Jury**
- ogólnopolskiego konkursu plastycznego o Medal Prezydenta – BWA Olsztyn 2011 – **Przewodniczący Jury**
- ogólnopolskiego konkursu plastycznego pod patronatem Prezesa Rady Ministrów RP – Logo Polskiej Prezydencji, Warszawa 2010
- ogólnopolskiego konkursu graficznego studentów wyższych szkół artystycznych BIENNALE GRAFIKI STUDENCKIEJ – Poznań 2011
- GRAFIKA STUDENCKA – uczelniany konkurs graficzny w ASP w Gdańsku 2010, 2011 – **Przewodniczący Jury**
- VII olsztyńskiego biennale sztuki – Olsztyn 2011 – **Przewodniczący Jury**
- 8 triennale grafiki polskiej – Katowice 2012
- XII konkursu graficznego im. Józefa Giełniaka – Muzeum Śląska Opolskiego – Jelenia Góra 2012 – **Przewodniczący Jury**
- konkursu ogólnopolskiego – Przegląd Środowiska Plastycznego – Kutno 2013 – **Przewodniczący Jury**
- ogólnopolskiego konkursu Akademii Sztuk Pięknych w Polsce – na najlepszy dyplom projektowy: design 32, powołany przez Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach, Katowice 2014
- konkursu ogólnopolskiego – Przegląd Środowiska Plastycznego Kutno 2015 – **Przewodniczący Jury**
- XIII konkursu graficznego im. Józefa Giełniaka – Muzeum Śląska Opolskiego – Jelenia Góra 2015 – **Przewodniczący Jury**
- XIV międzynarodowego konkursu graficznego im. Józefa Giełniaka – Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze 2017
- członek jury selekcyjnego X triennale grafiki polskiej Katowice 2018 – Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach
- 9 triennale plastyki wrocławskiej, Galeria Sztuki Współczesnej we Wrocławku 2018 – **Przewodniczący Jury**
- XII quadriennale drzeworytu i Linorytu polskiego – Biuro Wystaw Artystycznych – Olsztyn 2019 – **Przewodniczący Jury**
- ogólnopolski konkurs graficzny studentów wyższych szkół artystycznych BIENNALE GRAFIKI STUDENCKIEJ – Poznań 2019 – **Przewodniczący Jury**



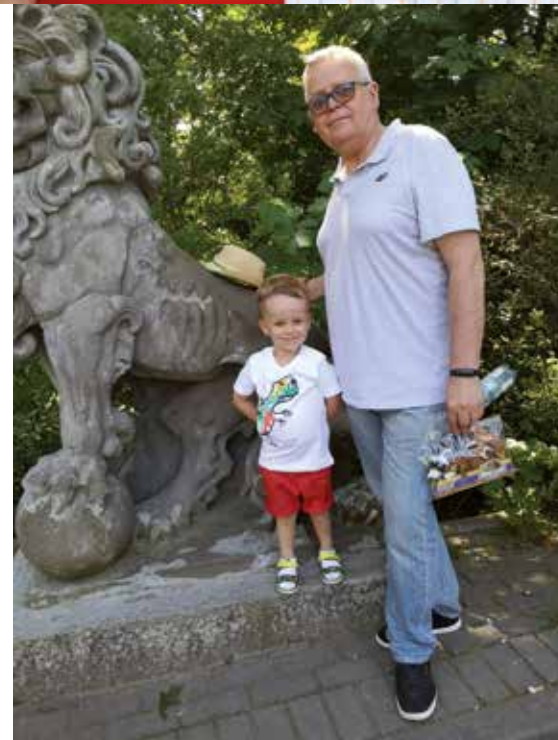


Bibliografia – wybór wydawnictwa książkowe, artykuły, katalogi wystaw

- *x ogólnopolska wystawa pokonkursowa grafiki*, ośrodek propagandy sztuki Łódź, Łódź 1987, b.s.
- *każdemu czasowi jego sztuka. ogólnopolska wystawa młodej plastyki*, komitet organizacyjny „Arsenału 88” – Leszek Jampolski, Jarosław M. Daszkiewicz, Warszawa 1988, s. 7.
- *5 targi sztuki*, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Poznań 1988, b.s.
- *krytycy o nas*, Biuro Wystaw Artystycznych, Sopot 1989, b.s.
- *Aukcja dzieł sztuki współczesnej*, Gdański Kantor Sztuki, Gdańsk 1989, s. 1–2.
- *die neue internationale kunstmesse – Art Frankfurt*, Targi Sztuki, Frankfurt 1991, s. 178.
- *Międzynarodowe triennale grafiki kraków*, Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Triennale Grafiki Kraków, Kraków 1991, s. 4.
- *xii międzynarodowe biennale drzeworytu banska bystrica*, Galeria Miejska Banska Bystrica 1992, b.s.
- *I międzynarodowe triennale grafiki „kolor w grafice”*, Galeria Sztuki Wozownia, Toruń 1994, s. 66–67.
- *vi quadriennale drzeworytu i linorytu polskiego*, Biuro Wystaw Artystycznych, Olsztyn 1995, s. 19.
- *gdańska grafika, the gdańsk graphic, danziger grafik 1945–1995*, Fundacja Rewaloryzacji Zabytków Gdańska, Gdańsk 1995, s. 132, 133.
- *konkurs o nagrodę im. Daniela Chodowieckiego. współczesny polski rysunek i grafika*, Państwowa Galeria Sztuki, Sopot 1996, s. 37.
- *Międzynarodowe triennale grafiki „kolor w grafice”*, Galeria Sztuki Wozownia, Toruń 1997, s. 22.
- *xv ogólnopolska wystawa pokonkursowa grafiki*, ośrodek propagandy sztuki, Łódź 1998, s. 15.
- *17 festiwal polskiego malarstwa współczesnego szczecin*, Związek Polskich Artystów Plastyków – Zarząd Główny, Szczecin 1998, s. 34.
- *Janusz Akermann, obrazy na papierze*, Triennale Tczewskie, Tczew 1998, s. 3.
- *signum temporis*, Europejska Akademia Sztuk Warszawa, Warszawa 1999, s. 7.
- *18 festiwal polskiego malarstwa współczesnego szczecin*, Związek Polskich Artystów Plastyków – Zarząd Główny, Szczecin 2000, s. 36.
- *1950–2000 grafika polska – laureaci wystaw międzynarodowych*, Stowarzyszenie Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie, Kraków 2000, s. 56–57.
- *Międzynarodowe triennale grafiki polska – Japonia*, Muzeum Sztuki Kyoto, Kyoto 2003, s. 41.
- *Janusz Akermann. Linoryt 1982–2002*, red. Janusz Akermann, Tczew 2003.
- *xI konkurs graficzny im. Józefa Gielniaka*, Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, Jelenia Góra 2003, s. 14.
- *Janusz Akermann, wielopojęciowość narodzin grafiki – brak granic*, iv ogólnopolski konkurs graficzny triennale tczewskie, Tczew 2004, s. 8.
- *Akademia sztuk pięknych w Gdańsku 1945–2005 – tradycja i współczesność*, Gdańsk 2005, s. 87, 258, wydawnictwo z okazji 60-lecia Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.
- *gdańsk we Wrocławiu, Wrocław w Gdańsku, Akademia sztuk pięknych w Gdańsku, Akademia sztuk pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu*, Gdańsk–Wrocław 2005, b.s.
- *Pamięć i uczestnictwo*, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk 2005, s. 126.
- *Janusz Akermann, nasza podróż trwa nadal – dziesięć przykazań*, Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach, Galeria „Piwnice”, Kielce 2005, s. 5–6.
- *Międzynarodowe triennale grafiki kraków*, Stowarzyszenie Międzynarodowe Triennale Grafiki Kraków, Kraków 2006, s. 54.
- *Poznań w Gdańsku, Gdańsk w Poznaniu*, Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu, Stary Browar Poznań 2006, Aula ASP w Gdańsku 2006, s. 9.
- *Triennale grafiki polskiej Katowice*, Prezydent Miasta Katowice, Stowarzyszenie Międzynarodowe Triennale Grafiki Kraków, Miasto Niekłódów, Biuro Wystaw Artystycznych w Katowicach, Katowice 2006, s. 18.
- *Grafika polska – sztuka i edukacja*, Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, Wrocław 2008, s. 14–16.
- *Wydział grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku*, Wydział Grafiki, Gdańsk 2008, s. 4, 24–27.
- *Edyński przegląd grafiki „sport w grafice – edynia 2009”*, Muzeum Miasta Edyni, Edynia 2009, b.s.
- *Janusz Akermann, Linoryt kolorowy – łamanie reguł i stereotypów, [w:] drzeworyt polski po 1900 roku, materiały z sesji naukowej 23 października 2009 roku*, red. nauk. Barbara Chojnacka, Michał F. Woźniak, Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego Bydgoszcz 2009, s. 159–162.

- *wielość w jedności. drzeworyt polski po 1900*, oprac. i red. nauk. Barbara Chojnacka, Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2009, s. 102, poz. 264.
- *Janusz Akermann, zeszyty artystyczne, „o grafice”* uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, Poznań 2010, s. 140–144.
- *Międzynarodowa wystawa grafiki polska Japonia*, Muzeum Sztuki Kyoto, Kyoto 2010, s. 16.
- *I międzynarodowe triennale sztuk graficznych im. Tadeusza Kulsiwicza „imprint”* Warszawa, Akademia Sztuk Pięknych Warszawa, Fundacja „Stypendia i Nagrody im. Tadeusza Kulsiwicza”, Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Warszawa 2008, s. 127.
- *II Międzynarodowe triennale sztuk graficznych im. Tadeusza Kulsiwicza „imprint”* Warszawa, Akademia Sztuk Pięknych Warszawa, Warszawa 2011, s. 75.
- *wystawa polskiej grafiki, międzynarodowe targi sztuki w stambule*, Stambuł 2011, s. 5.
- *Janusz Akermann*, uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Artystyczny w Cieszynie, Instytut Sztuki, Cieszyn 2011, s. 1–10.
- *wielka encyklopedia malarstwa polskiego*, wydawnictwo kłuszczyński, Kraków 2011, s. 17.
- *grafika i edukacja. polskie uczelnie artystyczne*, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Kraków 2012, s. 22.
- *grafika + grafika, Akademia sztuk pięknych w Gdańsku*, Wydział Grafiki, Polska Filharmonia Bałtycka, Gdańsk 2012, b.s.
- *III Międzynarodowe biennale grafiki cyfrowej*, Stowarzyszenie Promocji Artystów Wybrzeża ERA ART, Edynia 2012, s. 5.
- *Międzynarodowe triennale grafiki „kolor w grafice”*, Galeria Sztuki Wozownia, Toruń 2012, s. 24.
- *Metafora i rzeczywistość*, wydawnictwo z okazji jubileuszu 70-lecia Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Gdańsk 2015, s. 126–127.
- *Akermann, Gorlak, Marszałek, Witkowski*, red. Sławomir Witkowski, wyd. Państwowa-Galeria Sztuki w Sopocie, Sopot 2015, s. 6–31.
- *Janusz Akermann, katedra grafiki artystycznej, wydział grafiki, Akademia sztuk pięknych w Gdańsku (monografia)*, red. nauk. Janusz Akermann, Gdańsk 2015, s. 6, 7, 41, 49–51, 79–83.





Zdjęcia z rodzinnego archiwum
Pictures from the Family Archive



Sptkanie z Wojtkiem Fibakiem

Meeting with Wojtek Fibak

Spis treści Contents	strona page
Janusz Akermann – bio	6
Marta Anna Raczek-Karcz Janusz Akermann – konsekwentny buntownik Janusz Akermann – a consistent rebel	11
Wojciech Fibak Janusz Akermann – polski Jean Michel Basquiat Janusz Akermann – a Polish Jean Michel Basquiat	31
Waldemar Giza *	37
Barbara Chojnacka dialog sztuki z codziennością. Linoryt w twórczości Janusza Akermann dialogue between art and everydayness. Linocut in Janusz Akermann's art.	41
Janusz Akermann *	59
grafika printmaking	68
malarstwo painting	174
kalendarium chronology	282





AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



Monografia została zrealizowana w ramach działalności statutowej – badań naukowych – na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku finansowanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

This monograph was realised within the framework of the study programme embraced by the statute of the Academy of Fine Arts, Faculty of Graphic Art in Gdańsk financed by the Ministry of Culture and National Heritage.

**Projekt graficzny oraz DTP: Sławomir Witkowski
Korekta: Aleksandra Piechnik
Tłumaczenia: © Marzena Beata Guzowska
Zdjęcia: osobiste archiwum Janusza Akermanna**

**Graphic design, layout and DTP: Sławomir Witkowski
Proof-reader: Aleksandra Piechnik
English translation: © Marzena Beata Guzowska
English proof-reader: Jeremy Pearman
Photographs: Janusz Akermann's personal archive**

ISBN 978-83-66271-17-3

**© Janusz Akermann
© Sławomir Witkowski
© Wydział Grafiki ASP Gdańsk**

Gdańsk, 2020